



DZIŚ PO STRONIE SENIORA

„EMERYTURY MATCZYNE” Z ZUS I KRUS

ZUS NIE PRYZNAŁ ŚWIADCZENIA? MOŻNA ZŁOŻYĆ ODWOŁANIE Str. 12-13

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



www.pomorska.pl

Nr 187 (23.697) | Nakład: 7.108 | Wydanie 3 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 13.08.2026

78
lat

GAZETA

pomorska

Relaks

Krzyżówki
i horoskop
do kawy.
Połam głowę!



Grudziądz

Ruszył projekt
Rower Miejski.
Pula rowerów:
130 w 30 stacjach

Grudziądz dołączył do rowerowej mapy Kujawsko-Pomorskiego. By z nich skorzystać wystarczy aplikacja. Pierwsze 20 minut jazdy - darmowe
Str. 8

Ceny

Paragony grozy
spotkamy teraz
nad morzem czy
może w górach?

Kebaby to jedno z popularnych wakacyjnych dań. W górach zapłacimy 29 zł, ale nad morzem 25 zł
Str. 2

Rachunki

Inkasant już nie
zapuka. Będą liczniki
zdalnego odczytu

Do lipca 2031 r. wszyscy odbiorcy energii elektrycznej w Polsce mają zostać wyposażeni w liczniki zdalnego odczytu. Wymiana liczników w Kujawsko-Pomorskiem już trwa
Str. 4



FOT. AGATA KOMOROWSKA

Zarobki za granicą

Polacy na saksach. Gdzie teraz opłaca się jechać? Najlepiej płacą w Skandynawii

Agnieszka Domka-Rybka

Najlepiej płacą w Skandynawii, ale rośnie zainteresowanie takimi krajami, jak Austria, Belgia czy Hiszpania. Jak żyje się teraz Polakom za granicą?

Pani Iwona ze Żnina leciała w zeszłym tygodniu samolotem z Poznania do Oslo i siedziała obok kucharza (ok. pięćdziesiątki) od 8 lat pracującego w Norwegii.

Zapytała, jak wygląda jego życie, praca i ile średnio zarabiają teraz Polacy w Norwegii? Co jej odpowie-

dział: „Nie wiem, ale ja zarabiam kilka tysięcy euro miesięcznie. Żona i dzieci mieszkają w Polsce. Pracuję w systemie 3 miesiące w Norwegii i miesiąc wypoczynku w domu. Chciałem już wracać na stałe do kraju, ale właściciel restauracji nie chce mnie wypuścić, mówi, że może dać lokum, kusi, abym tylko dalej pracował”.

Pani Iwona relacjonuje również, jak był ubrany: - Bluzka Balenciaga, saszetka w pasie Gucci, torba Louis Vuitton. Inny Polak w samolocie powiedział jej, że jeśli dziś jeszcze opłaca się pracować za granicą, to właśnie w Skandynawii.

Najlepiej wypadają, według agencji pracy Personnel Service, zarobki w spawalnictwie i obróbce - w Skandynawii dochodzą do 4,2 tys. euro netto miesięcznie, w budownictwie to nawet 3,8 tys. euro, opiece nad osobami starszymi - od 2,6 tys. do 3 tys. euro). W innych krajach płace na tych stanowiskach są niższe.

- Choć Skandynawia zdecydowanie dominuje pod względem wysokości wynagrodzeń i wysokiej jakości warunków pracy, obserwujemy również rosnące zainteresowanie takimi kierunkami, jak Austria, Belgia czy Hiszpania - komentuje

Krzysztof Ingot, ekspert rynku pracy, założyciel Personnel Service. - Wiele osób rozważa je jako alternatywę, nie tylko z powodu zarobków, ale także klimatu, stylu życia czy dostępu do konkretnych ofert w niszowych zawodach. Nie chodzi już tylko o wysokość pensji, ale o stabilność, świadczenia socjalne i możliwość rozwoju. To zmiana, która będzie coraz mocniej kształtować migrację zarobkową w najbliższych latach.

Rajem dla Polaków przestały zaś być Wielka Brytania, Niemcy czy Holandia. ©©

Więcej na str. 3

Akcja

Płynie Wisłą do Gdańska z ważną misją. Przystanek w Grudziądzu



FOT. PIOTR BILSKI

Każdy kilometr tej niezwykle wyprawy to kolejny głos dla dzieci z FAS czyli zespołem chorobowym, który jest skutkiem działania alkoholu na płód w okresie prenatalnym. Wsparcie ich to właśnie cel wyprawy Jacka Pałubickiego, który płynie Wisłą wpław do Gdańska. Wczoraj miał przystanek na Nadwiślańskich Błoniach w Grudziądzu. - Płynę, bo takie życie mnie pociąga. Lubię wyjść poza swoją strefę komfortu. Poza tym też warto czasem odejść od cywilizacji i poczuć naturę - przyznaje Jacek Pałubicki. I podkreśla: - Ważnym celem jest też wsparcie podopiecznych Fundacji Mały Książę

POLECAMY

JUTRO: Książulo jeden lokal potrafi uratować, inny pograżyć. W regionie gościł kilkukrotnie

13.08.2026

Czwartek

Dziś imieniny: Diana, Kasjana, Helena, Hipolit, Jan
Telefon alarmowy: 112

AUTOPROMOCJA



tel. 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

POGODA



dziś
24°C/11°C



jutro
27°C/11°C

0011567349

Z głębokim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś†p

Wiesława Zajączkowskiego

dyrektora Muzeum Archeologicznego w Biskupinie
w latach 1983-2017,
radnego gminy Gąsawa w latach 2010-2014
odznaczonego Krzyżem Oficerskim
Orderu Odrodzenia Polski
i Srebrnym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”,
uhonorowanego Nagrodą Marszałka
Województwa Kujawsko-Pomorskiego w 2013 roku.

Jego wieloletnie zaangażowanie i praca
na rzecz muzeum zaowocowały rozwojem placówki.
Pozostanie niekwestionowanym autorytetem
dla kilku pokoleń archeologów i muzealników.
Odszedł wspaniały człowiek, wizjoner, samorządowiec.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Elżbieta Piniewska
Przewodnicząca Sejmiku
Województwa
Kujawsko-Pomorskiego

Piotr Całbecki
Marszałek
Województwa
Kujawsko-Pomorskiego



Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-
Narloch
Lucyna Tałaska-Klich
Jakub Stykowski
Wydawcy
Adam Szczęśniak
Beata Busz

www.pomorska.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamoyskiego 2,
85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100
gp.redakcja@polskapress.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Zuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch
znaków przy Artykule,
w szczególności przy
Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego
rozpowszechniania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.pomorska.pl/tresci
i w zgodzie z postanowieniami
niniejszego regulaminu.

WAKACJE 2026

Ceny w górach i nad morzem. Pod lupą schabowe, kebaby, zapiekanki i lody

Agnieszka Domka-Rybka

Każdego dnia media społecz-
nościowe zalewają zdjęcia
tzw. „paragonów grozy”, a in-
ternauci zastanawiają się,
gdzie podczas wakacji zapła-
cą więcej za posiłek, nad mo-
rzem czy w górach.

Najnowsza analiza anonimowych
danych z paragonów aplikacji
PanParagon pokazuje jednak, że
różnice między najpopularniej-
szymi kierunkami wakacyjnych
wyjazdów są dziś znacznie mniej-
sze, niż mogłoby się wydawać.

Gałka lodów za 9 złotych?

Tak, w górach i nad morzem

- PanParagon to darmowa aplika-
cja do przechowywania parago-
nów i wyszukiwania promocji. Co
miesiąc użytkownicy dodają
do niej średnio około 2 miliony do-
wodów zakupu. Dzięki temu mo-
żemy analizować ceny produktów
i obserwować zmieniające się
trendy konsumenckie. W związku
z trwającym sezonem wakacyj-
nym postanowiliśmy przyjrzeć się
kosztom jedzenia w popularnych
miejscowościach górskich i nad-
morskich. Do zestawienia wybra-
liśmy typowe letnie przekąski, da-
nia i napoje dostępne w obu regio-
nach, co pozwoliło nam na wiary-
godne porównanie cen - mówi An-
tonina Grzelak z aplikacji PanPa-
ragon.

Analiza pokazuje, że wakacyjne
ceny w obu regionach są obecnie
bardzo zbliżone. Łączna wartość
analizowanego koszyka wyniosła
260,68 zł w górach i 265,00 zł
nad morzem. To różnica zaledwie
4,32 zł, czyli 1,66 proc. W praktyce
oznacza to, że wybór kierunku wa-
kacyjnego wyjazdu ma dziś znacz-
nie mniejsze znaczenie dla na-
szego portfela niż jeszcze kilka lat
temu.

W przypadku wielu popular-
nych pozycji ceny okazały się prak-



FOT. KARINA TROJAK

Kebaby to jedno z najpopularniejszych, wakacyjnych dań. W górach
zapłacimy 29 zł za sztukę, ale nad morzem mniej, bo 25 złotych

tycznie identyczne. Mediana ceny
gałki lodów wynosi 9 zł zarówno
nad morzem, jak i w górach. Tyle
samo zapłacimy również za scha-
bowego z dodatkami (40 zł). Sym-
boliczne różnice, liczone w gro-
szach, odnotowano także przy ro-
sole czy hot dogu. Niewiele droż-
sze nad morzem okazały się pizza
margherita, kawa latte czy placki
ziemniaczane.

Największą różnicę odnoto-
wano w przypadku naleśników
z serem. Nad morzem mediana
ceny tej potrawy wyniosła 25 zł,
podczas gdy w górach było to
19,30 zł. Oznacza to różnicę blisko
30 proc. Z kolei w górskich miej-
scowościach wyraźnie więcej za-
płacimy za kebaba oraz czarną
kawę.

Choć ceny poszczególnych pro-
duktów nadal potrafią się różnić,
całościowo rachunki za jedzenie
nad morzem i w górach są dziś
bardzo zbliżone.

- Ostateczny koszt zależy
przede wszystkim od tego, co za-
mawiamy i w jakiej restauracji,
a nie od tego, czy wakacje spę-
dzamy nad Bałtykiem czy na gór-
skich szlakach - podsumowuje An-
tonina Grzelak.

Oto szczegóły z koszyka. Kotlet
schabowy, zarówno w górach jak

i nad morzem kosztuje 40 zł, pizza
Matgherita - 30 zł w górach i 32 zł
nad morzem, placki ziemniaczane
- 32 zł i 33 zł, kebab - 28 zł i 25 zł, na-
leśniki z serem - 19,30 i 25 zł, zapie-
kanka - 23,60 zł i 24 zł, rosół - 17,99
zł i 18 zł, kawa latte - 19 i 20 zł,
kawa czarna - 13,90 i 12 zł, gałka
loda - tyle samo: 9 zł, duże frytki -
12,90 i 13 zł oraz duży hod dog -
14,99 i 15 zł.

Czyli, razem w górach za cały
ten zestaw zapłacimy 260,68 zł, a
nad morzem 265 zł (niewielka róż-
nica).

Ile w tym roku wydamy na wakacje?

Wydamy 2024 zł na osobę - wynika
z raportu „Wakacyjny Portfel Po-
laków 2026”, opracowanego przez
Związek Banków Polskich. Waka-
cje będą droższe, bo rok temu to
było 1761 zł (o 281 zł mniej).

Przeciętne gospodarstwo do-
mowe planuje przeznaczyć 5105 zł,
tzn. o ponad 700 zł więcej niż rok
temu - to wzrost o 16 proc. Aż 80
proc. nie planuje na wakacje wziąć
kredytu czy pożyczki. To, zdaniem
autorów raportu, ważny sygnał, po-
kazujący utrzymującą się wysoką
świadomość finansową gospo-
darstw domowych.

©©

PRACA ZA GRANICĄ

Wielu wraca, ale inni wciąż wolą wypłatę w euro

Agnieszka Domka-Rybka

Wielka Brytania to kraj, do którego wyjechało najwięcej Polaków, ale sporo też, po latach, stamtąd wraca. I z innych krajów też. Sprawdziliśmy, gdzie jeszcze opłaca nam się pracować za granicą.

Olga ma 33 lata, mieszka w Brugii od czterech lat: - Najpierw sprzątałam i nie było łatwo, bo to nie dość, że była ciężka praca, bardzo mało zarabiałam. Od roku pracuję jako kelnerka w restauracji, też mam dużo godzin, ale dobrze płacą. Polacy w Belgii najczęściej zaczynają, jak ja, od sprzątania, to znaczy kobiety, a mężczyźni znajdują zatrudnienie w budowlance. Niektórzy z czasem otwierają własne firmy. Dużo zależy, ile kto ma w sobie chęci do pracy. Ja wcześniej pracowałam w Holandii, w magazynach, ale było mi bardzo ciężko i nie mogłam się tam rozwijać. Tutaj nauczyłam się języka i poznałam wielu ciekawych ludzi. Polecam Belgię!

Magdalena i Wiktor to małżeństwo czterdziści plus. 5 lat temu wrócili z Belgii do Polski, po 18 latach. Dla



W Irlandii mieszka około 100 tys. Polaków. Kiedyś byliśmy tu największą mniejszością narodową, ale teraz najwięcej jest obywateli Ukrainy

czego? - Zbyt wiele się zmieniło i w takim kulturowym tyglu nie byliśmy już w stanie egzystować. Jednak dzięki zarobionym pieniądзом z Belgii zbudowaliśmy sobie w Polsce piękny dom, bez złotówki kredytu.

Pani Iwona ze Żnina leciała w zeszłym tygodniu samolotem z Poznania do Oslo i siedziała obok kucharza (ok. pięćdziesiątki) od 8 lat pracującego w Norwegii. Zapytała go, jak wygląda jego życie, praca i ile średnio zarabiają

teraz Polacy w Norwegii. Co jej odpowiedział: „Nie wiem, ale ja zarabiam kilka tysięcy euro miesięcznie. Żona i dzieci mieszkają w Polsce. Pracuję w systemie 3 miesiące w Norwegii i miesiąc wypoczynku w domu. Chciałem już wracać na stałe do kraju, ale właściciel restauracji nie chce mnie wypuścić, mówi, że może dać lokum, kusi, abym tylko dalej pracował”.

Pani Iwona relacjonuje, jak był ubrany: - Bluzka Balenciaga, szaszetka

w pasie Gucci, torba Louis Vuitton. Nie musiał przed nikim udawać, to nie był czarter z Turcji, więc wszystko miał oryginalne - komentuje pani Iwona.

Mówi, że pracowników, mężczyzn z Polski na trasie Poznań - Oslo - Poznań lata sporo: - Inny wracał do Poznania, powiedziałabym, w stroju roboczym, jakby z budowy. Opowiadał, że w Norwegii pracuje od 20 lat, w systemie 3 tygodnie tam, 1 tydzień w domu. Od niechcenia kupił dwa duże flakony markowych damskich perfum i dwa razy alkohol w samolocie, który jest tańszy niż w Norwegii. Latają mężczyźni fachowcy - stolarze, murarze, płytkarze, kucharze. Polki, jeśli już, są zatrudniane przez firmy sprzątające. Wcześniej mówiło się głównie o pielęgniarce. Jeden z pracujących w Skandynawii Polaków powiedział mi, że jeśli dziś jeszcze opłaca się pracować za granicą, to właśnie tam.

Z facebookowej grupy „Powrót z emigracji do Polski” wynika, że razem dla Polaków przestały być np. Anglia, Niemcy czy Holandia, sporo ich stamtąd wraca, ale też po wielu latach opuszczają USA, Kanadę czy Australię. To grupa poradnicza, jak zacząć

od nowa życie w naszym kraju (formalności, szkoła dla dzieci, praca, ulgi w podatkach, zakup nieruchomości, przewóz zwierząt).

Oto jeden z najnowszych wpisów: „Dzień Dobry Polsko! Po ponad 15 latach w Wielkiej Brytanii nareszcie w domu. Plan wykonany, cel osiągnięty. Okna w kuchni już pomyte. Można zaczynać, piękny, słoneczny dzień. Cudownego Dnia. Będzie dobrze”.

Tyle komentarze naszych rodaków. Gdzie jeszcze opłaca się żyć, pracować i zarabiać za granicą?

Z danych Personnel Service (agencja pracy) wynika, że to teraz głównie Szwecja i Norwegia ze względu na atrakcyjne zarobki i także wysoką kulturę pracy. Najlepiej wypadają zarobki w spawalnictwie i obróbce - w Skandynawii dochodzą do 4,2 tys. euro netto miesięcznie, w budownictwie to nawet 3,8 tys. euro, opieka nad osobami starszymi - od 2,6 tys. do 3 tys. euro). W innych krajach zarobki na tych stanowiskach są niższe.

Najwięcej Polaków przebywa zaś po kolei: w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Holandii, Norwegii i Irlandii.

©

REKLAMA

0211539480



Kontekst zmienia wszystko...

ENERGIA

Enea i Energa instalują liczniki zdalnego odczytu

Agnieszka Romanowicz

Do lipca 2031 r. wszyscy odbiorcy energii elektrycznej w Polsce mają zostać wyposażeni w liczniki zdalnego odczytu. Wymiana liczników w Kujawsko-Pomorskiem już trwa.

- Bardzo dobrze, że będą odczytywać zużycie prądu zdalnie, bo niejedynemu inkasentowi udało się włożyć klamkę i większość bała się mojego psa. Odczyt licznika to był zwykły jakiś kłopot - ocenia Czytelniczka z Trzyczyna pod Bydgoszczą, która jest już po wymianie licznika na nowoczesny: zdalnego odczytu.

Wszyscy do 2031 r.

- Zgodnie z nowelizacją prawa energetycznego do lipca 2031 r. wszyscy odbiorcy końcowi energii elektrycznej w Polsce mają zostać wyposażeni w liczniki zdalnego odczytu połączone



FOT. AGATA KOMOROWSKA

Dzięki licznikom zdalnego odczytu zakończy się opieranie rachunku na prognozach. Będziemy rozliczani za faktyczne zużycie energii

z Centralnym Systemem Informacji Rynku Energii, który usprawni wymianę informacji między uczestnikami rynku oraz zarządzanie krajowym systemem elektroenergetycznym - informuje Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki

Wodnej. W ramach programu „Elektroenergetyka - inteligentna infrastruktura energetyczna” finansuje on zakup i montaż niemal 5 mln liczników dla gospodarstw domowych i firm.

Dofinansowanie obejmuje: zakup liczników zdal-

nego odczytu, ich montaż, modernizację i dostosowanie infrastruktury do obsługi nowego systemu.

W naszym regionie działają monterzy Enea Operator i Energa Operator. Ich zasięg wykracza poza Kujawsko-Pomorskie, w sumie zainstalują

ponad milion inteligentnych liczników.

Inteligentne liczniki

Dlaczego inteligentnych?

- Na bieżąco rejestrują zużycie energii elektrycznej i automatycznie przekazują dane do operatora. Dzięki temu mieszkańcy i przedsiębiorcy rozliczani są za faktyczne zużycie energii, bez konieczności opierania rachunków na prognozach - wyjaśnia NFOŚiGW.

Użytkownicy mogą sprawdzić, ile energii zużywają w danym momencie, co ułatwia kontrolowanie wydatków i planowanie oszczędności. - Właściciele instalacji odnawialnych źródeł energii, takich jak fotowoltaika, mogą również monitorować ilość energii oddawaną do sieci - dodaje Fundusz. - Dostęp do dokładnych danych pozwala lepiej zarządzać zużyciem prądu, korzystać z taryf zależnych od pory dnia i świadomie wybierać najbardziej opłacalne rozwiązania.

Nowoczesne opomiarowanie to też wsparcie dla operatorów sieci elektroenergetycznych.

- Inteligentne liczniki umożliwiają szybsze wykrywanie awarii, ich dokładniejszą lokalizację oraz szybsze przywracanie dostaw energii. Urządzenia usprawniają także obsługę klientów, m.in. przy zmianie taryfy czy sprzedawcy energii.

Fundusz podkreśla, że bieżący dostęp do danych pozwala operatorom skuteczniej zarządzać siecią, monitorować jakość dostarczanej energii i lepiej planować rozwój infrastruktury.

- To szczególnie istotne w warunkach rosnącego udziału odnawialnych źródeł energii i zwiększającego się zapotrzebowania na energię elektryczną - podkreśla.

Inwestycje o wartości 1 mld zł są finansowane z Funduszu Modernizacyjnego.

©

AKCJA SŁUŻB

Zatrzymano 20 cudzoziemców nielegalnie przybywając w naszym regionie

Magdalena Walczak-Grudzka

Wspólna akcja policjantów i Straży Granicznej zakończyła się zatrzymaniem 20 cudzoziemców. Mundurowi prowadzili kontrole w Gniewkowie i Ciechocinku.

Działania przeprowadzili funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego Policji, policjanci

z Inowrocławia i Aleksandrowa Kujawskiego oraz funkcjonariusze Placówki Straży Granicznej w Bydgoszczy. Akcja była skierowana przede wszystkim na ujawnienie osób, których pobyt w Polsce mógł być niezgodny z przepisami.

Mundurowi pojawili się pod wcześniej wytypowanymi adresami w Gniewkowie i Ciechocinku. Sprawdzali zarówno miejsca zamieszkania, jak

i czasowego pobytu cudzoziemców. Łącznie wylegitymowano 28 osób. Szczegółowa kontrola dokumentów i sytuacji pobytowej doprowadziła do zatrzymania 20 z nich.

Wśród zatrzymanych znalazło się aż 18 obywateli Kolumbii. Pozostałe dwie osoby to obywatele Gruzji i Tadżykistanu. Wobec wszystkich wydano decyzje zobowiązujące do powrotu.

Służby stwierdziły różnego rodzaju nieprawidłowości związane z pobytem tych osób w Polsce. Niektórzy nie mieli ważnych wiz lub innych dokumentów pozwalających na legalny pobyt. Inni przekroczyli dopuszczalny okres pobytu krótkoterminowego. W części przypadków cudzoziemcy nie posiadali wymaganych środków finansowych na pokrycie kosztów pobytu i nie byli w sta-

nie wskazać wiarygodnego źródła ich uzyskania. Wobec wszystkich zatrzymanych wszczęto postępowania administracyjne. Komendant Placówki Straży Granicznej w Bydgoszczy wydał decyzje zobowiązujące ich do powrotu. Jednocześnie wobec cudzoziemców orzeczono zakazy ponownego wjazdu do Polski i innych państw strefy Schengen. W zależności od przy-

padku mają one obowiązywać od sześciu miesięcy do dwóch lat.

Akcja przeprowadzona w niedzielę (9 sierpnia) była także następstwem wcześniejszych działań Straży Granicznej. 30 lipca funkcjonariusze przeprowadzili kontrolę w jednym z zakładów produkcyjnych w powiecie inowrocławskim. Wtedy zatrzymano czterech obywateli Kolumbii. ©

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544836



WYPADEK

Seniorka pod tramwajem. Prokuratura śledztwo umarza, ale rodzina walczy dalej

Małgorzata Oberlan

Prokuratura nie dopatrzyła się winy motorniczego przy wypadku 84-letniej pani Ireny, która we wrześniu ub.r. wpadła pod tramwaj, wysiadając z niego na przystanku Przy Kaszowniku. Ale rodzina walczy dalej - zaskarżyła decyzję o umorzeniu. Ma silny argument.

Przypomnijmy. Motorniczy seniorki nie zauważył i ruszył! Kobieta wpadła pod tramwaj. Wypadek skończyć mógł się tragicznie, ale szczęśliwie jeden z pasażerów użył hamulca ręcznego. Mimo wszystko 84-latką odniosła obrażenia, trafiła do szpitala, a potem długo nie mogła dojść do siebie.

Policja toruńska dopiero pół roku po tym zdarzeniu opublikowała komunikat z apelem, by zgłaszali się świadkowie tego zdarzenia. Jak nie trudno się domyślić, po takim czasie przełom nie nastąpił. W prowa-

dzonym przez prokuraturę śledztwie nie przyniósł go też niedawno wykonany eksperyment procesowy na przystanku czy wyczekiwana opinia biegłego.

Niedawno prokuratura sprawę umorzyła. Nie znalazła podstaw do tego, by stawiać jakiekolwiek zarzuty motorniczemu. W sensie karnym jego odpowiedzialności w tym zdarzeniu nie uznała. Czy to zakończy sprawę? Nie, bo rodzina 84-letniej pani Ireny zaskarżyła umorzenie śledztwa. Jaki ma argument kluczowy?

- Opinia biegłego powołanego przez prokuraturę do tej sprawy (Sławomira Dylewskiego - przyp.red.) była niejednoznaczna. Nie pozwoliła na kateryczne przypisanie winy motorniczemu, ani też na wykluczenie tej odpowiedzialności, bo nie dawała jasnej odpowiedzi na kluczowe pytanie: mógł, czy nie mógł zauważyć w momencie ruszania pasażerki? - mówi adwokat Mariusz Lewandowski, reprezentujący seniorkę i jej rodzinę. - Naszym zda-



Do dramatycznego wypadku doszło na przystanku Przy Kaszowniku

niem, motorniczy nie tylko mógł, ale powinien był ją zauważyć.

Prawnik w imieniu seniorki i jej rodziny już zaskarżył decyzję umarzającą śledztwo, którą wydała Prokuratura Rejonowa Toruń Centrum Zachód. Kluczowym argumentem w tym odwołaniu jest wskazanie, że śledczy - wbrew wnioskowi rodziny i adwokata - nie podjęli żadnej dal-

szej inicjatywy, by sprawę technicznie jednak rozstrzygnąć. Choć są na to szanse.

- Wnosiliśmy o to, by skoro w Toruniu biegły nie był w stanie wydać jednoznacznej ekspertyzy, to opinię wydał ośrodek bardziej wyspecjalizowany - Instytut Ekspertyz Sądowych w Krakowie. Jak wiadomo, dysponuje on specjalistami i szer-

szym spektrum możliwości zbadania wypadku. Prokuratura jednak nawet próby uzyskania takiej opinii nie poczyniła. Z tym się nie godzimy - podkreśla adwokat Mariusz Lewandowski.

Niezależnie od tego, jak prawnomocnie skończy się postępowanie karne w tej sprawie i w tym przypadku adwokat będzie walczył o odszkodowanie na drodze cywilnej. Jeśli ubezpieczyciel MZK w Toruniu - wzywany do tego - nie przyzna pani Irenie godnej sumy, sprawa skończy się w sądzie cywilnym.

Według prawnika, Torunianka ma takie same szanse na powodzenie, jak inna jego klientka - seniorka z Łodzi.

Starsza pani przewróciła się w tramwaju wskutek gwałtownej jazdy i złamała nogę. Prokuratura winy karnej motorniczego się nie dopatrzyła, ale sąd cywilny przyznał Łodziance odszkodowanie i zadośćuczynienie za krzywdę od towarzystwa ubezpieczeniowego.

©©

FOT. MAŁGORZATA OBERLAN

REKLAMA

0211539489

TVP 1

i9.30

PROGRAM INFORMACYJNY

Zawsze pokazujemy pełny obraz. Dla Ciebie.

RANKING „POMORSKIEJ”

Na jubileuszowej gali ozłocimy najlepsze biznesy

30. edycja



Złota
Setka
Pomorza i Kujawy

Beata Busz

To dla nas wielka radość, ale i zaszczyt, że od 30 lat tworzymy jedyne tak kompleksowe zestawienie w regionie. Nagradzamy nie tylko za wyniki finansowe, ale też społeczne i ekologiczne zaangażowanie, postęp i zrównoważony rozwój.

Gala, na którą zaprosimy wszystkich laureatów i w obec-

ności gości ogłosimy tych naj-
zniejszych zyskała już miano
corocznego święta regional-
nego biznesu. Tradycyjnie od-
będzie się w Operze Nova
w Bydgoszczy, a tym razem jej
data przypada 10 września.

W głównym rankingu – fi-
nansowym – zaprosimy na po-
diu firmy w następujących
kategorjach:

- Liderzy – firmy z przycho-
dem powyżej 1 mld zł;
- Pretendenci – przychód
od 500 mln do 1 mld zł;



FOT. MATERIAŁY ZESPÓŁU

Gwiazdą gali będzie zespół De Mono

- Rywale – przychód od 200
mln do 500 mln zł;
- Konkurenci – przychód
od 50 mln do 200 mln zł.

Poznamy też laureatów pre-
stżowej kategorii – Lider spo-

łecznej odpowiedzialności biz-
nesu. Pierwsza trójka została
wyłoniona głosami komisji
składającej się z naukowców
z Uniwersytetu Kazimierza
Wielkiego w Bydgoszczy oraz

kapituły ekspertów. Możemy
już zdradzić, że obrady zostały
zakończone, a nazwy firm są
ukryte w dobrze strzeżonej ko-
percie.

W ręce zwycięzców wszyst-
kich wymienionych wyżej ka-
tegorii trafi statuetka i dyplom,
a do zdobywców 2. i 3. miejsca
dyplomy.

Swoje wyróżnienia trady-
cyjnie przyznają też dziennika-
rze „Gazety Pomorskiej”.

Będą też wyróżnienia spe-
cjalne, ale to niespodzianka...

Po części oficjalnej przy-
dzie czas na prawdziwą ucztę
muzyczną. Na scenie wystąpi
De Mono. To prawdziwa le-
genda polskiej sceny muzycz-
nej, zespół, który od blisko czte-
rech dekad nieprzerwanie za-

chwycy publiczność i łączy po-
kolenia.

Założona w 1987 roku
grupa szybko zdobyła serca
słuchaczy, stając się jednym
z najważniejszych pop-rocko-
wych zespołów w Polsce. Ty-
tułowa piosenka z debiutanc-
kiej płyty „Kochać inaczej”,
przez ponad rok królowała
na najpopularniejszej wtedy li-
ście przebojów Programu 3
Polskiego Radia. Na czele for-
macji stoi charyzmatyczny wo-
kalista Andrzej Krzywy, któ-
rego niepodrabialny głos jest
wizytówką zespołu.

A po występie zaprosimy
gości na bankiet, podczas któ-
rego będzie okazja do kuluaro-
wych rozmów, nie tylko o biz-
nesie. ©P

REKLAMA

0011548569

partner główny i mecenas

sponsor generalny

partnerzy

sponsor

partner motoryzacyjny

partner naukowy

ogólnopolski partner merytoryczny

partner merytoryczny

ogólnopolski patron honorowy

patronat

patronat medialny

ZATRUDNIENIE

Już ponad 800 tysięcy wniosków do ZUS o zaświadczenie do „stażowego”

Małgorzata Stempinska

Od 1 stycznia 2026 roku staż pracy obejmuje nie tylko umowy o pracę, ale także inne formy aktywności zawodowej. Mieszkańcy regionu zasypali ZUS wnioskami. Niestety, często z błędami.

Do 4 sierpnia br. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

w całej Polsce wpłynęło nie-
mal 819 tys. wniosków o wy-
danie zaświadczenia po-
twierdzającego okresy inne
niż zatrudnienie na umowę
o pracę, m.in. wykonywanie
umowy zlecenia, prowadze-
nie działalności gospodar-
czej czy sprawowanie opieki
nad dzieckiem. - ZUS rozpa-
trzył już blisko 621 tys. wnio-
sków i wydał łącznie ponad
1,4 mln zaświadczeń - zazna-

cza Krystyna Michałek, re-
gionalna rzeczniczka ZUS
w województwie kujawsko-
pomorskim.

Aby uzyskać zaświadcze-
nie „stażowe” z ZUS, należy
złożyć odpowiedni wniosek.
Wniosek USP służy do uzy-
skania zaświadczenia po-
twierdzającego okresy ubez-
pieczenia od 1 stycznia 1999
r. Można go złożyć wyłącznie
elektronicznie za pośrednic-

twem platformy eZUS. Jeżeli
zaświadczenie ma dotyczyć
wyłącznie okresów sprzed 1
stycznia 1999 r., należy złożyć
wniosek US-7. Można go
przekazać elektronicznie
przez eZUS lub w formie pa-
pierowej w placówce ZUS.

Natomiast, jeżeli okres
ubezpieczenia rozpoczął się
przed 1 stycznia 1999 r. i trwał
również po tej dacie, należy
złożyć dwa odrębne wnioski:

- US-7 – za okres ubezpiecze-
nia sprzed 1 stycznia 1999
roku lub USP – za okres ubez-
pieczenia od 1 stycznia 1999
roku.

Niestety, wiele złożonych
wniosków zawiera błędy. Jed-
nym z najczęstszych błędów
jest składanie wniosku USP
zamiast US-7 w celu potwier-
dzenia okresów ubezpiecze-
nia sprzed 1 stycznia 1999
roku. - Okresy te nie są zapi-

sane na indywidualnym kon-
cie ubezpieczonego w ZUS,
dlatego nie mogą zostać po-
twierdzone na podstawie
wniosku USP. W takiej sytu-
acji ZUS wyda decyzję o od-
mowie wydania zaświadcze-
nia. Aby potwierdzić okresy
ubezpieczenia sprzed 1 stycz-
nia 1999 roku, należy złożyć
wniosek US-7 - podsumo-
wuje Krystyna Michałek.
©P

AKCJA CHARYTATYWNA

0211544798



FOKUS

• **Rekonstrukcja Bitwy Warszawskiej** na błoniach przed Muzeum w Ossowie odbędzie się w niedzielę 16 sierpnia

GDYNIA

ORP „Wicher” ochrzczone! Wielkie wzmocnienie dla polskiej marynarki

To historyczny moment dla polskiej Marynarki Wojennej. W PGZ Stoczni Wojennej ochrzczone pierwszą z trzech fregat typu Miecznik. ORP „Wicher” rozpocznie swoją służbę w 2029 roku

oprac. Karolina Wrońska

W środę w PGZ Stoczni Wojennej w Gdyni najważniejsi urzędnicy państwowi, w tym prezydent Karol Nawrocki i premier Donald Tusk, wzięli udział w ceremonii chrztu fregaty ORP Wicher – pierwszej z trzech zamówionych dla Marynarki Wojennej nowoczesnych fregat, które w przyszłości staną się fundamentem siły bojowej polskiej floty. Okręty powstają we współpracy powołanego w celu ich budowy konsorcjum zarządzanego przez PGZ z m.in. brytyjskim koncernem zbrojeniowym Babcock, który dostarczył m.in. projekty fregaty.

Jak ocenił podczas wystąpienia prezydent, środowa uroczystość to swego rodzaju „kamień milowy”. – Wszyscy jesteśmy co do tego zgodni, że dzisiaj dokonuje się rzecz wyjątkowa i pewien przełom – oświadczył. Prezydent podkreślił, że projekt budowy fregat „realnych kształtów nabrał w lipcu 2021 roku”, gdy podpisana została umowa na ich dostarczenie wojsku.

– ORP jest i będzie w kolejnych latach wielkim wzmocnieniem dla polskiej Marynarki Wojennej, ale (...) ten program był impulsem dla polskiego przemysłu stoczniowego. Przy dobrze skalibrowanych możliwościach finansów publicznych,



ORP „Wicher” to pierwszy z trzech okrętów. Do niego dołączyć mają także ORP „Burza” i ORP „Huragan”

przy mocnym polskim budżecie udało się stworzyć projekt, który jest wyznacznikiem na kolejne lata i dekady – mówił Nawrocki.

Podczas środowa uroczystości w Stoczni Wojennej w Gdyni szef rządu stwierdził, że jest to kluczowy dzień dla naszego bezpieczeństwa, w którym możemy powiedzieć, że „Bałtyk jest polskim morzem, a Polska staje się morską potęgą na Bałtyku, krajem, który będzie rozstrzygał o przyszłości nie tylko swojej, ale całego regionu Europy”.

– Stal, działa, silniki, nowoczesne technologie, najlepsze radary ważą tysiąc razy więcej i znaczą tysiąc razy więcej niż slogany i polityczne hasła mówił premier. Zauważył, że budowa fregaty nie byłaby możliwa, gdyby nie myślenie perspektywiczne, ponad podziałami politycznymi. – Tu w Gdyni, w Trójmieście, nad polskim morzem, gdzie uczylimy Polskę i cały świat solidarności, wspólnej odpowiedzialności za cały naród i za naszą przyszłość, to jest najlepsze miejsce, żeby jeszcze raz

podkreślić: ORP Wicher, Tarcza Wschód, budowana przez nas armia dronów – to wszystko jest możliwe dzięki temu, że w sprawach bezpieczeństwa naszej Ojczyzny nie może być klótni – zaznaczył Tusk.

– Niech żaden wróg nie ośmieli się nawet pomyśleć o ataku na Polskę. I my wiemy, że tak będzie, że nikt nie ośmieli się zaatakować Polski, jeśli wytrzymamy jako naród w tym wielkim wysiłku finansowym, jako władze polityczne w tej solidarności i zjednoczeniu na rzecz bezpieczeństwa – dodał.

Nadanie imienia fregacie to jeden z centralnych punktów wydarzenia, które poprzedziła niedzielna prezentacja okrętu – jego kadłub częściowo wyprowadzono wówczas z hali kadłubowej i podświetlono.

Właściwe wodowanie fregaty odbędzie się dziś i zamknie tę wieloetapową operację. Jak wskazują władze PGZ Stoczni Wojennej, transport okrętu oraz jego kontrolowane opuszczenie na wodę z wykorzystaniem barki półzanurzalnej to jedna z najbardziej wymagających operacji inżynierskich realizowanych w polskim przemyśle okrętowym.

Program „Miecznik” jest obecnie największym programem modernizacyjnym polskiej Marynarki Wojennej. Jego celem jest zbudowanie trzech nowoczesnych fregat wielozadaniowych. **PAP**

KRÓTKO

Zdrowie

36 szpitali złożyło wnioski o likwidację oddziału

Do Narodowego Funduszu Zdrowia wpłynęło 36 wniosków dotyczących likwidacji lub przeprofilowania oddziałów szpitalnych – poinformował PAP NFZ. Za wygaszony oddział lecznice mają dostawać 50 proc. ryczałtu przez dwa lata. Możliwość przeprofilowania lub wygaszenia oddziału w powiązaniu z wypłatą 50 proc. ryczałtu za ten oddział to jedno z rozwiązań przewidzianych w nowelizacji ustawy o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych. Zmiany mają poprawić kondycję lecznic.

Gliwice

Opiekunowie aresztowani za znęcanie się nad dziećmi

Sąd zgodził się na areszt dla 34-latk i jej 37-letniego partnera, mieszkańców Gliwic, pod zarzutem znęcania się nad trojgiem dzieci oraz narażenia ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Dzieci trafiły do pieczy zastępczej. Postępowanie rozpoczęło się na początku sierpnia, kiedy świadkowie w pobliżu ruchliwej ulicy w Gliwicach zauważyli błąkającego się samotnie trzyletniego chłopczyka; zajęli się nim i powiadomili służby.

Zakopane

Krótsza trasa przewozów konnych do Morskiego Oka

Od 1 września Tatrzński Park Narodowy rozpocznie pilotaż przewozów konnych na skróconej trasie do Morskiego Oka. Wozy z Palenicy Białczańskiej będą kończyły kurs przy Wodogrzmotach Mickiewicza – poinformowała ministra klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska. Reorganizacja transportu oznacza skrócenie odcinka pracy koni o około 4 km.

WARSZAWA

Romanowski złożył wniosek o list żelazny

Marcin Koziestański

Do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynął wniosek Marcina Romanowskiego o wydanie listu żelaznego.

Biuro prasowe warszawskiego SO poinformowało, że wniosek o wydanie listu żelaznego wobec byłego wice-szefa MS wpłynął 4 sierpnia. Został zarejestrowany i sprawa jest w toku.

Ponadto sędzia Ptaszek poinformowała, że z wniosku wynika, iż „nadał go pan Marcin Romanowski”. Jak dodała, „z listu oraz z koperty wynika, że przesyłka do sądu została nadana w Tyraspolu na terenie Naddniestrza”.

Naddniestrze to separatystyczny region Mołdawii, który od czasów konfliktu w latach 90. ubiegłego wieku funkcjonuje jako państwo nieuznawane, głównie dzięki wsparciu Rosji. O piśmie Romanowskiego nadanym z Naddniestrza poinformowano wcześniej w środę nieoficjalnie na portalu RMF24.

PAP

GDAŃSK

Prokuratura ws. „apartamentu Nawrockiego”

Karolina Wrońska

Śledztwo w sprawie apartamentów w Muzeum II Wojny Światowej zostało umorzone – poinformowała Prokuratura Okręgowa w Gdańsku.

Postępowanie zostało wszczęte w lutym 2025 r. i obejmowało okres od 18 października 2017 r. do czerwca 2024 r. Sprawa dotyczy działań dyrektorów

placówki. Wszczęcie postępowania było następstwem doniesień, że Karol Nawrocki jako dyrektor muzeum przez ponad pół roku korzystał z apartamentu de luxe w kompleksie hotelowym należącym do placówki, mimo że mieszkał około 5 km od niej. Miał też nie płacić za ten pobyt.

W środę gdańska prokuratura przekazała, że przyczyną umorzenia śledztwa było stwierdzenie, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Prokuratura wskazała też, że nie ustalono ponad wszelką wątpliwość, że Karol Nawrocki miał świadomość dokonywanych przez pracowników recepcji wpisów w systemie z adnotacją „Pan Dyrektor”.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Decyzja o ewentualnym powrocie CPN, czyli obniżek cen paliw, zapadnie w ciągu kilku dni, czyli jeszcze w tym tygodniu

MIŁOSZ MOTYKA,
minister energii

Grudziądz

• **Dyżur reportera**

Aleksandra Pasis, tel. 697 770 303 (10-14)

SUKCES

Triathlon przez Polskę? Oliwia Rusoń realizowała to wyzwanie. Dla chorych dzieci

Aleksandra Pasis

825 kilometrów - taki dystans miała do pokonania Oliwia Rusoń z Jasiewa pod Grudziądzem. Przejechała 5 km. Bałtykiem, przejechała 771 km. rowerem, a gdy zamykaliśmy to wydanie „Pomorskiej” kończyła 35 km. marszo - bieg na Giewont! Tu była meta wyzwania.

Charytatywny Triathlon przez Polskę trwał ponad dwie doby. Bez snu. Bez odpoczynku. Cały projekt transmitowano non stop. Słów podziwu i uznania nie kryli internauci, którzy dopingowali Oliwię. Czytamy m.in.:

- Iza: Szacun
- Monika: Oliwia jesteś wielka
- Paulina: Oliwia jesteś niesamowita. Taki wyczyn
- Grzegorz: Brawo Oliwia! Co za wyczyn!

• Karol: Jestem pod wrażeniem, że po takim wysiłku wyglądasz i mówisz jakbyś wstała i wyszła dopiero na wycieczkę. Fajna babka z Ciebie.

Dla Oliwii z jednej strony to sprawdzenie swoich możliwości sportowych, ale przede wszystkim walka o pozyskanie środków dla dzieci chorujących na dystrofię mięśniową Duchenne’a (DMD).

Przez całe wyzwanie można było wpłacać datki na rzecz Fundacji Razem Przeciw DMD. Gdy oddawaliśmy do druku czwartkowe wydanie „Pomorskiej” na liczniku było blisko 20 tys. zł. Dodajmy, że Oliwia to Mistrzyni Świata w czterokrotnym Ironmanie. Na co dzień jest żołnierzem Wojska Polskiego. Służbę pełni w jednostce wojskowej w Grupie pod Grudziądzem.

O tym, czy Oliwia dotarła na Giewont i jakie towarzyszyły się emocje w piątkowym wydaniu „GP”. ©P



Oliwia Rusoń jest żołnierzem w jednostce wojskowej w Grupie

KRÓTKO

Projekt

Seniorzy mogą zapisać się do Kreatywnego Klubu

Na mieszkańców i mieszkanki Grudziądza z przedziału wiekowego „60 plus” czekają m.in. warsztaty kreatywne, muzykoterapia, taniec, joga i zajęcia ruchowe. Zaplanowano również trening pamięci z wykorzystaniem nowoczesnych technologii, naukę języka angielskiego oraz wspólne wyjazdy do opery, filharmonii i teatru. Nabór chętnych już trwa i zakończy się 31 sierpnia. Liczba miejsc jest ograniczona. Pierwsze spotkanie rekrutacyjne

zaplanowano na czwartek, 20 sierpnia, o godz. 10 w Marinie przy ul. Portowej 8. Ze względów organizacyjnych osoby planujące udział w spotkaniu są proszone o potwierdzenie obecności pod numerem telefonu 660 594 109.

Udział we wszystkich oferowanych zajęciach i przedsięwzięciach w ramach Kreatywnego Klubu Seniora jest bezpłatny. Środki na realizację projektu pozyskało Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Grudziądzki Spichlerz” w ramach projektu grantowego „Aktywność społeczna seniorów”.

REKREACJA

Wystartował Rower Miejski. To będzie testowy sezon

Aleksandra Pasis

- Do dyspozycji mieszkańców oddajemy 130 rowerów rozlokowanych w 30 stacjach. Są zlokalizowane tak, aby na każdy obszar miasta padały po dwie stacje. Są ogólnodostępne i dobrze oznaczone - informuje Sebastian Brochocki z wydziału transportu.

Właśnie wystartował nowy projekt - Grudziądzki Rower Miejski „Flisak”. - Cieszę się, że udało się nam go uruchomić jeszcze w tym sezonie letnim, który potrwa do października - mówi Maciej Glamowski, prezydent Grudziądza. - Traktujemy go jako testowy. Zachęcam do przesyłania uwag odnośnie funkcjonowania, tak abyśmy mogli od nowego sezonu usprawnić, uwzględnić sugestie użytkowników. Jestem przekonany, że Grudziądzki Rower Miejski będzie cieszył się popularnością.

Jak dodać prezydent Glamowski, GRM jest uzupełnieniem komunikacji publicznej. Z kolei wiceprezydent Tomasz Smolarek, podkreślał, że rower jest najlepszym środkiem trans-



Prezydent Grudziądza: - Bezpieczeństwo jest ważne. Nośmy kaski

portu. - Jest ekologiczny, nie powoduje spalin, ani „korków”. Grudziądz po Bydgoszczy, Toruniu i Włocławku wkroczył na rowerową mapę Kujawsko - Pomorskiego.

Jak wypożyczyć rower? Wystarczy zainstalować aplikację roovee, podejść do roweru, zeskanować kod qr i jedziemy - wyjaśnia Sebastian Brochocki. - Pierwsze 20 minut jazdy jest bezpłatne, a kolejno od 20. minuty do godziny płacimy złotówkę, a później według cennika.

Co ważne: Rowery zostawiamy w pobliżu stacji. Jeśli będziemy je porzucać gdzie popadnie, wówczas trzeba będzie liczyć się z karą finansową.

Prezydent Grudziądza apeluje: - Pamiętajmy też o bezpieczeństwie. Jeździjmy w kaskach oraz elementach odbłaskowych.

Lista stacji z rowerami na www.pomorska.pl/grudziadz Koszt projektu to 1 mln zł na dwa sezony. Środki pochodzą z budżetu miasta. ©P

WYNAGRODZENIA

Rektor migał się od ujawnienia swojego pełnego zarobku

Aleksandra Pasis

Półtora miesiąca trwało pozyskanie informacji o wynagrodzeniu rektora Publicznej Uczelni Zawodowej w Grudziądzu, który odpowiadał nam albo nieprecyzyjnie i stał musielismy dopytywać, albo zwlekał do ostatnich terminów o jakich stanowią przepisy.

Dr. inż. Michał Sójka, rektorem Publicznej Uczelni Zawodowej w Grudziądzu jest od września 2024 roku, a powstała ona w 2023 roku. Uczelnia kształci póki co na jednym kierunku: „mechatronika”, a od nowego roku akademickiego rusza „zarządzanie”. Są to studia pierwszego stopnia (przyp. red. licencjat).



Dr inż. Michał Sójka, rektor PUZ

I tak garść danych:

- zgodnie z informacjami uzyskanymi z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w PUZ kształci się 46 studentów.
- sprawdziliśmy też, ilu pracowników zatrudnia grudziądzka uczelnia: 16 osób (są to nauczyciele aka-

demiccy bądź osoby prowadzące działalność naukową lub biorące udział w jej prowadzeniu).

Po wielu dopytywaniach ustaliliśmy wynagrodzenie rektora Publicznej Uczelni Zawodowej w Grudziądzu dr inż. Michała Sójki. I wynosi ono: 30 tys. 123 zł. Z czego:

- wynagrodzenie zasadnicze: 13 tys. 835 zł
- dodatek funkcyjny: 2 tys. 900 zł
- dodatek zadaniowy: 13 tys. 388 zł

Dla porównania zgodnie ze złożonym oświadczeniem majątkowym w 2025 roku przez prezydenta Grudziądza, Macieja Glamowskiego wynika, że zarobił on 333 tys. zł z tytułu umowy o pracę w Urzędzie Miejskim. Oznacza to: średnio-miesięcznie 27,7 tys. zł.

Przypomnijmy, że w ub. tygodniu ogłoszono, że PUZ otrzymało zgodę na uruchomienie nowego kierunku „zarządzania”. Rekrutacja trwa także na wspomnianą „mechatronikę”. W ub. tygodniu rektor dr inż. Sójka informował, że wpłynęło 16 podań. ©P

ŻYCIE MIASTA

Cuda w koszarach. Lokatorzy sami wyremontowali klatkę

Małgorzata Oberlan

Rewitalizacja zatrzymana w pół drogi - tak pisaliśmy na naszych łamach o efektach kosztownego remontu dawnych koszar przy ul. Mickiewicza w Toruniu.

Z jednej strony bowiem zabytkowy kompleks budynków należący do miasta i zamieszkiwany przez blisko pół tysiąca lokatorów przeszedł wielki remont.

Z drugiej strony jednak smutkiem napawał wyglądał niektórych klatek schodowych. ZGM w Toruniu tłumaczył, że brakuje na to pieniędzy - szacunek opiewał na 3,5 mln zł.

Lokatorzy remontowali klatkę przez cały lipiec. „Razem możemy więcej”

Teraz jednak także i wnętrza koszarowych budynków się zmieniają. I to za sprawą samych lokatorów!

Niedawno wyremontowali oni klatkę schodową w budynku przy ul. Mickiewicza 148. Było to możliwe dzięki projektowi „Wygrana rodzina - model toruński”, którego liderem jest Toruńskie Centrum Usług Społecznych. Ma on finansowe zaplecze w unijnych funduszach dla naszego regionu.

Mieszkańcy domu przy ul. Mickiewicza 148 remont klatki zaczęli z początkiem lipca. Pracowali przez cały miesiąc. Efekty? Świetne. Te-



Podsumowaniem remontu był piknik z udziałem strażaków

raz odmalowana przestrzeń zabytkowej nieruchomości cieszy oczu. Zachowana została kolorystyka (biele i brązy), która była tu pierwotnie. Co oczywiste, nikt lepiej nie przypilnuje trwałości tego efektu niż lokatorzy, którzy z oddaniem remont wykonywali.

- To piękny przykład tego, jak wspólne zaangażowanie, współpraca i troska o najbliższe otoczenie mogą przynieść trwałe efekty - podkreśla Toruńskie Centrum Usług Społecznych.

Pod koniec lipca odbył się piknik, podczas którego klatkę uroczystie „oddano do użytku”. Była to okazja, by wzajemnie się docenić. Na ulicę Mickiewicza 148 przyszedł m.in. wiceprezydent Dagmara Zielińska i Monika Mi-

kulska, dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Toruniu oraz przedstawiciele MOPR.

Wygrana rodzina - model toruński - projekt ze wsparciem

Sam piknik natomiast miał charakter małego, osiedlowego święta. Były sąsiedzkie spotkania i różne atrakcje dla dzieci. Pojawili się też strażacy z OSP Toruń Podgórze ze sprzętem, który największą ciekawość, oczywiście, wzbudził wśród najmłodszych.

- Serdecznie dziękujemy wszystkim mieszkańcom, partnerom i gościom za wspólne świętowanie oraz za pokazanie, że razem możemy zmieniać nasze otoczenie na lepsze - podsumowuje

Toruńskie Centrum Usług Społecznych.

„Wygrana rodzina - model toruński” to projekt prowadzony przez MOPR w Toruniu, którego liderem jest Toruńskie Centrum Usług Społecznych, a partnerem CI-STOR. Jak nazwa wskazuje, celem projektu jest wzmocnienie rodzin.

Wybrano kilkanaście rodzin z rejonów miasta, które wymagają wsparcia. Chodzi o uruchomienie rodzinnej siły i sąsiedzkiej samopomocy - na trwałe.

Projekt realizowany będzie do 2028 roku, w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027. Źródła finansowania to Europejski Fundusz Społeczny Plus i budżet państwa. ©©

AKCJA

„Szlachetna Paczka” już szuka wolontariuszy w całym województwie

Justyna Wojciechowska-Narloch

Choć do grudnia daleko, to już można zgłosić chęć pomocy potrzebującym na Boże Narodzenie. Koordynatorzy „Szlachetnej Paczki” w regionie szukają wolontariuszy.

„Szlachetna Paczka” jest jednym z największych programów społecznych w Polsce łączy ze sobą tych, którzy chcą pomagać z tymi, którzy najbardziej potrzebują wsparcia. Wolontariusze docierają do rodzin w potrzebie, poznają ich trudności i decydują o najlepszej formie pomocy, a darczyńcy przygotowują pomoc na podstawie opisu przygotowanego przez wolontariuszy.

Paczki są szyte niejako na miarę - jedni potrzebują jedzenia, inni środków higienicznych, a jeszcze inni ciepłej kołdry i koca. Baza Potrzebują-

cych Rodzin otwarta zostanie w połowie listopada, ale oddziały „SzP” w naszym regionie właśnie rozpoczęły poszukiwania wolontariuszy.

Aby dołączyć do akcji, wystarczy wejść na stronę www.szlachetnapaczka.pl, wypełnić krótki formularz zgłoszeniowy i poczekać na kontakt rekrutera, który umówi się na pierwsze spotkanie online.

- Dołączyć może każdy, kto ma ukończone 18 lat, ma w sobie ogromną chęć niesienia pomocy, jest otwarty, poszukuje nowych wyzwań oraz potrafi umiejętnie działać w zespole. Dzięki temu mamy możliwość dotrzeć do większej liczby potrzebujących rodzin - informują organizatorzy. - Po podpisaniu umowy wolontariusz bierze udział w warsztacie wdrożeniowym, gdzie ma okazję poznać pozostałych wolontariuszy i jeszcze bliżej swoje zadania w nowej roli. ©©

REKLAMA

0011567004

IG.6845.40-44.2026.JG

INFORMUJĘ,

iż zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399 z późn. zm) został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności nr 18 oraz zamieszczony na stronie internetowej miasta www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Ogłoszenia, informacje - Wydział Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego”) w dniu 13 sierpnia 2026 r. **wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia na okres 3 lat:**

1. działki nr 177, 188, 189, 192, 193, 171 cz., 175 cz., 176 cz., 180 cz., 190 cz., 191 cz., 194 cz. o łącznej powierzchni 1,3247 ha położonej w obrębie 6 miasta Wąbrzeźna przy ulicy Chełmińskiej, zapisanej w księgach wieczystych KW nr TO1W/00023889/4 z przeznaczeniem pod użytkowanie rolnicze,
2. działki nr 168, 169, 170, 172, 173, 174, 182, 183, 184, 185, 186, 187 cz., 171 cz., 175 cz., 180 cz., 190 cz., 191 cz. o łącznej powierzchni 1,5176 ha położonej w obrębie 6 miasta Wąbrzeźna przy ulicy Chełmińskiej, zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00023693/3 z przeznaczeniem pod użytkowanie rolnicze,
3. część działki nr 156 o łącznej powierzchni 420 m² położonej w obrębie 3 miasta Wąbrzeźna przy ulicy 1 Maja, zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00000480/0 z przeznaczeniem pod drobne uprawy,
4. część działki nr 149/9 o łącznej powierzchni 42 m² położonej w obrębie 3 miasta Wąbrzeźna przy ulicy 1 Maja, zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00020745/2 z przeznaczeniem pod blaszany boks garażowy.

wz. Burmistrza
mgr Wojciech Trzciński
Zastępca Burmistrza

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011567012

IG.6840.21.22.2026.DW

INFORMUJĘ

iż zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.) **w dniu 13 sierpnia 2026 r.** został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności nr 18 Wąbrzeźno oraz zamieszczony na stronie internetowej miasta www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Ogłoszenia i Informacje – Wydział Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego) **wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży 1) w drodze bezprzetargowej** na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej, tj. gruntów komunalnych o łącznej pow. 0,0278 ha, przy ulicy Kukulczej, zapisanych w księdze wieczystej KW nr TO1W/00016822/5, określonych działkami ewidencyjnymi o nr nr: 555/26 i 555/27 oraz **2) w drodze przetargu ustnego nieograniczonego**, tj. gruntu komunalnego o pow. 0,0375 ha, przy ul. Kukulczej, zapisanego w księdze wieczystej KW nr TO1W/00016822/5, określonego działką ewidencyjną o nr 555/5. W związku z powyższym osoby, którym przysługuje **pierwszeństwo w nabyciu** nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 wyżej wymienionej ustawy, mogą **składać stosowne wnioski w terminie 6 tygodni** licząc od dnia wywieszenia wykazu.

wz. Burmistrza
mgr Wojciech Trzciński
Zastępca Burmistrza

ATRAKCJE

Nowy mural - Lotte Jacobi zamiast „łyżkarza”

Daniel Ludwiński

Lotte Jacobi, wybitna fotograficzka pochodząca z Torunia, doczekała się swojego muralu. Wizerunek Jacobi zastąpił przy ulicy Podmurnej dotychczasowy mural przedstawiający „łyżkarza”.

O tym, że Lotte Jacobi zasłużyła na upamiętnienie, mówiło się w Toruniu od dawna. Propozycje dotyczące przypomnienia tej postaci miastu pojawiały się m.in. w środowisku toruńskich przewodników miejskich i w końcu przyniosły efekt, akurat w 130. rocznicę urodzin Jacobi.

Mural autorstwa Jakuba Machowskiego jest już gotowy, podobnie jak ceramiczna rzeźba Dariusza Przewięźlikowskiego - aby je zobaczyć wystarczyść pójść na ulicę Podmurną, niemal na jej początek, patrząc od strony placu Teatralnego.



FOT. PIOTR ŁAMPKOWSKI

Formalnie odsłonięcie muralu jest zaplanowane na 17 sierpnia

Formalnie odsłonięcie muralu jest zaplanowane na 17 sierpnia, ale kompozycja autorstwa Machowskiego już powstała.

Nowy mural to tylko część większych obchodów przypominających Toruniowi, kim była Lotte Jacobi.

Urodzona w 1896 roku fotograficzka mieszkała w kolejnych latach swojego życia m.in. w Berlinie i USA, a wśród sportretowanych przez

nią postaci byli m.in. Albert Einstein, Marc Chagall czy Eleanor Roosevelt.

Jako pierwsza kobieta uzyskała zgodę na wykonywanie zdjęć wewnątrz Nowojorskiej Giełdy Papierów Wartościowych. Jej fotografie prezentowano w najważniejszych instytucjach artystycznych, w tym w Muzeum of Modern Art w Nowym Jorku. Dziś dorobek artystki znajduje się w kolekcjach czołowych muzeów świata, a główne archiwum jej twórczości przechowuje University of New Hampshire - przypomina Urząd Miasta Torunia.

W najbliższych dniach w ramach obchodów 130. rocznicy urodzin Jacobi odbędą się także plenerowa wystawa jej fotografii (do końca sierpnia przy ulicy Podmurnej, następnie we wrześniu w Dworze Artusa), dyskusja

o jej dokonaniach i życiu (19 sierpnia, godz. 19, sala kinowa w Ratuszu Staromiejskim), pokaz animowanych fotografii Jacobi (19 sierpnia, godz. 21, fasada Domu Harcerza przy Rynku Staromiejskim), a także plener fotograficzny „Retro Atelier u Jacobich” (22 sierpnia, godz. 15-18, Podmurna Cafe).

Mural Jacobi dołącza do wizerunków „legend toruńskiej starówki”, które pojawiły się w 2025 roku na północnym odcinku Podmurnej z inicjatywy Biura Toruńskiego Centrum Miasta.

O ile większych emocji nie wzbudziły wizerunki zmarłego już Andrzeja Langer, znanego jako „głos starówki” i przez lata reklamującego za pomocą swojego donośnego głosu rozmaite lokale gastronomiczne w centrum miasta, a także pana Wojtka, żywej reklamy popularnego browaru z ulicy Szczytnej, o tyle dużo więcej emocji wzbudzała trzecia

podobizna. Na początku przy Podmurnej znalazł się toruński „Cygan”, dwie dekady temu bohater krótkiego filmu wideo, który podbił wówczas internet.

Nagranie sprzed lat było mocno wulgarne, a że i sam „Cygan” wzbudzał w Toruniu duże kontrowersje, wizerunek zniknął niemal natychmiast po tym, jak się pojawił.

Na jego miejsce pojawił się mural przypominający o „łyżkarzu”, ulicznym grajku z toruńskich ulic, który grał rozmaite melodie na łyżkach, krążąc wieczorową porą między ogródkami gastronomicznymi.

Obecnie z Podmurnej zniknął także „łyżkarz”, tak jak wcześniej zniknął „Cygan”. W ich miejsce Toruń upamiętnia teraz Lotte Jacobi - i akurat ten mural ma chyba największą szansę, by przetrwać tu zdecydowanie dłużej niż dwie poprzednie podobizny. ©®

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 408914801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 000045

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011555880 **Całodobowo-Usługi** Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowo obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

KRZYŻÓWKA NR 124

Poziomo:

- 1) drewniany mebel na czterech nogach,
6) profesjonalny degustator wina,
11) mityczna matka Herkulesa,
12) jeden z rodzajów literackich,
13) ptak czczony w starożytnym Egipcie,
14) przybudówka nad wejściem do domu,
15) ... Sykstyńska w Pałacu Watykańskim,
17) pierwiastek chemiczny o symbolu K,
18) kowalny, srebrzystoszary metal,
19) tworzywo imitujące skórę,
20) Marian, autor polskiego elementarza,
23) czarna ..., silnie jadowity pająk,
25) siły zbrojne danego państwa,
26) pieniądze i środki utrzymania zdobyte bez trudu ,
27) zgrubienie tkanki łącznej,
28) „Krystyna, ... Lavransa”, cykl powieści Sigrid Undset,
31) cichy, tłumiony płacz,
34) ciągle narzeka i narzeka, zrzęda,
36) skakanie z dużej wysokości na elastycznej linie,
37) stolica i największe miasto Estonii,
38) opowiadka z zabawną puentą,
39) grecka bogini łowów,
40) pomieszczenie dla mniszki.

Pionowo:

- 2) gazeta codzienna o charakterze sensacyjnym,
3) szczególne względy, przychyłność,
4) wyciąg w hucie lub kopalni,
5) ptak odradzający się z popiołów,
6) osłona zakładana na pysk psa,
7) lekki but bez cholewki,
8) rasa królików domowych,
9) ... Chiński, nazwa systemów obronnych w Azji,
10) najwyższy duchowny tybetański,
16) nawierzchnia na jezdni,
21) stan niepokoju, bojaźń,

1	2		3		4		5		6		7		8		9		10
			11										12				
13									14								
			15	16													
17									18					19			
				20	21								22				
23		24											25				
				26													
27													28			29	
					30												
31	32		33										34	35			
36													37				
38					39									40			

AUTOPROMOCJA 0111229927

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

52 511 94 64

ROZWIĄZANIE NR 123

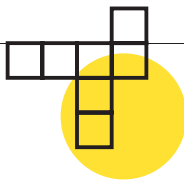
K	A	R	O	L	A	K	S	S	U	P	E	R	A	T	A	
E	O	W	O	P	T	Y	K	O	O	E						
B	A	G	G	I	N	S	E	O	R	N	A	M	E	N	T	
A	A	C	S	T	R	O	P	O	E	O						
B	A	L	T	A	Z	A	R	S	E	K	R	E	T	A	R	Z
	I	U			K	A	L	I	K	O	L	M	R			
O	S	T	R	O	W	M	K	Z	I	E	L	A	R	Z		
	Z	E	O	D	P	R	A	W	A	K	D	U				
M	A	R	K	U	R					S	T	R	O	N	T	
A	A			L						T	A			K		
Z	A	R	Z	A	D					R	A	C	Z	K	A	
U	Y			W						U	H	I				
R	U	T	Y	N	A					C	H	U	S	T	A	
E	A			R						L	B	E				
K	O	S	Z		Z	A	K	L	A	D	K	A	A	U	L	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

syntetyzator muzyczny		anglo-saska harcerka		wyspa koralowa gbur		gaz palny burda zwada		sztuczny lantanowiec		kościelna kłątwa	np. Shrek		potoczna nazwa akacji		iglasty Carlos, wirtuoz gitary
końcowe dni karawału								gatunek trawy, owsik wyniosły							
cichość serca															
						fotel cesarza							kropelki wody na liściach		
						częstka taśmy filmowej		po kwietniu angielski metr					założył naszą stolicę		piłkarze z Mielca
złota taśma na liberii															
pożywienie, pokarm	worek podróżny		panika na giełdzie		dawny zeszyt							popularna gra w karty			
tytuł lichej jakości								córka Zeusa i Eris				odmiana tapira			
						upominek, prezent				i Hemar, i Załucki					
punkt wymiany walut								artretyzm				balowa w pałacu			

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: STAJENKA



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzisiaj odważnie ruszysz do celu. Horoskop radzi zaufać intuicji, ale unikać pochopnych decyzji.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojny rytm dnia przyniesie Ci korzyści. Horoskop sugeruje postawić na precyzję w działaniu.

Baran (21.03 - 19.04)

Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop na czwartek to wskazówka, by słuchać uważnie innych.

Byk (20.04 - 20.05)

Szukaj równowagi między obowiązkami a relaksem. Horoskop dzienny mówi, że wieczór sprzyja miłości.

Bliznięta (21.05 - 21.06)

Zadbaj o odpoczynek i bliskich. Horoskop na dziś wróży, że szczerą rozmową przyniesie ulgę.

Rak (22.06 - 22.07)

Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop dzienny na czwartek radzi wykorzystać ją mądrze.

Lew (23.07 - 22.08)

Szczegóły będą dzisiaj kluczowe. Horoskop mówi, że konsekwencja pomoże Ci działać.

Panna (23.08 - 22.09)

Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie. Horoskop na dziś radzi nie ignorować znaków.

Waga (23.09 - 22.10)

Dzień sprzyja spontanicznym pomysłom. Horoskop dzienny sugeruje odważyć się na zmianę.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Wytrwałość znacznie przynosi efekty. Horoskop dzienny radzi nie rezygnować z planów.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Nowa inspiracja pobudzi Twoją kreatywność. Horoskop to wskazówka, by podzielić się pomysłem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Wrażliwość będzie dziś Twoją siłą. Horoskop dzienny na czwartek radzi zaufać emocjom.

PO STRONIE SENIORA

ŚWIADCZENIA

ZUS nie przyznał emerytury lub renty. Jeszcze nie wszystko stracone! Możesz złożyć odwołanie

Każdy, kto nie zgadza się z treścią decyzji w swojej sprawie wydanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, może się od niej odwołać do sądu. Musi jednak zmieścić się w ściśle określonych terminach

Małgorzata Stempinska

Zdarza się, że choć wydaje nam się, że spełniamy warunki do przejścia na emeryturę czy rentę to jednak decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest odmowna. Na przykład uznaje, że brakuje nam kilku miesięcy albo tygodni do stażu pracy albo nie chce uznać nam zatrudnienia w szczególnych warunkach. Może być też tak, że choć wydaje nam się, że mamy „mocne papiery”, by ze względu na zły stan zdrowia przejść na rentę, to jednak ZUS mówi „nie”.

W takiej sytuacji przysługuje nam prawo do odwołania się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do właściwego sądu. Jest nim sąd okręgowy - sąd pracy i ubezpieczeń społecznych jako sąd I instancji. Tę kwestię regulują przepisy kodeksu postępowania cywilnego.

Co musi się znaleźć w odwołaniu do sądu

Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego, wyjaśnia, że odwołanie od decyzji należy złożyć w ZUS, który wydał decyzję. Należy to zrobić w ciągu miesiąca od dnia doręczenia decyzji. Odwołanie można złożyć na piśmie, ustnie do protokołu sporządzonego przez pracownika ZUS lub przesłać pocztą.

- Powinno ono zawierać:
- numer decyzji,
 - uzasadnienie, dlaczego nie zgadza się z jej treścią oraz
 - podpis osoby wnoszącej odwołanie.

Odwołanie może złożyć również przedstawiciel ustawowy lub pełnomocnik.

Co dzieje się po złożeniu odwołania

Jeżeli odwołanie zostanie uznane za zasadne, decyzja zostanie zmieniona lub uchylona. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma na to 30 dni od dnia otrzymania odwołania.

Jeżeli odwołanie nie zostanie uwzględnione, sprawa zostanie przekazana do właściwego sądu



Odwołanie od decyzji należy złożyć w ZUS, który wydał decyzję. Należy to zrobić w ciągu miesiąca od dnia doręczenia decyzji. Odwołanie można złożyć na piśmie, ustnie do protokołu sporządzonego przez pracownika ZUS lub przesłać pocztą

w terminie 30 dni od dnia otrzymania odwołania.

Sąd zawiadamia strony postępowania o terminach rozpraw, wydanych postanowieniach oraz innych czynnościach podejmowanych w związku z wniesionym odwołaniem.

Po rozpoznaniu sprawy sąd wydaje wyrok. Może w nim zmienić zaskarżoną decyzję albo oddalić odwołanie.

Na wniosek strony (klienta lub ZUS) sąd sporządza uzasadnienie wyroku. Wniosek o uzasadnienie

- Od decyzji ZUS można się odwołać do sądu okręgowego - sądu pracy i ubezpieczeń społecznych jako sądu pierwszej instancji

KRYSZYNA MICHAŁEK

regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego

należy złożyć w terminie tygodnia od dnia wydania wyroku.

Kiedy ZUS może zmienić swoją decyzję

Zdarza się, że ZUS wstrzymuje przekazanie odwołania do sądu. Dzieje się tak np. gdy nowe okoliczności dotyczące niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji albo stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu pojawiły się już po dniu wydania orzeczenia przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub orzeczenia komisji lekarskiej. W takiej sytuacji ZUS kieruje sprawę do lekarza orzecznika do ponownego rozpatrzenia. Organ rentowy uchyla decyzję, rozpatruje nowe okoliczności i wydaje decyzję, od której przysługuje odwołanie do sądu. Przepis ten stosuje się także wówczas, gdy nie można ustalić daty powstania

wskazanych w odwołaniu nowych okoliczności.

- Zmiana decyzji przez ZUS jest możliwa również już po przekazaniu odwołania do sądu aż do czasu wydania wyroku w rozpatrywanej sprawie. Jeśli nowa decyzja organu rentowego będzie uwzględniała żądanie osoby zainteresowanej w całości lub w części, postępowanie sądowe zostanie w takiej sytuacji umorzone w całości albo w części - informuje Krystyna Michałek.

Kiedy przysługuje apelacja od wyroku sądu

Od wyroku sądu okręgowego - sądu pracy i ubezpieczeń społecznych - przysługuje apelacja do sądu apelacyjnego. Apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok. Termin na jej wniesienie wynosi dwa tygodnie od dnia doręczenia wyroku z uzasadnieniem. Jeżeli nie złożono wniosku o uzasadnienie wy-

roku w terminie tygodnia od dnia ogłoszenia jego sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin na złożenie takiego wniosku. Oznacza to, że w takiej sytuacji apelację należy wnieść najpóźniej w ciągu trzech tygodni od dnia ogłoszenia sentencji wyroku.

Termin do wniesienia apelacji uważa się za zachowany również wtedy, gdy przed jego upływem apelacja zostanie wniesiona bezpośrednio do sądu II instancji. W takim przypadku sąd ten niezwłocznie przekazuje apelację do sądu, który wydał zaskarżony wyrok.

Po rozpoznaniu apelacji przez sąd II instancji od prawomocnego wyroku sądu apelacyjnego, a także od postanowienia o odrzuceniu pozwu albo umorzeniu postępowania kończącego sprawę, przysługuje skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego. ©©

PIENIĄDZE

„Emerytury matczyne” z ZUS i KRUS. Jakie trzeba spełnić warunki, by je otrzymać?

Mogą się o nie ubiegać nie tylko mamy, ale również ojcowie po spełnieniu określonych warunków. Wnioski można składać cały czas.

Małgorzata Stempinska

„Matczyna emerytura”, czyli rodzicielskie świadczenie uzupełniające, zwane też świadczeniem „Mama 4+”, jest przyznawana przez prezesa ZUS lub prezesa KRUS kobiecie, która urodziła i wychowała lub wychowała co najmniej czworo dzieci, ukończyła 60 lat, nie ma niezbędnych środków utrzymania oraz spełnia pozostałe wymagane warunki. W szczególnych przypadkach o świadczenie może ubiegać się też mężczyzna.

Dla kogo „emerytura matczyna”

Prezes ZUS lub prezes KRUS przyznaje świadczenie:

- matce, która ukończyła 60 lat urodziła i wychowała lub wychowała co najmniej czworo dzieci i nie posiada dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania;
- ojcu, który ukończył 65 lat i wychował co najmniej czworo dzieci – w przypadku kiedy matka dzieci nie żyje, porzuciła dzieci lub dłu-

gotrwale zaprzestała ich wychowywania oraz jeśli nie posiada dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania.

- Co ważne, „matczyna emerytura” przysługuje nie tylko w przypadku wychowywania własnych dzieci, ale także w razie wychowywania dzieci współmałżonka, dzieci przysposobionych lub przyjętych na wychowanie w ramach rodziny zastępczej, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej - zaznacza Krystyna Michałek regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, rodzicielskie świadczenie uzupełniające przysługuje wyłącznie osobom mieszkającym w Polsce i mającym (po ukończeniu 16. roku życia) tzw. ośrodek interesów życiowych na terytorium naszego kraju – przez co najmniej 10 lat. Świadczenie to może być przyznane obywatelom Polski, państw Unii Europejskiej oraz EFTA, a także cudzoziemcom legalnie przebywającym na terytorium Polski. Uzyskanie prawa do świadczenia nie jest uzależnione od wcześniejszego opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

Ile wynosi „emerytura matczyna”

Świadczenie przysługuje w wysokości najniższej emerytury. Od 1 marca 2026 roku jest to 1978,49 zł brutto. Jeżeli jednak osoba zainteresowana pobiera już emeryturę lub rentę z ZUS, KRUS albo innego or-

ganu rentowego w kwocie niższej od najniższej emerytury, rodzicielskie świadczenie uzupełniające stanowi dopłatę do wysokości najniższej emerytury. Oznacza to, że jego wysokość odpowiada różnicy między kwotą najniższej emerytury a wysokością pobieranej emerytury lub renty. Np. jeśli emerytura wynosi 1000 zł brutto, rodzicielskie świadczenie uzupełniające będzie wynosić 978,49 zł brutto. Rodzicielskie świadczenie uzupełniające podlega corocznej waloryzacji.

Jak otrzymać „emeryturę matczyną”

Trzeba złożyć wniosek do prezesa ZUS lub KRUS. Do wniosku należy dołączyć m.in.

- informację o numerach PESEL dzieci,
- oświadczenie dotyczące sytuacji osobistej, rodzinnej, majątkowej i materialnej, zaświadczenia potwierdzające osiągnięte dochody,
- zagraniczny dokument stanu cywilnego potwierdzający urodzenie dziecka, jeżeli akt urodzenia dziecka nie jest sporządzony w polskim rejestrze stanu cywilnego,
- orzeczenie sądu o powierzeniu sprawowania pieczy zastępczej nad dzieckiem,
- inne dokumenty, które mogą mieć wpływ na przyznanie prawa do świadczenia,
- dodatkowo od 1 stycznia 2022 roku do wniosku należy złożyć oświadczenie w sprawie świadczenia pielęgnacyjnego. ©©

FORMALNOŚCI

Kiedy można wstrzymać wypłatę „emerytury matczynej”? Jest kilka takich sytuacji

Małgorzata Stempinska

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające przysługuje na stałe, o ile nie zmienia się okoliczności wpływające na prawo lub wysokość tego świadczenia. Wyjaśniamy kiedy wypłata może być wstrzymana.

W przypadku, gdy osoba ubiegająca się o rodzicielskie świadczenie uzupełniające pobiera emeryturę lub rentę wypłacaną przez inny organ rentowy niż ZUS lub KRUS, np. z zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy, wnioski o rodzicielskie świadczenie uzupełniające będą rozpatrywane przez prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Świadczenie może zostać przyznane, jednak jego wypłata oraz obsługa będą realizowane przez odpowiednie organy emerytalno-rentowe, takie jak: Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA czy Wojskowe Biuro Emerytalne. - Te jednostki odpowiedzialne są za wypłatę świadczenia przyznanego przez prezesa ZUS, a także za monitorowanie jego wypłaty, przeliczanie oraz ewentualne wstrzymywanie - mówi Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Kiedy można wstrzymać wypłatę świadczenia

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające przysługuje na stałe, o ile nie zmienia się okoliczności wpływające na prawo lub wysokość tego świadczenia.

Osoba je pobierająca ma obowiązek informowania ZUS o wszelkich zmianach, które mogą wpłynąć na prawo do tego świadczenia oraz jego wysokość.

Dotyczy to np.:

- podjęcia zatrudnienia,
- uzyskiwania dodatkowych dochodów czy
- nabycia prawa do innego świadczenia.

Należy również powiadomić Zakład Ubezpieczeń Społecznych o zaprzestaniu zamieszkania w Polsce, utracie obywatelstwa polskiego, prawa pobytu lub stałego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a także o uznaniu dalszego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej za nielegalny.

Trzeba także zgłaszać przypadki tymczasowego aresztowania lub

odbywania kary w zakładzie karnym (z wyjątkiem odbywania kary w systemie dozoru elektronicznego).

Organ rentowy oceni, czy osoba dysponuje niezbędnymi środkami do życia, a w zależności od tej oceny podejmie decyzję o wypłacie świadczenia lub jego wstrzymaniu.

W pozostałych przypadkach, gdy ustają przesłanki do przyznania świadczenia, organ rentowy wstrzyma wypłatę matczynej emerytury.

Okoliczności będące podstawą do wstrzymania tego świadczenia to np.:

- pobyt w areszcie śledczym lub zakładzie karnym,
- ustanie przesłanki zamieszkania w Polsce,

- Wypłata „emerytury matczynej” może zostać wstrzymana m.in. z powodu pobytu w areszcie lub zakładzie karnym

KRISTYNA MICHAŁEK

regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego

- posiadanie niezbędnych środków utrzymania (np. podjęcie zatrudnienia).

Co ważne, prezes ZUS lub prezes KRUS może odmówić przyznania rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego osobie, którą sąd pozbawił władzy rodzicielskiej lub której sąd ograniczył władzę rodzicielską przez umieszczenie dziecka lub dzieci w pieczy zastępczej lub w przypadku długotrwałego zaprzestania wychowywania dzieci.

Co można zrobić, gdy nie zgadzamy się z decyzją ZUS

Jeśli nie zgadzamy się z decyzją w sprawie rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego, wówczas mamy prawo:

- w ciągu 14 dni od doręczenia decyzji zgłosić wniosek do prezesa ZUS o ponowne rozpatrzenie sprawy,
- w ciągu 30 dni od doręczenia decyzji zgłosić skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie za pośrednictwem prezesa ZUS.

Jeśli nie zgadzamy się z decyzją wydaną po ponownym rozpatrzeniu sprawy, mamy prawo złożyć skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

©©



„Emerytura matczyna” należy się kobiecie, która urodziła i wychowała lub wychowała co najmniej czworo dzieci, ukończyła 60 lat, nie ma niezbędnych środków utrzymania oraz spełnia pozostałe wymagane warunki

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

PRACA z zamieszkaniem na cały rok. Drobne prace gospodarskie, grabienie liści i opieka nad psami - Tel 609615433

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

PLODY ROLNE

Kupię pszenicę, tel. 509-018-670

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy

Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759.

Baldachim, winda nagrobna gratis.

Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład

Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca

Domu Przedpogrzebowego

w Kruszwicy, własna chłodnia,

producent trumien - już od 300 zł,

winda i baldachim gratis. Inowrocław

Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka

12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład

Pogrzebowy MEMORIA ul.

Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur

całodobowy 602-189-676, 52/3556677

Załatwiamy wszystkie formalności

w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac

Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16,

biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D

tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko,

policja. Usługi krajowe i zagraniczne;

www.dylewscy.pl

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Ś † P

Elżbiety Dorszewskiej

emerytowanej Pracownicy
InoBank Banku Spółdzielczego w Inowrocławiu

Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy szczerego współczucia

*Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
InoBank Banku Spółdzielczego w Inowrocławiu*

Wójt Gminy Chełmno

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Chełmno,
ul. Dworcowa 5, wywieszony będzie w dniach
od 12.08.2026 r. do 7.09.2026 r.

**Wykaz niezabudowanych nieruchomości
przeznaczonych do wydzierżawienia,
położonych w obrębach: Ostrów Świecki i Dolne Wymiary.**

Prócz tego wykaz umieszczono na stronie internetowej
Gminy Chełmno adres: <https://gmina-chełmno.pl>
oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Chełmno
adres: <https://bip.chełmno.ug.gov.pl>,
w zakładce „Nieruchomości gminne”.

WÓJT

mgr inż. Krzysztof Wypij

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Kondolencje i nekrologi

w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

[ibo.polskapress.pl](#)

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie
zlecisz
bez wychodzenia
z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

[ibo.polskapress.pl](#)

REKLAMA



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o ogłoszeniu I przetargu ustnego nieograniczonego
na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Miasta Bydgoszczy,
pod teren usług oświaty (przedszkole)

1. Oznaczenie nieruchomości:

Lp.	Położenie obręb	Nr działki	Pow. [ha]	Księga wieczysta	Cena wywoławcza netto [zł]	Wadium [zł]
1.	ul. Gołębia ul. Jaskółcza ul. Jaskółcza ul. Gnieźnierska obr. 87	63/1	0,0046	BY1B/00002846/3	260.000,00*	32.000,00
		69/2	0,0323	BY1B/00036359/9		
		68/1	0,0322	BY1B/00036359/9		
		67/1	0,0320	BY1B/00036359/9		
			łączna pow. 0,1011			

*Uwaga: cena wywoławcza nieruchomości nie obejmuje należności podatkowych, które wprowadziła z dniem 1 maja 2004 r. ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 r. poz. 775 ze zm.). Nabywca zobowiązany jest do zapłaty wycycytowanej ceny sprzedaży oraz obowiązującego w dniu sprzedaży podatku VAT.

2. Termin i miejsce przetargu: 22.09.2026 r. o godz. 11.00 w Ratuszu przy ul. Jezuickiej 2 w Sali Łochowskiego.

3. Termin wpłaty wadium: 15.09.2026 r. przelewem na konto Urzędu Miasta Bydgoszczy w Banku Pekao SA nr 27 1240 6452 1111 0010 4788 2066, przy czym za datę wniesienia wadium przyjmuje się datę uznania środków pieniężnych na wskazany w ogłoszeniu rachunek Urzędu Miasta Bydgoszczy.

4. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia o przetargu:
- na tablicy ogłoszeń w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15 w budynku A,
- na stronie internetowej: <http://bip.um.bydgoszcz.pl>.

5. Szczegółowych informacji o sprzedawanej nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta, przy ul. Grudziądzkiej 9-15, w budynku A, pokój nr 122, tel. 52/ 58 56 412, w godzinach 8.00-16.00 (pon., śr., czw.); 8.00-18.00 (wt.); 8.00-14.00 (pt.).

REKLAMA

Wójt Gminy Papowo Biskupie
GB.6721.1.2.2026.AD

Papowo Biskupie, dnia 13.08.2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY PAPOWO BISKUPIE
o podjęciu w gminie Stolno uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla lokalizacji elektrowni wiatrowych na częściach obszarów Cepno, Wichorze oraz Małe Czyste w gminie Stolno

Na podstawie art. 6c ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Stolno uchwały nr XXII/164/2026 z dnia 28 lipca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla lokalizacji elektrowni wiatrowych na częściach obszarów Cepno, Wichorze oraz Małe Czyste w gminie Stolno.

W rozumieniu ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317) gmina Papowo Biskupie stanowi gminę pobliską dla planowanej inwestycji.

Zgodnie z ogłoszeniem Wójta Gminy Stolno z dnia 06.08.2026 roku osoby zainteresowane mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego w formie papierowej lub elektronicznej, w siedzibie Urzędu Gminy Stolno, pod adresem Stolno 112, 86-212 Stolno w godzinach urzędowania oraz korespondencyjnie na ww. adres lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: sekretariat@stolno.com.pl lub adres skrzynki ePUAP: /r7r3yhb34r/SkrytkaESP lub adres e-doręczeń: AE:PL-35660-15295-VHDDH-23. Wnioski należy składać na formularzu, dostępnym na stronie podmiotowej BIP <https://bip.stolno.com.pl/>, w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Wniosek musi zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby wnioskującego oraz adres poczty elektronicznej, jeśli posiada a także wskazanie czy wnioskujący jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Wnioskujący może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres korespondencyjny lub numer telefonu.

Informuje również, że zgodnie z art. 6e ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317), **w dniu 18 sierpnia 2026 roku** odbędą się spotkania otwarte dot. ww. projektu planu miejscowego:
- **o godzinie 17:00** - spotkanie online tj. prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego.
- **o godzinie 18:00** - spotkanie bezpośrednie odbędzie się w Urzędzie Gminy w Stolnie, Stolno 112, 86-212 Stolno, w sali numer 10.

Informację o łączu do spotkania online będzie można uzyskać najpóźniej w dniu spotkania, pod adresem <https://bip.stolno.com.pl/>, w zakładce Tablica ogłoszeń.

Jednocześnie, na podstawie art. 39 pkt 1 oraz art. 40 i 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670), Wójt Gminy Stolno zawiadamia o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zgodnie z art. 40 ww. ustawy wnioski mogą być wnoszone:

- 1) w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Stolno, Stolno 112, 86-212 Stolno,
- 2) ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Stolno, Stolno 112, 86-212 Stolno,
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, na adres e-mail: sekretariat@stolno.com.pl, adres skrzynki ePUAP /r7r3yhb34r/SkrytkaESP lub adres e-doręczenia: AE:PL-35660-15295-VHDDH-23.

Wnioski do ww. projektu planu miejscowego i jego strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w terminie do 31.08.2026 r.

Informuje, że organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Stolno.

*Wójt Gminy Papowo Biskupie
Maciej Pawłowski*

REKLAMA

0011566820

Burmistrz Miasta Łęczycy

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Łęczycy przy ul. Marii Konopnickiej 14 na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu **www.bip.leczyca.info.pl** zostało zamieszczone na okres 21 dni Zarządzenie nr 120.142.2026 Burmistrza Miasta Łęczycy z dnia 10 sierpnia 2026 r. w sprawie zmiany Zarządzenia nr 120.69.2026 Burmistrza Miasta Łęczycy z dnia 7 kwietnia 2026 r. w sprawie sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości Łączewna, gminie Boniewo.

Informacje szczegółowe dotyczące przedmiotowej nieruchomości gruntowej dostępne są pod nr tel. 24 721 03 30 w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Łęczycy (pokój nr 42, II piętro).

SPORTOWY24

Sport to Wy

[sportowy24.pl](#)



AUTOREKLAMA

Grunt to biznes.

strefa
AGRO

[strefaagro.pl](#)

SIATKÓWKA

- Zawsze o tym marzyłem - mówi nowy trener pałacanek i zapowiada walkę

Dariusz Knopik

31-letni Bartłomiej Łyczkowski został nowym trenerem siatkarek Pałacu Bydgoszcz. Rozmawialiśmy z nim o wyzwaniach jakie go czekają, planie na grę zespołu oraz trenowaniu własnej... żony

Prezes Piotr Makowski proponuje panu stanowisko pierwszego trenera. I co pan na to?

Odpowiedziałem prezesowi, że jestem gotowy. Zawsze o tym marzyłem i jeszcze zanim prezes miał w głowie moje nazwisko, to poszedłem do niego i powiedziałem, że chciałbym bardzo dołączyć do pierwszej drużyny. Kiedy dostałem informację, że zostałem pierwszym trenerem to była we mnie potężna ekscytacja i radość, bo zawsze chciałem to robić.

Jeśli chce się zrobić kolejny krok w swoim życiu zawodowym...



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Dla Bartłomieja Łyczkowskiego praca z Pałacem Bydgoszcz jest pierwszą w roli samodzielnego szkoleniowca

wym trzeba mieć plan. Jak Pałac ma funkcjonować pod pańską wodzą?

Wychodzę z założenia, że bardzo chcę, by dziewczyny przychodząc na trening były świadome, że siatkówka jest najlepszym sportem świata, a resztę jesteśmy w stanie zrealizować. Dla mnie podstawą jest zaangażowanie na treningu.

Czy wspólnie z prezesem Makowskim budowaliście

zespół czy też przyszedł na gotowe?

Kilka transferów omawialiśmy wspólnie. Jestem bardzo zadowolony ze składu zespołu. Mamy polski skład więc znika problem używania języka angielskiego i szumu informacyjnego (śmiech). Drużyna to pomieszanie młodości z doświadczeniem.

A jak ma się prezentować Pałac trenera Łyczkowskiego?

To jest banalne co powiem, bo wszyscy o tym mówią, ale kibice zawsze chcą zobaczyć waleczną drużynę. W okresie przygotowawczym chcemy się nauczyć wygrywać, by zbudować swoją pewność.

Nie mogę nie zapytać o małżonkę Martę. Będzie pan prowadził żonę w drużynie, co zdarza się bardzo rzadko. Jaki to będzie miało wpływ na wasze życie? Czy siatkówka w waszym domu to jest temat dominujący? Czy przekraczając próg domu ona znika?

Nie da się. Jestem zafiksowany na siatkówce. Są oczywiście momenty, w których żona mnie stopuje, ale gdyby była ta możliwość, to znaczną część mojego wolnego czasu poświęciłbym na siatkówkę. Bardzo często mamy różnicę zdań na tematy siatkarskie. Wchodząc na halę oddzielamy nasze życie rodzinne od zawodowego. Marta jest rozgrywką, a ja trenerem. ©©

KRÓTKO

Piłka nożna

Zawisza dostał dużą kasę

Zawisza Bydgoszcz z bardzo istotnym wsparciem finansowym z ratusza. Wsparcie wynika z realizacji dwóch zadań wykonywanych przez klub. Pierwsze to „Szkolenie sportowe seniorów w II lidze - piłka nożna”. Na jego realizację w okresie od 1 lipca 2026 roku do 30 czerwca 2028 roku Miasto Bydgoszcz przeznaczy 2 miliony złotych. Drugi: „Szkolenie sportowe dzieci i młodzieży - piłka nożna” Akademia Zawiszy Bydgoszcz otrzyma 70 756 złotych. Środki obejmują okres od 1 lipca do 31 grudnia 2026 roku.

Piłka nożna

Polacy grają w Europie

Dzisiaj mecze rewanżowe 3. rundy eliminacji w Lidze Europy i Konferencji. Oto program gier: Górnik Zabrze - Ferencvaros (godz. 19, pierwszy mecz - 0:1, Polsat Sport 1), Hammarby IF - Raków Częstochowa (g. 19, 0:0, Kanał Sportowy), KI Klaksvik - Lech Poznań (0:1, g. 19.30, TVP 2), Ranger FC - Jagiellonia Białystok (1:2, g. 20.30, Polsat Sport 2). Mecz GKS Katowice - Hapoel Tel Awiw zakończył się po zamknięciu numeru.

DK

PATRONAT NASZEMIASTO.PL

0011559567

Szwajcarska precyzja i niemiecki triumf: Wieliczka wyłoniła zwycięzcę 83. Tour de Pologne!



Finałowy etap 83. Tour de Pologne przyniósł spore emocje pod Kopalnią Soli „Wieliczka”. Trasa licząca 12,5 km indywidualnej jazdy na czas rozstrzygnęła losy wyścigu. Przy słonecznej, bezwietrznej pogodzie kolarze stoczyli twardą walkę z czasem.

Odcinek wygrał Szwajcar Stefan Küng (Tudor Pro Cycling Team) z czasem 14'25", wyprzedzając o cztery setne sekundy Finna Fishera-Blacka i Calluma Thornleya. Jednak to jego klubowy kolega Marco Brenner wywołał największą niespodziankę. Młody Niemiec zajął 7. miejsce na etapie (14'37"), co wystarczyło do awansu i przypieczętowania wygranej w Klasyfikacji Generalnej ORLEN

oraz punktowej Lang Team.

Głosy z podium i polskiego obozu

- **Marco Brenner:** – *Czy to była jazda na czas mojego życia? Tak. Kluczem był drugi trudny etap, gdzie po kraksie zająłem drugie miejsce i wierzyłem w sukces. Wywożę z Polski świetne wspomnienia.*
- **Stefan Küng:** – *W poprzednim wyścigu złamałem kość udową. Powrót i wygrana na finałowym etapie wydają się wręcz niewiarygodne. Ten dzień złożył się dla nas w idealną całość.*
- **Michał Kwiatkowski:** – *Moja motywacja jest na sto procent. Z Tour de Pologne zapamiętam przede wszystkim to, jak niesamowicie wspierają mnie polscy kibice. Chcę im to wsparcie oddać na trasie.*

mowicie wspierają mnie polscy kibice. Chcę im to wsparcie oddać na trasie.

- **Filip Gruszczyński:** – *Wyścig oceniam na duży plus. Wywożę stąd tytuł najlepszego Polaka, satysfakcję i przekonanie, że mogę ścigać się ze światową czołówką.*

Bilans występu Polaków

Biało-Czerwonym zabrakło w tym roku dystansu do ścisłej czołówki. Najszybszym z Polaków na finałowym czasówce był Michał Kwiatkowski (Netcompany INEOS), który z czasem 15'02" stracił do zwycięzcy 37 sekund. W końcowej tabeli najwyższą sklasyfikowany Polak, Filip Gruszczyński (Reprezentacja Polski), zakończył rywalizację na 25. pozycji. Jasnym

punktem był z kolei występ Radosława Frątczaka, który triumfował w klasyfikacji najaktywniejszego (LOTTO).

- **Triumfatorzy 83. Tour de Pologne:**
- **Klasyfikacja Generalna ORLEN:** Marco Brenner
- **Klasyfikacja Punktowa Lang Team:** Marco Brenner
- **Klasyfikacja Górską PZU:** Walter Calzoni
- **Klasyfikacja Najaktywniejszego LOTTO:** Radosław Frątczak
- **Klasyfikacja Drużynowa DECATHLON:** Team Visma | Lease a Bike
- **Najlepszy Polak w GC:** Filip Gruszczyński (25. miejsce)

Prezydencka tradycja i horyzont stulecia

Obecność Prezydenta RP Karola Nawrockiego na ceremonii dekoracji wpisuje się w wieloletnią tradycję państwowego mecenatu nad wyścigiem. Patronat Honorowy Głowy Państwa sięga czasów Ignacego Mościckiego i dwudziestolecia międzywojennego. Tę rolę kontynuowali wszyscy prezydenci wolnej Polski po 1989 roku: Lech Wałęsa, Aleksander Kwaśniewski, Lech Kaczyński, Bronisław Komorowski oraz Andrzej Duda, a dziś pielęgnuje ją Prezydent Karol Nawrocki. Przed organizatorami i kibicami ważny kamień milowy – przypadająca już za dwa lata (w 2028 r.) 100. rocznica pierwszej edycji Tour de Pologne. Sukces tegorocznego wyścigu podsumował Dyrek-

tor Generalny, Czesław Lang: – *To był bez wątpienia wielki tydzień. Zmiana trasy i przejazd z północy na południe przez miejsca, w których nie byliśmy od lat, okazały się strzałem w dziesiątkę. Uodowodniliśmy, że mamy wspólną, polską markę, z której wszyscy możemy być dumni przed zbliżającym się jubileuszem stulecia.*

Odeszła legenda mikrofonu

Finał rywalizacji upłynął również pod znakiem smutnej wiadomości. W nocy, w dniu swoich 83. urodzin, po walce z chorobą zmarł Włodzimierz Rezner – wybitny sprawozdawca radiowy, którego głos przez lata towarzyszył kibicom m.in. Wyścigu Pokoju i Tour de Pologne.

83.Tour de Pologne

03.08 GDYNIA – KOSZALIN
04.08 MIĘDZYZDRÓJE – SZCZECIN
05.08 GORZÓW WIELKOPOLSKI – ZIELONA GÓRA
06.08 ŻAGAŃ – KARPACZ

07.08 OPOLE – KOCIERZ RESORT
08.08 BUKOVINA RESORT – BUKOWINA TATRZAŃSKA
09.08 KOPALNIA SOLI „WIELICZKA”

Sport

LEKKA ATLETYKA

Zacięta walka do ostatniej chwili. Na mecie Polska była gorsza zaledwie o centymetr!

Jacek Kmiecik

Pia Skrzyszowska zdobyła srebrny medal w biegu na 100 metrów przez płotki podczas mistrzostw Europy w Birmingham. Wygrała Holenderka Nadine Visser o jedną tysięczną sekundy. Brąz wywalczyła Francuzka Laetitia Bapte.

Viser i Skrzyszowska uzyskały czas 12,67. Fotofinisz wykazał, że Holenderka była szybsza o 0,001 sekundy. Trzecia Francuzka Bapte osiągnęła wynik 12,73.

- Mniejszej różnicy już nie ma, mógłby być remis, ale przegrałam z Nadine - mówiła Skrzyszowska. - Jestem jednak szczęśliwa, mam już komplet medali mistrzostw Europy: złoto, srebro i brąz. Szkoda, że nie złoto dziś, ale najważniejszy był tu medal, więc mnie to cieszy - dodała.

Przyznała, że na mecie nie była pewna, czy to ona wygrała. - Obie nie

wiedziałyśmy i czekałyśmy z niecierpliwością, która będzie pierwsza. Jedną tysięczną sekundy ciężko wy czuć. Jest radość. Może jak jutro Nadine będzie na najwyższym stopniu podium, to będzie trochę zazdrości, ale to moja przyjaciółka - podkreśliła Pia.

Polska ekipa złożyła protest w sprawie odczytu z fotofinisz, ale po sprawdzeniu okazało się, że Skrzyszowska przegrała o... centymetr.

- To mają takie dokładne miarki tutaj? - pytała z uśmiechem Skrzyszowska. - Warunki nie sprzyjały. Było chłodno i wietrznie. Pewnie dlatego rezultaty są dalekie od życiówek. Na starcie czułam wicher w twarz. Na mistrzostwach jednak nie chodzi o wynik, ale o miejsce. Z Nadine od lat jesteśmy na podobnym poziomie, wiele razem trenowałyśmy. Mam nadzieję, że już kolejna walka będzie na moją korzyść - dodała.

To drugi mecz dla Polski po srebrze Ewy Swobody w biegu na 100 m.



Pia Skrzyszowska i Nadine Visser do ostatniej chwili toczyły zaciętą walkę w biegu finałowym na 100 metrów przez płotki

KRÓTKO

Żużel

Nowy zawodnik Abramczyk Polonii Bydgoszcz

Abramczyk Polonia świetnie radzi sobie w tegorocznych rozgrywkach Metalkas 2. Ekstraligi. Wygrała wszystkie dotychczasowe mecze i póki co, jest na najlepszej drodze do realizacji celu, jakim jest awans do PGE Ekstraligi.

Bydgoski klub zabezpiecza się jednak na każdą ewentualność. Już przed sezonem zdecydowano, że w drużynie będzie o jednego seniora więcej, a pauzujący będzie otrzymywał tzw. postojowe. Teraz klub ze Sportowej 2 zakontraktował mło-

dzieżowca. Jest nim 16-letni Maksymilian Kostera, wypożyczony z Unii Leszno. - W bydgoskich barwach będzie mógł startować w rozgrywkach Metalkas 2. Ekstraligi oraz Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów w sezonie 2026 - przekazała Polonia.

Ten ruch to pokłosie ostatniego wypadku Adama Putkowskiego, który poobijał się w zawodach DMPJ. Wcześniej kontuzji doznał Wiktor Przyjemski, który poza znaczącą rolą w drużynie ligowej, był też jednym z filarów Polonii właśnie w juniorskich zawodach. Rozgrywki DMPJ są na etapie półfinałów.

KOSZYKÓWKA

Drugi Wilczek w Piernikach. „Jestem gotowy na wyzwania”

Joachim Przybył

O mistrzostwach z Legią i swojej przyszłości w Toruniu rozmawiamy z Maksymilianem Wilczkiem, nowym koszykarzem Arrivy Lotto.

Trafiasz do Twardych Pierników dwa lata po swoim bracie Dominiku. Pytałeś go o zdanie przed podpisaniem kontraktu w Toruniu?

Pewnie, że tak. Dominik grał tu co prawda dwa sezony temu, ale bardzo pozytywnie wypowiadał się na temat drużyny, całej organizacji i relacji z trenerem. Ta ostatnia kwestia była dla mnie szczególnie ważna. Rozmawiałem z wieloma osobami i wszyscy podkreślali, że trener Subotić jest uczciwy wobec graczy i bardzo słowny. Starałem się podjąć jak najlepszą decyzję pod kątem swojego rozwoju indywidualnego. Istotna była też osoba Bartosza Dyduszy, oglądałem na Instagramie zajęcia jego akademii, chciałem skorzystać z jego wiedzy i doświadczenia. Do tego Dominik Narojczyk, znakomity specjalista od przygotowania fizycznego. Myślę, że to będzie dobre otoczenie do dalszego rozwoju.

Spędziłeś w Legii dwa lata. To były dwa mistrzostwa Polski, ale też niewiele minut na parkiecie, jak na gracza, który chce się uczyć i rozwijać.

To był świetny czas w towarzystwie świetnych ludzi w jednej z najbardziej profesjonalnych organizacji w lidze. Te dwa mistrzostwa zawsze zostaną w mojej pamięci. Oba były inne. Pierwsze to totalna euforia, bo Legia po tylu latach oczekiwania zdobyła tytuł mistrzowski. Drugi sezon to już większa odpowiedzialność, trudniejsza rola faworyta i wielka ulga na koniec, że udało nam się jej sprostać. Nauczyłem się w Warszawie profesjonalnego podejścia do sportu, budowania relacji nie tylko z kolegami na parkiecie, ale także z ludźmi którzy pracują przy klubie. Pod względem sportowym starałem się robić swoje, ciężko pracować, czekać cierpliwie na swoje szanse i wykorzystywać każdą otrzymaną.



Maksymilian Wilczek w Toruniu będzie miał więcej minut niż w Legii

Wróćmy jeszcze do brata. Spotkania twarzą w twarz na parkiecie budzą u was dodatkowe emocje?

Chyba nie. Mamy świetne relacje ze sobą poza parkietem, nawzajem się wspieramy, wiele rozmawiamy i cieszymy ze swoich sukcesów. Wspólnych treningów czy meczów jeden na jednego nie było zbyt wiele. W okresie wakacyjnym ja więcej przebywam na południu, Domin na północy, w sezonie będzie na odwrót, dlatego też czasami trudniej jest nam zgrać terminarz.

Czego trener Subotić oczekuje z Twojej strony?

Były bardzo konkretne, trener jasno stawia sprawę, świetnie orientuje się w tym, co dany gracz może zaoferować drużynie i ma pomysły, jak może wykorzystać jego możliwości. Cieszyła mnie deklaracja, że trener Subotić widzi mnie w dużej roli na parkiecie, liczy na rozwijanie mojego potencjału w ofensywie. Wiem, że jestem w stanie dużo pomóc drużynie w obronie, lubię też powalczyć pod tablicami o zbiórki. Trener chce ze mną pracować i krok po kroku rozwijać wszystkie elementy mojej gry. Z drugiej strony, wiem, że w Toruniu nikt niczego mi nie da za darmo, wszystko zależy od mojej formy, a weryfikacja nastąpi na parkiecie. Bardzo pasuje mi takie wyzwanie.

To wiemy, czego trener oczekuje od siebie, a co Ty sam możesz dać toruńskiej drużynie?

Przede wszystkim obronę, nie tylko na piłce, ale także przeciwko graczom z mojej pozycji czy chociażby przeciwko silnym skrzydłowym. Dobrze czuję się w defensywie switch i zmiany krycia nie są dla mnie problemem. Jestem w stanie poprawić zbiórkę w defensywie, z kolei w ataku chciałbym nie tylko doskonalić rzuty z pozycji spot up, ale także wykonywać więcej akcji do kosza w kontakcie z rywalem, wymuszać faule. Myślę, że jestem dość uniwersalnym graczem pod tym względem.

Jak wielu w Twardych Piernikach. To będzie wasza siła?

W taką stronę rozwija się koszykówka, im więcej graczy jest multipozycyjnych, tym lepiej, bo to zapewnia dużą elastyczność taktyczną trenerowi. W Legii grywałem czasami na pozycji silnego skrzydłowego i dawałem sobie radę, także w lidze zebrałem sporo doświadczenia na różnych pozycjach. Jestem gotowy realizować takie zadania, jakie wyznaczy mi trener.

Nie ma w składzie Arrivy Lotto Toruń typowego rozgrywającego.

To prawda, w Legii mieliśmy specjalistów w tej dziedzinie, w ostatnim sezonie choćby byli to Andrzej Pluta i DJ Brewton. Z kolei w Toruniu mamy Viktora Gadderforsa, a wszyscy pamiętamy, co on potrafi zrobić z piłką w rękach. W naszym zespole ta odpowiedzialność za piłkę będzie rozkładała się inaczej i to też będzie dla mnie fajne doświadczenie.



DZIŚ PO STRONIE SENIORA

„EMERYTURY MATCZYNE” Z ZUS I KRUS

ZUS NIE PRYZNAŁ ŚWIADCZENIA? MOŻNA ZŁOŻYĆ ODWOŁANIE Str. 12-13

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



www.pomorska.pl

Nr 187 (23.697) | Nakład: 7.108 | Wydanie 1 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 13.08.2026

78
lat

GAZETA

pomorska

Relaks

Krzyżówki
i horoskop
do kawy.
Połam głowę!



Żnin

Nie żyje Wiesław Zajączkowski. Były dyrektor muzeum w Biskupinie

Był inicjatorem popularnego Festiwalu Archeologicznego oraz autorem wielu publikacji naukowych z zakresu archeologii
Str. 8

Ceny

Paragony grozy spotkamy teraz nad morzem czy może w górach?

Kebaby to jedno z popularnych wakacyjnych dań. W górach zapłacimy 29 zł, ale nad morzem 25 zł
Str. 2

Rachunki

Inkasent już nie zapuka. Będą liczniki zdalnego odczytu

Do lipca 2031 r. wszyscy odbiorcy energii elektrycznej w Polsce mają zostać wyposażeni w liczniki zdalnego odczytu. Wymiana liczników w Kujawsko-Pomorskiem już trwa
Str. 4



FOT. AGATA KOMOROWSKA

Zarobki za granicą

Polacy na saksach. Gdzie teraz opłaca się jechać? Najlepiej płacą w Skandynawii

Agnieszka Domka-Rybka

Najlepiej płacą w Skandynawii, ale rośnie zainteresowanie takimi krajami, jak Austria, Belgia czy Hiszpania. Jak żyje się teraz Polakom za granicą?

Pani Iwona ze Żnina leciała w zeszłym tygodniu samolotem z Poznania do Oslo i siedziała obok kucharza (ok. pięćdziesiątki) od 8 lat pracującego w Norwegii.

Zapytała, jak wygląda jego życie, praca i ile średnio zarabiają teraz Polacy w Norwegii? Co jej odpowie-

dział: „Nie wiem, ale ja zarabiam kilka tysięcy euro miesięcznie. Żona i dzieci mieszkają w Polsce. Pracuję w systemie 3 miesiące w Norwegii i miesiąc wypoczynku w domu. Chciałem już wracać na stałe do kraju, ale właściciel restauracji nie chce mnie wypuścić, mówi, że może dać lokum, kusi, abym tylko dalej pracował”.

Pani Iwona relacjonuje również, jak był ubrany: - Bluzka Balenciaga, saszetka w pasie Gucci, torba Louis Vuitton. Inny Polak w samolocie powiedział jej, że jeśli dziś jeszcze opłaca się pracować za granicą, to właśnie w Skandynawii.

Najlepiej wypadają, według agencji pracy Personnel Service, zarobki w spawalnictwie i obróbce - w Skandynawii dochodzą do 4,2 tys. euro netto miesięcznie, w budownictwie to nawet 3,8 tys. euro, opiece nad osobami starszymi - od 2,6 tys. do 3 tys. euro). W innych krajach płace na tych stanowiskach są niższe.

- Choć Skandynawia zdecydowanie dominuje pod względem wysokości wynagrodzeń i wysokiej jakości warunków pracy, obserwujemy również rosnące zainteresowanie takimi kierunkami, jak Austria, Belgia czy Hiszpania - komentuje

Krzysztof Ingot, ekspert rynku pracy, założyciel Personnel Service. - Wiele osób rozważa je jako alternatywę, nie tylko z powodu zarobków, ale także klimatu, stylu życia czy dostępu do konkretnych ofert w niszowych zawodach. Nie chodzi już tylko o wysokość pensji, ale o stabilność, świadczenia socjalne i możliwość rozwoju. To zmiana, która będzie coraz mocniej kształtować migrację zarobkową w najbliższych latach.

Rajem dla Polaków przestały zaś być Wielka Brytania, Niemcy czy Holandia. ©©

Więcej na str. 3

Inowrocław

Uczniowie z cyberklasy szkolili się w Wojskowej Akademii Technicznej



Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Inowrocławiu uczestniczyli w warsztatach zorganizowanych przez Wojskową Akademię Techniczną w Warszawie. Do udziału w tych letnich zajęciach zaproszono młodzież z klas drugich o profilu cyberbezpieczeństwo i nowoczesne technologie informatyczne. Uczniowie uczestniczyli w wykładach, a także w typowo wojskowych zajęciach, poznając broń oraz trenując strzelanie na terenie wirtualnej strzelnicy. **Więcej na str. 8**

FOT. POWIAT INOWROCŁAWSKI

FOKUS

• **Rekonstrukcja Bitwy Warszawskiej** na błoniach przed Muzeum w Ossowie odbędzie się w niedzielę 16 sierpnia

GDYNIA

ORP „Wicher” ochrzczone! Wielkie wzmocnienie dla polskiej marynarki

To historyczny moment dla polskiej Marynarki Wojennej. W PGZ Stoczni Wojennej ochrzczone pierwszą z trzech fregat typu Miecznik. ORP „Wicher” rozpocznie swoją służbę w 2029 roku

oprac. Karolina Wrońska

W środę w PGZ Stoczni Wojennej w Gdyni najważniejsi urzędnicy państwowi, w tym prezydent Karol Nawrocki i premier Donald Tusk, wzięli udział w ceremonii chrztu fregaty ORP Wicher – pierwszej z trzech zamówionych dla Marynarki Wojennej nowoczesnych fregat, które w przyszłości staną się fundamentem siły bojowej polskiej floty. Okręty powstają we współpracy powołanego w celu ich budowy konsorcjum zarządzanego przez PGZ z m.in. brytyjskim koncernem zbrojeniowym Babcock, który dostarczył m.in. projekty fregaty.

Jak ocenił podczas wystąpienia prezydent, środowa uroczystość to swego rodzaju „kamień milowy”. – Wszyscy jesteśmy co do tego zgodni, że dzisiaj dokonuje się rzecz wyjątkowa i pewien przełom – oświadczył. Prezydent podkreślił, że projekt budowy fregat „realnych kształtów nabrał w lipcu 2021 roku”, gdy podpisana została umowa na ich dostarczenie wojsku.

– ORP jest i będzie w kolejnych latach wielkim wzmocnieniem dla polskiej Marynarki Wojennej, ale (...) ten program był impulsem dla polskiego przemysłu stoczniowego. Przy dobrze skalibrowanych możliwościach finansów publicznych,



ORP „Wicher” to pierwszy z trzech okrętów. Do niego dołączyć mają także ORP „Burza” i ORP „Huragan”

przy mocnym polskim budżecie udało się stworzyć projekt, który jest wyznacznikiem na kolejne lata i dekady – mówił Nawrocki.

Podczas środowowej uroczystości w Stoczni Wojennej w Gdyni szef rządu stwierdził, że jest to kluczowy dzień dla naszego bezpieczeństwa, w którym możemy powiedzieć, że „Bałtyk jest polskim morzem, a Polska staje się morską potęgą na Bałtyku, krajem, który będzie rozstrzygał o przyszłości nie tylko swojej, ale całego regionu Europy”.

– Stal, działa, silniki, nowoczesne technologie, najlepsze radary ważą tysiąc razy więcej i znaczą tysiąc razy więcej niż slogany i polityczne hasła mówił premier. Zauważył, że budowa fregaty nie byłaby możliwa, gdyby nie myślenie perspektywiczne, ponad podziałami politycznymi. – Tu w Gdyni, w Trójmieście, nad polskim morzem, gdzie uczylimy Polskę i cały świat solidarności, wspólnej odpowiedzialności za cały naród i za naszą przyszłość, to jest najlepsze miejsce, żeby jeszcze raz

podkreślić: ORP Wicher, Tarcza Wschód, budowana przez nas armia dronów – to wszystko jest możliwe dzięki temu, że w sprawach bezpieczeństwa naszej Ojczyzny nie może być klótni – zaznaczył Tusk.

– Niech żaden wróg nie ośmieli się nawet pomyśleć o ataku na Polskę. I my wiemy, że tak będzie, że nikt nie ośmieli się zaatakować Polski, jeśli wytrzymamy jako naród w tym wielkim wysiłku finansowym, jako władze polityczne w tej solidarności i zjednoczeniu na rzecz bezpieczeństwa – dodał.

Nadanie imienia fregacie to jeden z centralnych punktów wydarzenia, które poprzedziła niedzielna prezentacja okrętu – jego kadłub częściowo wyprowadzono wówczas z hali kadłubowej i podświetlono.

Właściwe wodowanie fregaty odbędzie się dziś i zamknie tę wieloetapową operację. Jak wskazują władze PGZ Stoczni Wojennej, transport okrętu oraz jego kontrolowane opuszczenie na wodę z wykorzystaniem barki półzanurzalnej to jedna z najbardziej wymagających operacji inżynierskich realizowanych w polskim przemyśle okrętowym.

Program „Miecznik” jest obecnie największym programem modernizacyjnym polskiej Marynarki Wojennej. Jego celem jest zbudowanie trzech nowoczesnych fregat wielozadaniowych. PAP

KRÓTKO

Zdrowie

36 szpitali złożyło wnioski o likwidację oddziału

Do Narodowego Funduszu Zdrowia wpłynęło 36 wniosków dotyczących likwidacji lub przeprofilowania oddziałów szpitalnych – poinformował PAP NFZ. Za wygaszony oddział lecznice mają dostawać 50 proc. ryczałtu przez dwa lata. Możliwość przeprofilowania lub wygaszenia oddziału w powiązaniu z wypłatą 50 proc. ryczałtu za ten oddział to jedno z rozwiązań przewidzianych w nowelizacji ustawy o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych. Zmiany mają poprawić kondycję lecznic.

Gliwice

Opiekunowie aresztowani za znęcanie się nad dziećmi

Sąd zgodził się na areszt dla 34-latk i jej 37-letniego partnera, mieszkańców Gliwic, pod zarzutem znęcania się nad trojgiem dzieci oraz narażenia ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Dzieci trafiły do pieczy zastępczej. Postępowanie rozpoczęło się na początku sierpnia, kiedy świadkowie w pobliżu ruchliwej ulicy w Gliwicach zauważyli błąkającego się samotnie trzyletniego chłopczyka; zajęli się nim i powiadomili służby.

Zakopane

Krótsza trasa przewozów konnych do Morskiego Oka

Od 1 września Tatrzński Park Narodowy rozpocznie pilotaż przewozów konnych na skróconej trasie do Morskiego Oka. Wozy z Palenicy Białczańskiej będą kończyły kurs przy Wodogrzmotach Mickiewicza – poinformowała ministra klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska. Reorganizacja transportu oznacza skrócenie odcinka pracy koni o około 4 km.

WARSZAWA

Romanowski złożył wniosek o list żelazny

Marcin Koziestański

Do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynął wniosek Marcina Romanowskiego o wydanie listu żelaznego.

Biuro prasowe warszawskiego SO poinformowało, że wniosek o wydanie listu żelaznego wobec byłego wice-szefa MS wpłynął 4 sierpnia. Został zarejestrowany i sprawa jest w toku.

Ponadto sędzia Ptaszek poinformowała, że z wniosku wynika, iż „nadał go pan Marcin Romanowski”. Jak dodała, „z listu oraz z koperty wynika, że przesyłka do sądu została nadana w Tyraspolu na terenie Naddniestrza”.

Naddniestrze to separatystyczny region Mołdawii, który od czasów konfliktu w latach 90. ubiegłego wieku funkcjonuje jako państwo nieuznawane, głównie dzięki wsparciu Rosji. O piśmie Romanowskiego nadanym z Naddniestrza poinformowano wcześniej w środę nieoficjalnie na portalu RMF24.

PAP

GDAŃSK

Prokuratura ws. „apartamentu Nawrockiego”

Karolina Wrońska

Śledztwo w sprawie apartamentów w Muzeum II Wojny Światowej zostało umorzone – poinformowała Prokuratura Okręgowa w Gdańsku.

Postępowanie zostało wszczęte w lutym 2025 r. i obejmowało okres od 18 października 2017 r. do czerwca 2024 r. Sprawa dotyczy działań dyrektorów

placówki. Wszczęcie postępowania było następstwem doniesień, że Karol Nawrocki jako dyrektor muzeum przez ponad pół roku korzystał z apartamentu de luxe w kompleksie hotelowym należącym do placówki, mimo że mieszkał około 5 km od niej. Miał też nie płacić za ten pobyt.

W środę gdańska prokuratura przekazała, że przyczyną umorzenia śledztwa było stwierdzenie, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Prokuratura wskazała też, że nie ustalono ponad wszelką wątpliwość, że Karol Nawrocki miał świadomość dokonywanych przez pracowników recepcji wpisów w systemie z adnotacją „Pan Dyrektor”.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Decyzja o ewentualnym powrocie CPN, czyli obniżek cen paliw, zapadnie w ciągu kilku dni, czyli jeszcze w tym tygodniu

MIŁOSZ MOTYKA,
minister energii

Inowrocław

• Biuro Ogłoszeń
tel. 52 357 76 14

PUCHAR EUROPY

Siłacze ze starego kontynentu zmierzają się w Parku Zdrojowym

(FI)

Najlepsi europejscy strongmani zmierzają się w Inowrocławiu. Zawody zaplanowano na 30 sierpnia w Solankach.

- Zapraszamy wszystkich do udziału w nowej odsłonie rywalizacji siłaczy, która zorganizowana zostanie też w nowym miejscu i w nowej, znacznie wyższej randze za-

wodów. Do Inowrocławia przyjadą najsilniejsi zawodnicy Europy, aby rywalizować o tytuł najsilniejszego człowieka na tym kontynencie - rekomendują przedstawiciele Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Pucharowe zawody rozpoczną się o godz. 15 w niedzielę 30 sierpnia. Strongmani rywalizować będą na placu przed Muszlą Koncertową w Solankach. Wstęp na imprezę jest bezpłatny. ©©



Strongmani zmierzają się tym razem w Solankach

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Nie żyje Wiesław Zajączkowski, były dyrektor muzeum w Biskupinie

(FI)

W wieku 78 lat zmarł Wiesław Zajączkowski, wieloletni dyrektor Muzeum Archeologicznego w Biskupinie.

Przez dziesięciolecie należał do grona najważniejszych osób związanych z ochroną dziedzictwa archeologicznego w Polsce. To dzięki jego wizji i determinacji Biskupin stał się marką rozpoznawalną w Europie.

Wiesław Zajączkowski urodził się w Gdańsku. W 1972 roku ukończył studia archeologiczne na Uniwersytecie Warszawskim ze specjalizacją w zakresie archeologii pradziejowej i wczesnośredniowiecznej. Bezpośrednio po studiach rozpoczął pracę jako asystent prof. Zdzisława Adama Rajewskiego, wybitnego archeologa i pierwszego badacza Biskupina. Już wtedy zaangażował się w rozwój rezerwatu archeologicznego,



FOT. IWONA GÓRALCZYK

Wiesław Zajączkowski był twórcą sukcesu Biskupina

zajmując się jego rozbudową oraz porządkowaniem spraw własnościowych.

Z Biskupinem związał całe swoje życie zawodowe. W 1974 roku został zastępcą kierownika oddziału Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, a od 1983 roku kierował biskupińskim oddziałem. W latach 80. i 90. stworzył koncepcję nowoczes-

snego rezerwatu archeologicznego, rozwijając jego infrastrukturę, zaplecze techniczne i edukacyjne.

Jednym z najważniejszych osiągnięć w jego karierze było doprowadzenie do przekształcenia biskupińskiego oddziału Państwowego Muzeum Archeologicznego w samodzielną instytucję kultury. Gdy 10 lipca 2000 roku powołano Muzeum Archeologiczne w Biskupinie, funkcję jego dyrektora powierzono właśnie Wiesławowi Zajączkowskiemu. Stanowisko to pełnił aż do przejścia na emeryturę z końcem 2017 roku.

Pod jego kierownictwem muzeum przeszło imponującą metamorfozę. Powstały nowe obiekty służące zwiedzającym, rozbudowano zaplecze naukowe i edukacyjne, a Biskupin stał się jednym z najważniejszych skansenów archeologicznych w Europie. Szczególne miejsce w jego dorobku zajmuje Festyn

Archeologiczny, którego był inicjatorem.

Wiesław Zajączkowski pozostawił po sobie także bogaty dorobek naukowy obejmujący liczne publikacje, artykuły i opracowania poświęcone archeologii oraz historii Biskupina. Był cenionym naukowcem, sprawnym menedżerem kultury, strażnikiem dziedzictwa narodowego, a jednocześnie człowiekiem powszechnie lubianym i szanowanym.

Za swoją działalność został uhonorowany wieloma odznaczeniami i nagrodami, wśród których znalazły się m.in. Medal Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Nagroda Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego w dziedzinie kultury, Złota Odznaka Ministerstwa Sportu i Turystyki za zasługi dla rozwoju turystyki, srebrny Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” oraz tytuł „Zasłużony dla Powiatu Żnińskiego”. ©©

PRACE POLOWE

Policyjne wskazówki nie tylko na czas żniw

(FI)

W powiecie inowrocławskim trwają intensywne prace na polach. Policja apeluje do rolników o zachowanie szczególnej ostrożności.

- Inowrocławscy policjanci od wielu lat współpracują z Okręgowym Inspektorem Pracy w Bydgoszczy, prowadząc działania profilaktyczne przypominające o zasadach bezpiecznej pracy w gospodarstwie rolnym. Ich celem jest kształtowanie właściwych nawyków i zapobieganie wypadkom, zwłaszcza w okresie

żniw, kiedy prace są bardzo intensywne - informuje asp. szt. Izabela Lewicka-Waszak z Komendy Powiatowej Policji w Inowrocławiu.

Funkcjonariusze szczególnie uwagę zwracają na bezpieczeństwo dzieci, które podczas wakacji przebywają na terenach gospodarstw rolnych i nierzadko pomagają rodzicom w codziennych obowiązkach. Podkreślają, że dzieciom nie wolno przebywać w pobliżu pracujących maszyn rolniczych.

Apelują też o sprawdzenie, przed wyjazdem na pola, stanu technicznego kombajnów i ciągników oraz o odpowiednie oznakowanie maszyn wolnobieżnych poruszających się po drogach publicznych. Przypominają, żeby nie wykonywać prac polowych będąc pod wpływem alkoholu oraz, by sprzątać z dróg błoto nawiezione z pól. ©©

EDUKACJA

Choć są wakacje, uczniowie cyberklasy z I LO szkolili się w wojskowej uczelni

(FI)

Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu uczestniczyli w warsztatach zorganizowanych przez Wojskową Akademię Techniczną w Warszawie.

Do udziału w tych letnich zajęciach zaproszono młodzież z klas drugich o profilu cyberbezpieczeństwa i nowoczesne technologie informatyczne.

- Codzienne wykłady i zajęcia praktyczne związane z edukacją informatyczną, prowadzone były przez wykwalifikowany personel Wydziału Cybernetyki WAT. Na-



FOT. POWIAT INOWROCLAWSKI

Nie było taryfy ulgowej. Program zajęć był napięty

tomiast zajęcia o charakterze wojskowym oraz inne aktywności, jak konkursy, zawody czy turnieje, przygotowywali oficerowie ze studium wojskowego i podchorążowie - opowiadają uczestnicy warsztatów w WAT.

Program był bardzo napięty. Każdego dnia zajęcia dydaktyczne, sportowe jak i turystyczne rozpoczynały się zaraz po śniadaniu, czyli o godzinie 8.45 i trwały do godziny 20.30. Do obiadu licealiści uczestniczyli w zaję-

ciach politechnicznych prowadzonych przez wykładowców wydziału. W ich trakcie korzystali ze specjalistycznej bazy dydaktycznej, spędzali czas z teoretykami i praktykami cyberbezpieczeństwa Sił Zbrojnych RP.

- Po obiedzie plan zajęć był równie napięty. Dla adeptów cyberbezpieczeństwa przewidziano zajęcia wojskowe między innymi z obsługi karabinków Grot, pistoletów Vis, a także trening na wirtualnej strzelnicy. Były też zajęcia typowo sportowe, jak wojskowy tor przeszkód. Mielismy też czas na zwiedzanie najbardziej atrakcyjnych zakątków Warszawy - dodają uczestnicy warsztatów w WAT.

Uczniom w wyjeździe towarzyszyły nauczycielki - wychowawca klasy Joanna Nowaczyk oraz Marlena Kwiecińska. ©©

SUKCES

Architekci z regionu nagrodzeni w Stanach Zjednoczonych

Wielofunkcyjny Stadion Biathlonowy na Kubalonce w Szczyrku zdobył wyróżnienie HM International Architecture Awards 2026, przyznaną przez amerykański instytut The Chicago Athenaeum - Museum of Architecture and Design (USA)

Agnieszka Domka-Rybka

Autorem nagrodzonej koncepcji jest pracownia architektoniczna ARCHIGEUM z Bydgoszczy, kierowana przez pochodzącego z Inowrocławia architekta, Przemka Gawędę. Projekt został wyróżniony w kategorii Sport i Rekreacja za kompleksowe założenie urbanistyczno-architektoniczne.

Dla zespołu ARCHIGEUM jest to kolejna międzynarodowa nagroda w ostatnich latach. W 2025 roku pracownia zwyciężyła w tym samym konkursie dzięki projektowi rewitalizacji Fortu X w Toruniu, który został nagrodzony w kategorii Renowacja i uznany za jeden z najlepszych projektów architektonicznych na świecie w swojej kategorii.

Przemek Gawęda ma na koncie kilka prestiżowych nagród

W 2023 roku lider zespołu projektowego Przemek Gawęda został laureatem prestiżowej nagrody 40 UNDER 40 Europe, przyznawanej przez The Chicago Athenaeum oraz The European Centre for Architecture Art Design and Urban Studies. Wyróżnienie to trafia do czterdziestu najbardziej obiecujących architektów Europy przed ukończeniem 40. roku życia. W latach 2024 i 2025 pracownia ARCHIGEUM dwukrotnie z rzędu zdobyła również tytuł Architect of the Year w międzynarodowym konkursie The Architecture Community.

To kompleks przeznaczony do szkolenia zawodników biathlonu, biegów narciarskich i kombinacji norweskiej

Nagrodzona koncepcja Wielofunkcyjnego Stadionu Biathlonowego została opracowana na zlecenie Centralnego Ośrodka Sportu - Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Szczyrku. Projekt zakłada stworzenie nowoczesnego, całorocznego kompleksu sportowego przeznaczonego do szkolenia zawodników biathlonu, biegów narciarskich i kombinacji norweskiej oraz organizacji zawodów rangi międzynarodowej.

Na czym polega projekt Archigeum?

Projekt obejmuje kompleksową przebudowę Stadionu Biathlonowego, którego podstawowym zadaniem



Tak z zewnątrz na projekcie wygląda Wielofunkcyjny Stadion Biathlonowy na Kubalonce w Szczyrku

będzie stworzenie nowoczesnego centrum szkoleniowego dla zawodników uprawiających biathlon, biegi narciarskie oraz kombinację norweską. Obiekt ma służyć zarówno szkoleniu dzieci i młodzieży, jak i przygotowaniu kadr narodowych, przy jednoczesnym umożliwieniu organizacji zawodów najwyższej rangi, takich jak Puchar Świata, a w przyszłości również Mistrzostwa Świata oraz innych międzynarodowych wydarzeń sportowych.

Założeniem projektu jest stworzenie w pełni funkcjonalnego i nowoczesnego kompleksu sporto-

wego, wyposażonego w niezbędne urządzenia, instalacje oraz infrastrukturę spełniającą wymagania współczesnego sportu wyczynowego. Projektowana przebudowa została opracowana zgodnie z wytycznymi Międzynarodowej Unii Biathlonu (IBU).

Lokalizacja inwestycji wynika z istniejącego zagospodarowania terenu oraz obecności funkcjonujących obiektów sportowych przeznaczonych do przebudowy. Przyjęte rozwiązania projektowe uwzględniają zarówno optymalne wykorzystanie potencjału miejsca, jak i ogra-

niczenia wynikające z uwarunkowań środowiskowych oraz konieczności ochrony cennych walorów przyrodniczych.

W Szczyrku powstanie nowoczesna baza treningowa

Zakres planowanej przebudowy jest odpowiedzią na potrzebę stworzenia nowoczesnej bazy treningowej, której obecnie brakuje w procesie szkolenia dzieci, młodzieży oraz zawodników wyczynowych. Realizacja inwestycji pozwoli na podniesienie rangi ośrodka w Szczyrku jako jednego z najważniejszych centrów sportów zimowych w Polsce i stwo-

rzy warunki do organizacji imprez sportowych o międzynarodowym znaczeniu.

Jednym z głównych założeń projektowych jest nadanie Stadionowi Biathlonowemu charakteru obiektu wielofunkcyjnego, umożliwiającego jego efektywne wykorzystanie przez cały rok.

W sezonie zimowym kompleks przeznaczony jest przede wszystkim do szkolenia zawodników uprawiających biathlon, biegi narciarskie oraz kombinację norweską, a także do organizacji zawodów sportowych najwyższej rangi.

W okresie letnim stadion może pełnić funkcję nowoczesnego centrum przygotowania motorycznego dla reprezentacji narodowych oraz klubów różnych dyscyplin sportowych. Dzięki możliwości elastycznej adaptacji przestrzeni – m.in. poprzez wykorzystanie rolkostrady, wyznaczenie pełnowymiarowego boiska piłkarskiego z mobilnymi trybunami oraz stworzenie stref treningu funkcjonalnego – obiekt staje się atrakcyjną bazą szkoleniową również dla sportów zespołowych i innych dyscyplin.

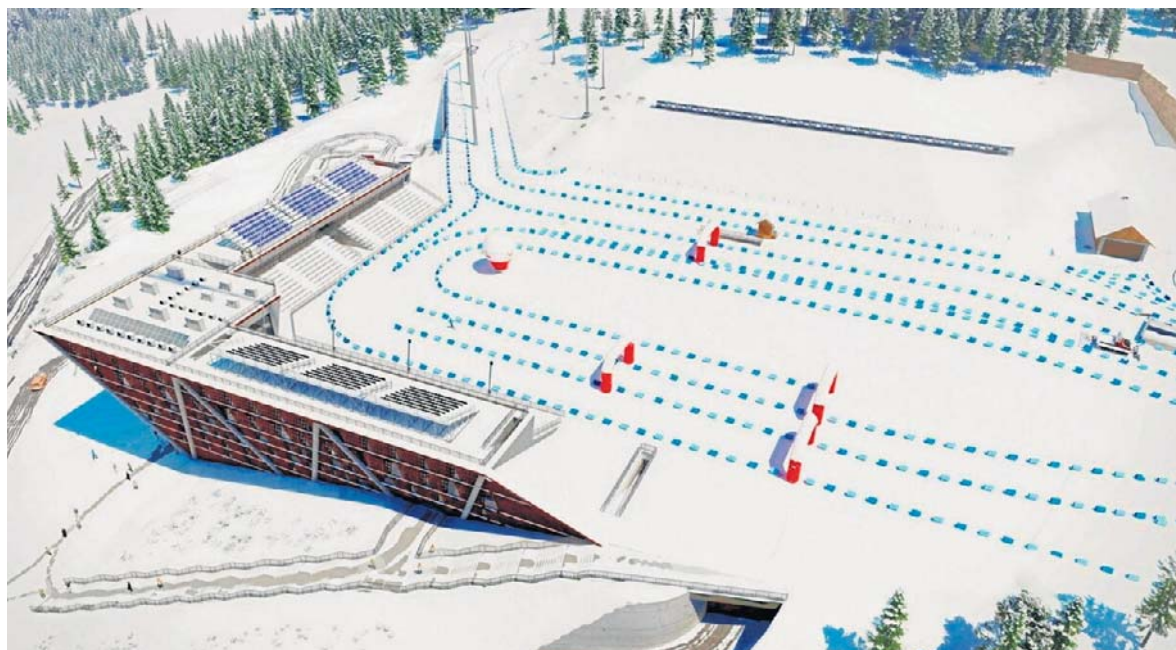
Dodatkowym atutem kompleksu jest jego położenie na odpowiedniej wysokości nad poziomem morza, co stwarza bardzo dobre warunki do prowadzenia obozów przygotowawczych oraz treningu wydolnościowego zarówno dla sportowców wyczynowych, jak i kadr narodowych.

Autorem koncepcji są: Przemek Gawęda, Marcin Sajdak, Dariusz Witucki, Jakub Kajdasz, Michał Krasa oraz Michał Pluciński.

W skład inwestycji wchodzi:

- budowa obiektu sportowego - Stadion Biathlonowy wraz z Infrastrukturą towarzyszącą, budowa obiektu hotelowo - usługowego z częścią administracyjną oraz garażem wielopoziomowym,
- budowa podziemnej całorocznej trasy biegowej ze śniegiem - tunel - z zapleczem technicznym oraz z infrastrukturą towarzyszącą, urządzeniami sportowymi i infrastrukturą techniczną,
- trasy biegowe,
- strzelnica,
- kolejka linowa,
- budowa trybun stałych i mobilnych.

© P



Projekt zlecił Centralny Ośrodek Sportu - Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Szczyrku

JUBILEUSZ

Pani Stefania Kaszuba z gminy Pakość świętowała 102. urodziny

(FI)

102. urodziny obchodziła pani Stefania Kaszuba, najstarsza mieszkanka gminy Pakość.

Z okazji jubileuszu, w imieniu wszystkich mieszkańców pakoskiej gminy, życzenia pani Stefanii złożyli: Michał Siembab - burmistrz Pakości, Radosław Siekierka - zastępca burmistrza, Katarzyna Kurowska - dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Pakości i oraz Aurelia Molenda - przewodnicząca Zespołu Konsultacyjnego Burmistrza Pakości ds. Seniorów.

Jubilatce życzą przede wszystkim zdrowia, a także spokoju, pogody ducha oraz wielu kolejnych dni spędzonych w gronie najbliższych.

Jak podkreślali uczestnicy urodzinowego spotkania, pani Stefania Kaszuba jest żywą kroniką wielu dekad historii Pakości. 102 lata życia to ponad sto lat wspomnień, do-



FOT. GMINA PAKOŚĆ

Jak podkreślono, pani Stefania Kaszuba jest żywą kroniką wielu dekad historii gminy Pakość

świadczeń, rodzinnych historii i chwil, które tworzyły miasto, gminę i ich mieszkańców.

Na facebookowym profilu gminy Pakość, pod postem o 102. urodzinach pani Stefanii pojawiły się dziesiątki miłych komentarzy.

Większość osób przesłała jubilatce w ten sposób życzenia jeszcze wielu szczęśliwych lat. Byli też i tacy, którzy przypominali, że 102-latka uczęszczała z ich dziadkami do jednej szkoły.

© ©

KRUSZWICA

Niszczą na potęgę, a koszty napraw ponoszą, niestety, wszyscy mieszkańcy

(FI)

Wandale roznoszą w puch wszystko co stanie na ich drodze. Ostatnio zdewastowali elementy placu zabaw przy ul. Lipowej w Kruszwicy.

- To kolejne przykre zdarzenie w ostatnim czasie. Wcześniej doszło do podpalenia toalety przenośnej na kąpielsku „Cypel” - informują władze miasta.

Sprawa podpalenia została zgłoszona na Policję. Co najważniejsze, udało się ustalić sprawców. Pomógł w tym monitoring.

Niestety, wandale dali znać o sobie także w innych miejscach Kruszwicy.

Zniszczyli przystanek przy ul. Kujawskiej.

Uszkodzili też, przez porysowanie, nowe grafiki, które zostały zamontowane na innym przystanku. Mieszkańcy mieli okazję podziwiać je zaledwie przez kilka godzin.

- Każdy przejaw wandalizmu oznacza konieczność przeznaczenia czasu i publicznych środków na usuwanie zniszczeń. Są to pieniądze, które mogłyby zostać wykorzystane na poprawę wyglądu gminy, modernizację przestrzeni publicznej oraz realizację innych działań służących mieszkańcom - usłyszeliśmy w Urzędzie Miejskim.

Przypomniano tam również, że wspólna przestrzeń jest wizytówką miasta i gminy Kruszwica. To, czy będzie miejscem zadbanym, bezpiecznym i przyjaznym zależy tylko i wyłącznie od mieszkańców.

- Szanujemy wspólne miejsce i reagujemy, gdy jesteśmy świadkami aktów wandalizmu - apelują władze Kruszwicy. © ©



FOT. GMINA KRUSZWICA

Sprawców podpalenia toalety zarejestrował monitoring

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net

282814801

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl

139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir

Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne

Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY

BOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G

TEL. 507 364 717

000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-

tańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z witrzyną) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszel-

kie formalności.

000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917

8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,

604-542-322

000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

000417

0011555880

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Znizki: na NFZ. Karta dużej rodziny,

karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa

(obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

Sport

LEKKA ATLETYKA

Zacięta walka do ostatniej chwili. Na mecie Polska była gorsza zaledwie o centymetr!

Jacek Kmiecik

Pia Skrzyszowska zdobyła srebrny medal w biegu na 100 metrów przez płotki podczas mistrzostw Europy w Birmingham. Wygrała Holenderka Nadine Visser o jedną tysięczną sekundy. Brąz wywalczyła Francuzka Laetitia Bapte.

Viser i Skrzyszowska uzyskały czas 12,67. Fotofinisz wykazał, że Holenderka była szybsza o 0,001 sekundy. Trzecia Francuzka Bapte osiągnęła wynik 12,73.

- Mniejszej różnicy już nie ma, mógłby być remis, ale przegrałam z Nadine - mówiła Skrzyszowska. - Jestem jednak szczęśliwa, mam już komplet medali mistrzostw Europy: złoto, srebro i brąz. Szkoda, że nie złoto dziś, ale najważniejszy był tu medal, więc mnie to cieszy - dodała.

Przyznała, że na mecie nie była pewna, czy to ona wygrała. - Obie nie

wiedziałyśmy i czekałyśmy z niecierpliwością, która będzie pierwsza. Jedną tysięczną sekundy ciężko wy czuć. Jest radość. Może jak jutro Nadine będzie na najwyższym stopniu podium, to będzie trochę zazdrości, ale to moja przyjaciółka - podkreśliła Pia.

Polska ekipa złożyła protest w sprawie odczytu z fotofinisz, ale po sprawdzeniu okazało się, że Skrzyszowska przegrała o... centymetr.

- To mają takie dokładne miarki tutaj? - pytała z uśmiechem Skrzyszowska. - Warunki nie sprzyjały. Było chłodno i wietrznie. Pewnie dlatego rezultaty są dalekie od życiówek. Na starcie czułam wicher w twarz. Na mistrzostwach jednak nie chodzi o wynik, ale o miejsce. Z Nadine od lat jesteśmy na podobnym poziomie, wiele razem trenowałyśmy. Mam nadzieję, że już kolejna walka będzie na moją korzyść - dodała.

To drugi mecz dla Polski po srebrze Ewy Swobody w biegu na 100 m.



Pia Skrzyszowska i Nadine Visser do ostatniej chwili toczyły zaciętą walkę w biegu finałowym na 100 metrów przez płotki

KRÓTKO

Żużel

Nowy zawodnik Abramczyk Polonii Bydgoszcz

Abramczyk Polonia świetnie radzi sobie w tegorocznych rozgrywkach Metalkas 2. Ekstraligi. Wygrała wszystkie dotychczasowe mecze i póki co, jest na najlepszej drodze do realizacji celu, jakim jest awans do PGE Ekstraligi.

Bydgoski klub zabezpiecza się jednak na każdą ewentualność. Już przed sezonem zdecydowano, że w drużynie będzie o jednego seniora więcej, a pauzujący będzie otrzymywał tzw. postojowe. Teraz klub ze Sportowej 2 zakontraktował mło-

dzieżowca. Jest nim 16-letni Maksymilian Kostera, wypożyczony z Unii Leszno. - W bydgoskich barwach będzie mógł startować w rozgrywkach Metalkas 2. Ekstraligi oraz Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów w sezonie 2026 - przekazała Polonia.

Ten ruch to pokłosie ostatniego wypadku Adama Putkowskiego, który poobijał się w zawodach DMPJ. Wcześniej kontuzji doznał Wiktor Przyjemski, który poza znaczącą rolą w drużynie ligowej, był też jednym z filarów Polonii właśnie w juniorskich zawodach. Rozgrywki DMPJ są na etapie półfinałów.

KOSZYKÓWKA

Drugi Wilczek w Piernikach. „Jestem gotowy na wyzwania”

Joachim Przybył

O mistrzostwach z Legią i swojej przyszłości w Toruniu rozmawiamy z Maksymilianem Wilczkiem, nowym koszykarzem Arrivy Lotto.

Trafiasz do Twardych Pierników dwa lata po swoim bracie Dominiku. Pytałeś go o zdanie przed podpisaniem kontraktu w Toruniu?

Pewnie, że tak. Dominik grał tu co prawda dwa sezony temu, ale bardzo pozytywnie wypowiadał się na temat drużyny, całej organizacji i relacji z trenerem. Ta ostatnia kwestia była dla mnie szczególnie ważna. Rozmawiałem z wieloma osobami i wszyscy podkreślali, że trener Subotić jest uczciwy wobec graczy i bardzo słowny. Starałem się podjąć jak najlepszą decyzję pod kątem swojego rozwoju indywidualnego. Istotna była też osoba Bartosza Dyduszy, oglądałem na Instagramie zajęcia jego akademii, chciałem skorzystać z jego wiedzy i doświadczenia. Do tego Dominik Narojczyk, znakomity specjalista od przygotowania fizycznego. Myślę, że to będzie dobre otoczenie do dalszego rozwoju.

Spędziłeś w Legii dwa lata. To były dwa mistrzostwa Polski, ale też niewiele minut na parkiecie, jak na gracza, który chce się uczyć i rozwijać.

To był świetny czas w towarzystwie świetnych ludzi w jednej z najbardziej profesjonalnych organizacji w lidze. Te dwa mistrzostwa zawsze zostaną w mojej pamięci. Oba były inne. Pierwsze to totalna euforia, bo Legia po tylu latach oczekiwania zdobyła tytuł mistrzowski. Drugi sezon to już większa odpowiedzialność, trudniejsza rola faworyta i wielka ulga na koniec, że udało nam się jej sprostać. Nauczyłem się w Warszawie profesjonalnego podejścia do sportu, budowania relacji nie tylko z kolegami na parkiecie, ale także z ludźmi którzy pracują przy klubie. Pod względem sportowym starałem się robić swoje, ciężko pracować, czekać cierpliwie na swoje szanse i wykorzystywać każdą otrzymaną.



Maksymilian Wilczek w Toruniu będzie miał więcej minut niż w Legii

Wróćmy jeszcze do brata. Spotkania twarzą w twarz na parkiecie budzą u was dodatkowe emocje?

Chyba nie. Mamy świetne relacje ze sobą poza parkietem, nawzajem się wspieramy, wiele rozmawiamy i cieszymy ze swoich sukcesów. Wspólnych treningów czy meczów jeden na jednego nie było zbyt wiele. W okresie wakacyjnym ja więcej przebywam na południu, Domin na północy, w sezonie będzie na odwrót, dlatego też czasami trudniej jest nam zagrać terminarz.

Czego trener Subotić oczekuje z Twojej strony?

Były bardzo konkretne, trener jasno stawia sprawę, świetnie orientuje się w tym, co dany gracz może zaoferować drużynie i ma pomysły, jak może wykorzystać jego możliwości. Cieszyła mnie deklaracja, że trener Subotić widzi mnie w dużej roli na parkiecie, liczy na rozwijanie mojego potencjału w ofensywie. Wiem, że jestem w stanie dużo pomóc drużynie w obronie, lubię też powalczyć pod tablicami o zbiórki. Trener chce ze mną pracować i krok po kroku rozwijać wszystkie elementy mojej gry. Z drugiej strony, wiem, że w Toruniu nikt niczego mi nie da za darmo, wszystko zależy od mojej formy, a weryfikacja nastąpi na parkiecie. Bardzo pasuje mi takie wyzwanie.

To wiemy, czego trener oczekuje od siebie, a co Ty sam możesz dać toruńskiej drużynie?

Przede wszystkim obronę, nie tylko na piłce, ale także przeciwko graczom z mojej pozycji czy chociażby przeciwko silnym skrzydłowym. Dobrze czuję się w defensywie switch i zmiany krycia nie są dla mnie problemem. Jestem w stanie poprawić zbiórkę w defensywie, z kolei w ataku chciałbym nie tylko doskonalić rzuty z pozycji spot up, ale także wykonywać więcej akcji do kosza w kontakcie z rywalem, wymuszać faule. Myślę, że jestem dość uniwersalnym graczem pod tym względem.

Jak wielu w Twardych Piernikach. To będzie wasza siła?

W taką stronę rozwija się koszykówka, im więcej graczy jest multipozycyjnych, tym lepiej, bo to zapewnia dużą elastyczność taktyczną trenerowi. W Legii grywałem czasami na pozycji silnego skrzydłowego i dawałem sobie radę, także w lidze zebrałem sporo doświadczenia na różnych pozycjach. Jestem gotowy realizować takie zadania, jakie wyznaczy mi trener.

Nie ma w składzie Arrivy Lotto Toruń typowego rozgrywającego.

To prawda, w Legii mieliśmy specjalistów w tej dziedzinie, w ostatnim sezonie choćby byli to Andrzej Pluta i DJ Brewton. Z kolei w Toruniu mamy Viktora Gadderforsa, a wszyscy pamiętamy, co on potrafi zrobić z piłką w rękach. W naszym zespole ta odpowiedzialność za piłkę będzie rozkładała się inaczej i to też będzie dla mnie fajne doświadczenie.

GAZETA
pomorska
KUJAWSKA

Relaks

Krzyżówki
i horoskop
do kawy.
Połam głowę!

Włocławek

Szpital postawił
na cyfrową
modernizację
lecznicySzpital przeznaczy ponad 14,5 mln
zł na projekt, którego celem jest roz-
wój usług cyfrowych i zwiększenie
cyberbezpieczeństwa
Str. 8

Ceny

Paragony grozy
spotkamy teraz
nad morzem czy
może w górach?Kebaby to jedno z popularnych wa-
kacyjnych dań. W górach zapłacimy
29 zł, ale nad morzem 25 zł
Str. 2

Rachunki

Inkasent już nie
zapuka. Będą liczniki
zdalnego odczytuDo lipca 2031 r. wszyscy odbiorcy
energii elektrycznej w Polsce mają
zostać wyposażeni w liczniki zdal-
nego odczytu. Wymiana liczników
w Kujawsko-Pomorskiem już trwa
Str. 4

FOT. AGATA KOMOROWSKA

Zarobki za granicą

Polacy na saksach. Gdzie teraz opłaca się
jechać? Najlepiej płacą w Skandynawii

Agnieszka Domka-Rybka

**Najlepiej płacą w Skandyna-
wii, ale rośnie zainteresowa-
nie takimi krajami, jak Au-
stria, Belgia czy Hiszpania.
Jak żyje się teraz Polakom
za granicą?**Pani Iwona ze Żnina leciała w ze-
szłym tygodniu samolotem z Po-
znania do Oslo i siedziała obok ku-
charza (ok. pięćdziesiątki) od 8 lat
pracującego w Norwegii.Zapytała, jak wygląda jego życie,
praca i ile średnio zarabiają teraz Po-
lacy w Norwegii? Co jej odpowie-dział: „Nie wiem, ale ja zarabiam
kilka tysięcy euro miesięcznie. Żona
i dzieci mieszkają w Polsce. Pracuję
w systemie 3 miesiące w Norwegii
i miesiąc wypoczynku w domu.
Chciałem już wracać na stałe
do kraju, ale właściciel restauracji
nie chce mnie wypuścić, mówi, że
może dać lokum, kusi, abym tylko
dalej pracował”.Pani Iwona relacjonuje również,
jak był ubrany: - Bluzka Balenciaga,
saszetka w pasie Gucci, torba Louis
Vuitton. Inny Polak w samolocie po-
wiedział jej, że jeśli dziś jeszcze
opłaca się pracować za granicą, to
właśnie w Skandynawii.Najlepiej wypadają, według agen-
cji pracy Personnel Service, zarobki
w spawalnictwie i obróbce - w Skan-
dynawii dochodzą do 4,2 tys. euro
netto miesięcznie, w budownictwie
to nawet 3,8 tys. euro, opiece
nad osobami starszymi - od 2,6 tys.
do 3 tys. euro). W innych krajach
płace na tych stanowiskach są niż-
sze.- Choć Skandynawia zdecydowa-
nie dominuje pod względem wyso-
kości wynagrodzeń i wysokiej jako-
ści warunków pracy, obserwujemy
również rosnące zainteresowanie
takimi kierunkami, jak Austria, Bel-
gia czy Hiszpania - komentujeKrzysztof Ingot, ekspert rynku
pracy, założyciel Personnel Service.
- Wiele osób rozważa je jako alter-
natywę, nie tylko z powodu zarob-
ków, ale także klimatu, stylu życia
czy dostępu do konkretnych ofert
w niszowych zawodach. Nie chodzi
już tylko o wysokość pensji, ale o sta-
bilność, świadczenia socjalne i moż-
liwość rozwoju. To zmiana, która
będzie coraz mocniej kształtować
migrację zarobkową w najbliższych
latach.Rajem dla Polaków przestały zaś
być Wielka Brytania, Niemcy czy
Holandia. ©©

Więcej na str. 3

Włocławek

Seniorzy pojechali na wycieczkę
do Wienca-Zdroju

FOT. WOJCIECH ALABRUDZKI

Włocławski Szkolny Związek Sportowy zorganizował wczoraj rajd rowerowy dla włocławskich seniorów. Imprezy WSZS dla seniorów odbywa-
ją się w ramach Budżetu Obywatelskiego. Wycieczka rowerowa do uzdrowiska w Wiencu-Zdroju była jednym z elementów ćwiczeń gimnastycz-
nych poprawiających kondycję fizyczną seniorów. Tego roku w salach włocławskich szkół odbywa się wiele bezpłatnych zajęć gimnastyczne
i treningów kondycyjnych dla seniorów. Więcej o tej akcji na stronie wloclawek.naszemiasto.pl

FOKUS

• **Rekonstrukcja Bitwy Warszawskiej** na błoniach przed Muzeum w Ossowie odbędzie się w niedzielę 16 sierpnia

GDYNIA

ORP „Wicher” ochrzczone! Wielkie wzmocnienie dla polskiej marynarki

To historyczny moment dla polskiej Marynarki Wojennej. W PGZ Stoczni Wojennej ochrzczone pierwszą z trzech fregat typu Miecznik. ORP „Wicher” rozpocznie swoją służbę w 2029 roku

oprac. Karolina Wrońska

W środę w PGZ Stoczni Wojennej w Gdyni najważniejsi urzędnicy państwowi, w tym prezydent Karol Nawrocki i premier Donald Tusk, wzięli udział w ceremonii chrztu fregaty ORP Wicher – pierwszej z trzech zamówionych dla Marynarki Wojennej nowoczesnych fregat, które w przyszłości staną się fundamentem siły bojowej polskiej floty. Okręty powstają we współpracy powołanego w celu ich budowy konsorcjum zarządzanego przez PGZ z m.in. brytyjskim koncernem zbrojeniowym Babcock, który dostarczył m.in. projekty fregaty.

Jak ocenił podczas wystąpienia prezydent, środowa uroczystość to swego rodzaju „kamień milowy”. – Wszyscy jesteśmy co do tego zgodni, że dzisiaj dokonuje się rzecz wyjątkowa i pewien przełom – oświadczył. Prezydent podkreślił, że projekt budowy fregat „realnych kształtów nabrał w lipcu 2021 roku”, gdy podpisana została umowa na ich dostarczenie wojsku.

– ORP jest i będzie w kolejnych latach wielkim wzmocnieniem dla polskiej Marynarki Wojennej, ale (...) ten program był impulsem dla polskiego przemysłu stoczniowego. Przy dobrze skalibrowanych możliwościach finansów publicznych,



ORP „Wicher” to pierwszy z trzech okrętów. Do niego dołączyć mają także ORP „Burza” i ORP „Huragan”

przy mocnym polskim budżecie udało się stworzyć projekt, który jest wyznacznikiem na kolejne lata i dekady – mówił Nawrocki.

Podczas środowowej uroczystości w Stoczni Wojennej w Gdyni szef rządu stwierdził, że jest to kluczowy dzień dla naszego bezpieczeństwa, w którym możemy powiedzieć, że „Bałtyk jest polskim morzem, a Polska staje się morską potęgą na Bałtyku, krajem, który będzie rozstrzygał o przyszłości nie tylko swojej, ale całego regionu Europy”.

– Stał, działa, silniki, nowoczesne technologie, najlepsze radary ważą tysiąc razy więcej i znaczą tysiąc razy więcej niż slogany i polityczne hasła mówił premier. Zauważył, że budowa fregaty nie byłaby możliwa, gdyby nie myślenie perspektywiczne, ponad podziałami politycznymi. – Tu w Gdyni, w Trójmieście, nad polskim morzem, gdzie uczylimy Polskę i cały świat solidarności, wspólnej odpowiedzialności za cały naród i za naszą przyszłość, to jest najlepsze miejsce, żeby jeszcze raz

podkreślić: ORP Wicher, Tarcza Wschód, budowana przez nas armia dronów – to wszystko jest możliwe dzięki temu, że w sprawach bezpieczeństwa naszej Ojczyzny nie może być klótni – zaznaczył Tusk.

– Niech żaden wróg nie ośmieli się nawet pomyśleć o ataku na Polskę. I my wiemy, że tak będzie, że nikt nie ośmieli się zaatakować Polski, jeśli wytrzymamy jako naród w tym wielkim wysiłku finansowym, jako władze polityczne w tej solidarności i zjednoczeniu na rzecz bezpieczeństwa – dodał.

Nadanie imienia fregacie to jeden z centralnych punktów wydarzenia, które poprzedziła niedzielna prezentacja okrętu – jego kadłub częściowo wyprowadzono wówczas z hali kadłubowej i podświetlono.

Właściwe wodowanie fregaty odbędzie się dziś i zamknie tę wieloetapową operację. Jak wskazują władze PGZ Stoczni Wojennej, transport okrętu oraz jego kontrolowane opuszczenie na wodę z wykorzystaniem barki półzanurzalnej to jedna z najbardziej wymagających operacji inżynierskich realizowanych w polskim przemyśle okrętowym.

Program „Miecznik” jest obecnie największym programem modernizacyjnym polskiej Marynarki Wojennej. Jego celem jest zbudowanie trzech nowoczesnych fregat wielozadaniowych. **PAP**

KRÓTKO

Zdrowie

36 szpitali złożyło wnioski o likwidację oddziału

Do Narodowego Funduszu Zdrowia wpłynęło 36 wniosków dotyczących likwidacji lub przeprofilowania oddziałów szpitalnych – poinformował PAP NFZ. Za wygaszony oddział lecznice mają dostawać 50 proc. ryczałtu przez dwa lata. Możliwość przeprofilowania lub wygaszenia oddziału w powiązaniu z wypłatą 50 proc. ryczałtu za ten oddział to jedno z rozwiązań przewidzianych w nowelizacji ustawy o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych. Zmiany mają poprawić kondycję lecznic.

Gliwice

Opiekunowie aresztowani za znęcanie się nad dziećmi

Sąd zgodził się na areszt dla 34-latk i jej 37-letniego partnera, mieszkańców Gliwic, pod zarzutem znęcania się nad trojgiem dzieci oraz narażenia ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Dzieci trafiły do pieczy zastępczej. Postępowanie rozpoczęło się na początku sierpnia, kiedy świadkowie w pobliżu ruchliwej ulicy w Gliwicach zauważyli błąkającego się samotnie trzyletniego chłopczyka; zajęli się nim i powiadomili służby.

Zakopane

Krótsza trasa przewozów konnych do Morskiego Oka

Od 1 września Tatrzński Park Narodowy rozpocznie pilotaż przewozów konnych na skróconej trasie do Morskiego Oka. Wozy z Palenicy Białczańskiej będą kończyły kurs przy Wodogrzmotach Mickiewicza – poinformowała ministra klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska. Reorganizacja transportu oznacza skrócenie odcinka pracy koni o około 4 km.

WARSZAWA

Romanowski złożył wniosek o list żelazny

Marcin Koziestański

Do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynął wniosek Marcina Romanowskiego o wydanie listu żelaznego.

Biuro prasowe warszawskiego SO poinformowało, że wniosek o wydanie listu żelaznego wobec byłego wice-szefa MS wpłynął 4 sierpnia. Został zarejestrowany i sprawa jest w toku.

Ponadto sędzia Ptaszek poinformowała, że z wniosku wynika, iż „nadał go pan Marcin Romanowski”. Jak dodała, „z listu oraz z koperty wynika, że przesyłka do sądu została nadana w Tyraspolu na terenie Naddniestrza”.

Naddniestrze to separatystyczny region Mołdawii, który od czasów konfliktu w latach 90. ubiegłego wieku funkcjonuje jako państwo nieuznawane, głównie dzięki wsparciu Rosji. O piśmie Romanowskiego nadanym z Naddniestrza poinformowano wcześniej w środę nieoficjalnie na portalu RMF24.

PAP

GDAŃSK

Prokuratura ws. „apartamentu Nawrockiego”

Karolina Wrońska

Śledztwo w sprawie apartamentów w Muzeum II Wojny Światowej zostało umorzone – poinformowała Prokuratura Okręgowa w Gdańsku.

Postępowanie zostało wszczęte w lutym 2025 r. i obejmowało okres od 18 października 2017 r. do czerwca 2024 r. Sprawa dotyczy działań dyrektorów

placówki. Wszczęcie postępowania było następstwem doniesień, że Karol Nawrocki jako dyrektor muzeum przez ponad pół roku korzystał z apartamentu de luxe w kompleksie hotelowym należącym do placówki, mimo że mieszkał około 5 km od niej. Miał też nie płacić za ten pobyt.

W środę gdańska prokuratura przekazała, że przyczyną umorzenia śledztwa było stwierdzenie, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Prokuratura wskazała też, że nie ustalono ponad wszelką wątpliwość, że Karol Nawrocki miał świadomość dokonywanych przez pracowników recepcji wpisów w systemie z adnotacją „Pan Dyrektor”.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Decyzja o ewentualnym powrocie CPN, czyli obniżek cen paliw, zapadnie w ciągu kilku dni, czyli jeszcze w tym tygodniu

MIŁOSZ MOTYKA,
minister energii

Włocławek

• **Kontakt:**
redakcja.wloclawek@pomorska.pl

NA DROGACH

Mundurowi czuwali nad bezpieczeństwem - nie tylko na drogach



Mundurowi z Włocławka czuwali także nad bezpieczeństwem uczestników imprez plenerowych, m. in. Festiwalu Wisły

(MG)

19 zdarzeń drogowych, 125 przypadków przekroczenia prędkości i dwóch nietrzeźwych uczestników ruchu. To bilans weekendu na drogach Włocławka i powiatu. Policjanci prowadzili też ogólnopolską akcję „Prędkość”, podczas której skontrolowali 282 pojazdy i ujawnili 248 wykroczeń związanych z nadmierną prędkością.

W miniony weekend (7-9 sierpnia) włocławscy policjanci odnotowali łącznie 19 zdarzeń drogowych. Funkcjonariusze zatrzymali również dwie osoby będące pod wpływem alkoholu oraz zabezpieczali uroczystości odbywające się w rejonie Wisły.

Kontrolowali prędkość na drogach regionu

Szczególne uwagę mundurowi zwracali na przestrzeganie ograniczeń prędkości. W piątek, 31 lipca, przeprowadzili ogólnopolskie działania kontrolne pod nazwą „Prędkość”. W ich trakcie skontrolowano 282 pojazdy, a policjanci ujawnili aż 248 przypadków przekroczenia dozwolonej prędkości.

Przez cały weekend funkcjonariusze stwierdzili 169 wykroczeń. Najczęściej kierowcy łamali przepisy dotyczące prędkości. Takich przypadków było 125.

Do 3 lat więzienia grozi 47-latkowi z Włocławka, którego policjanci zatrzymali podczas kontroli prędkości na ul. Okrzei. Kierowca skody w terenie zabudowanym jechał o 56 km/h za szybko, a badanie

wykazało 0,6 promila alkoholu w organizmie.

Mężczyzna stracił prawo jazdy i nie mógł kontynuować jazdy. Sprawa trafi do sądu. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności, a za przekroczenie prędkości otrzyma mandat.

Sarna wybiegła na drogę motocyklistę

Na drogach Włocławka i powiatu włocławskiego doszło do 18 kolizji oraz jednego wypadku drogowego. Do najpoważniejszego zdarzenia doszło w niedzielę, 9 sierpnia, około godziny 19:15 na ulicy Płockiej we Włocławku.

- Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, przed jadący motocykl wbiegła sarna. Kierujący jednośladem 31-latek mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem i przewrócił się. Motocykl, sunąc po jezdni, uderzył następnie w jadącego z przeciwnego kierunku Opla. Obaj kierowcy byli trzeźwi - podkom. Renata Wróblewska-Czaplicka, oficer prasowy Komendanta Miejskiego Policji we Włocławku.

Włocławscy policjanci, wspierani przez funkcjonariuszy Oddziału Prewencji Policji w Bydgoszczy, dbali także o bezpieczeństwo uczestników weekendowych uroczystości nad Wisłą. Mundurowi czuwali nad porządkiem publicznym i reagowali na wszelkie sytuacje mogące stanowić zagrożenie dla mieszkańców oraz gości.

Więcej na temat weekendowych wydarzeń, a także zdarzeń drogowych na naszej stronie internetowej wloclawek.naszemiasto.pl ©©

ZDROWIE

Cyfrowa modernizacja szpitala za ponad 14,5 mln zł

Joanna Maciejewska

Szpital we Włocławku postawił na cyfrową modernizację lecznicy - rozwój usług cyfrowych i cyberbezpieczeństwa, dzięki czemu dane pacjentów będą lepiej chronione. Zakupiony zostanie nowy sprzęt i zwiększy się cyfryzacja dokumentacji. Wartość projektu to ponad 14,5 mln zł.

Szpital postawił na rozwój usług cyfrowych i cyberbezpieczeństwa w ramach projektu „Podniesienie jakości usług zdrowotnych oraz zwiększenie dostępu do usług medycznych w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki we Włocławku poprzez rozwój usług cyfrowych”. Przeznaczony na to 12 mln zł z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. - Projekt, którego całkowita wartość przekracza 14,5 mln zł, wchodzi w etap konkretnych zakupów i wdrożeń. W efekcie dane pacjentów będą lepiej chronione, dostęp personelu do informacji medycznych sprawniejszy a odporność na awarie i cyberataki będzie większa - informuje Bartłomiej Kucharczyk, Inspektor ds. komunikacji społecznej w WSS we Włocławku.

Zakres przedsięwzięcia jest szeroki - od zabezpieczenia najważniejszych danych i systemów informatycznych, przez nowy sprzęt dla personelu, aż po dalszą cyfryzację dokumentacji medycznej i rozwój narzędzi wspierających diagnostykę.



Dzięki wartemu ponad 14,5 mln zł projektowi, dane pacjentów mają być lepiej chronione, a dostęp personelu do informacji sprawniejszy.

Jednym z najważniejszych elementów projektu jest wzmocnienie ochrony danych pacjentów i zapewnienie ciągłości działania szpitalnych systemów. Będzie temu służył rozbudowany system kopii zapasowych, a najważniejsze dane będą dodatkowo zabezpieczone. W praktyce oznacza to większą możliwość szybkiego przywrócenia działania systemów w przypadku awarii lub cyberataku. - Bezpieczeństwo infrastruktury informatycznej będzie również monitorowane przez całą dobę, siedem dni w tygodniu. Nowe rozwiązania mają szybciej wykrywać podejrzaną aktywność, próby przejęcia komputerów czy ataki z wykorzystaniem złośliwego oprogramowania. Wzmocniona zostanie także ochrona poczty elektronicznej oraz zdalnego dostępu do szpitalnych systemów - wyjaśnia Bartłomiej Kucharczyk.

Zmiany mają być odczuwalne w codziennej pracy personelu lecznicy, a pośrednio także przez pacjentów. Projekt obejmuje 100 nowych komputerów oraz 60 tabletów medycznych. Dzięki urządzeniom mobilnym lekarze i pielęgniarki będą mogli korzystać z aktualnych informacji o pacjencie także bezpośrednio przy jego łóżku.

Istotną częścią projektu jest diagnostyka obrazowa. Szpital zwraca uwagę na korzystanie z narzędzi wykorzystujących sztuczną inteligencję, które mają wspierać lekarzy m.in. w analizie badań obrazowych i przygotowywaniu opisów. - Sztuczna inteligencja będzie w tym przypadku dodatkowym narzędziem dla specjalisty - decyzje dotyczące diagnostyki i leczenia nadal pozostają po stronie lekarza - wyjaśnia Bartłomiej Kucharczyk. ©©

REMONTY



Śródmieście

Popiersie patrona już zamontowane

Trwa gruntowna przebudowa skweru przed Teatrem Impresaryjnym im. Włodzimierza Gniazdowskiego przy ul. Wojska Polskiego, realizowana przez lokalną firmę Carbon. Inwestycja obejmuje demontaż starej fontanny, położenie nowych chodników, montaż nowoczesnej małej architektury oraz postawienie nowej fontanny i popiersia patrona teatru (na zdjęciu). Więcej zdjęć na stronie wloclawek.naszemiasto.pl.

(WA)

STREFA AGRO

Na popularnym targowisku przy ulicy Kaliskiej klientów nie brakuje



FOT. OLIVIA NOWAK



FOT. OLIVIA NOWAK



FOT. OLIVIA NOWAK



FOT. OLIVIA NOWAK



FOT. OLIVIA NOWAK

PROKURATURA

Rozbój i zniszczenie mienia. 17-latek w areszcie. O 16-latku zdecyduje sąd

Joanna Maciejewska

17-letni Mateusz K. z gminy Bytów stanie przed sądem. Nastolatek podejrzany jest o dokonanie rozbój i zniszczenia mienia. Był już wcześniej karany, trafił do aresztu.

Prokuratura Rejonowa w Radziejowie nadzoruje śledztwo przeciwko 17-letniemu mieszkańcowi gminy Bytów – Mateuszowi K. Nastolatek podejrzany jest o to, że 4 czerwca 2026 roku w miejscowości w gminie Bytów (powiat radziejowski), wspólnie i w porozumieniu z nieletnim dokonał rozbój na osobie Włodzimierza Cz. - Żądając od pokrzywdzonego pieniędzy stosował przemoc polegającą na uderzaniu pięściami po głowie oraz kopnięciu w żebra, czym doprowadził go do stanu bezbronności, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń

ciała w postaci złamania kości nosowych, powierzchniowych urazów, podbiegnięć krwawych i otarć skóry wielu okolic ciała, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała pokrzywdzonego na czas dłuższy niż 7 dni, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia leżące na ławie pieniądze w kwocie 100 zł działając na szkodę Włodzimierza Cz., tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. -informuje pro-

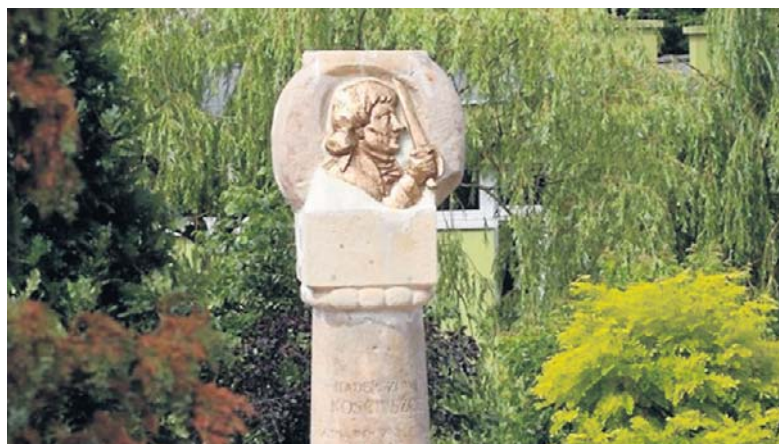
kurator Małgorzata Kręcicka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej we Włocławku.

Prokuratura poinformowała, że w związku z zajściem w powiecie radziejowskim podjęto szeroko zakrojone czynności, mające na celu ustalenie sprawców. Okazali się nimi: 17-letni Mateusz K. i 16-letni Nataniel Z. - Z uwagi na to, że w prawie karnym za popełnienie przestępstwa odpowiada już osoba, która skończyła 17 lat, dlatego Mateusz K. został przesłuchany przez prokuratora w charakterze podejrzanego. Przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia potwierdzające wersję podaną przez pokrzywdzonego oraz świadków. Sprawa dotycząca tego podejrzanego jest rozwojowa - dodaje prokurator Małgorzata Kręcicka.

Mateusz K. był już wcześniej karany. Z tego powodu w obecnie to-

czącej się sprawie, prokuratura zwróciła się do sądu o zastosowanie wobec niego tymczasowego aresztowania. Sąd uwzględnił ten wniosek. Natomiast odnośnie nieletniego radziejowskiego prokuratura oczekuje na decyzję Sądu Rodzinnego, w kwestii jego odpowiedzialności za przestępstwo.

- Należy nadmienić, że w nieodległym czasie Prokuratura skierowała wobec Mateusza K. akt oskarżenia o to, że w dniu 25 marca 2026 roku w Radziejowie umyślnie dokonał uszkodzenia mienia, tj. pomnika Tadeusza Kościuszki poprzez pomalowanie go czarną farbą w sprayu czym spowodował straty w wysokości 6400 złotych na szkodę Urzędu Miasta w Radziejowie, tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k. -dodaje prokurator Małgorzata Kręcicka, rzecznik Prasowy Prokuratury Okręgowej we Włocławku. ©©



FOT. URZĄD MIASTA RADZIEJÓW

Pomnik Tadeusza Kościuszki, który sprawca zniszczył w marcu br.

WYCZYN



Jacek Pałubicki od 18 lipca płynie Wisłą, pokonując kolejne kilometry najdłuższej rzeki w Polsce. Jego celem jest przepłynięcie całego 942-kilometrowego szlaku żeglugowego wpław, w ramach jednej wyprawy. Na zdjęciu: tak było w Nieszawie. Więcej o akcji na stronie aleksandrowkujawski.naszemiasto.pl

JUBILEUSZ

To już 30 lat! Uzdrowiskowe miasta połączyła przyjaźń

Ewelina Fuminkowska

Ciechocinek i niemieckie Bad Dürrenberg od trzech dekad łączy oficjalne partnerstwo. Podpisane 10 listopada 1996 roku porozumienie stało się początkiem współpracy. Z tej okazji przy tężni nr 1 odsłonięto pamiątkową tablicę.

W sobotę w Ciechocinku odsłonięto pamiątkową tablicę z okazji 30-lecia partnerstwa miasta z niemieckim Bad Dürrenberg. Była to okazja do wspomnień, spotkania samorządowców z obu miast i przypomnienia historii współpracy.

Historia partnerstwa rozpoczęła się w połowie lat 90., w okresie, gdy Europa coraz mocniej otwierała się na współpracę i budowanie relacji ponad granicami. Oficjalne porozumienie podpisano 10 listopada 1996. Ze strony Bad Dürrenberg dokument podpisał ówczesny burmistrz Thomas Heilmann, a Ciechocinka – burmistrz Zbigniew Cedro. Był to



Ciechocinek i Bad Dürrenberg świętują 30 lat partnerstwa

początek współpracy dwóch miast, które mimo że leżą w różnych krajach, mają ze sobą wiele wspólnego.

Ciechocinek i Bad Dürrenberg łączy przede wszystkim uzdrowiskowy charakter. Oba miasta od pokoleń wykorzystują naturalne walory lecznicze i przyjmują kuracjuszy oraz turystów szukających odpoczynku, zdrowia i spokoju.

Partnerstwo pozwalało nie tylko wymieniać się doświadczeniami, ale także poznawać historię, kulturę i codzienne życie mieszkańców obu miast. Przez 30 lat zmieniały się osoby i pokolenia, ale sama idea partnerstwa pozostała. Z czasem oficjalna współpraca przerodziła się także w zwykłe, międzyludzkie relacje i przyjaźnie. ©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci – wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801
Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro For-don ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamie-niarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Po-grzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem <http://www.pogrzeb.net> 000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarząd-ca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent tru-mien (również z witrzyną) – trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Ko-legiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, [e-mail: inluctu1@interia.pl](mailto:inluctu1@interia.pl) Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy – tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalno-ści w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciw-ko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebo-we, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki po-grzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZE-BOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-tańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) – trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszel-kie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy – całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281
Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebo-we „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011555880
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pie-tras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Wło-cławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Cało-dobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

Sport

LEKKA ATLETYKA

Zacięta walka do ostatniej chwili. Na mecie Polska była gorsza zaledwie o centymetr!

Jacek Kmiecik

Pia Skrzyszowska zdobyła srebrny medal w biegu na 100 metrów przez płotki podczas mistrzostw Europy w Birmingham. Wygrała Holenderka Nadine Visser o jedną tysięczną sekundy. Brąz wywalczyła Francuzka Laetitia Bapte.

Viser i Skrzyszowska uzyskały czas 12,67. Fotofinisz wykazał, że Holenderka była szybsza o 0,001 sekundy. Trzecia Francuzka Bapte osiągnęła wynik 12,73.

- Mniejszej różnicy już nie ma, mógłby być remis, ale przegrałam z Nadine - mówiła Skrzyszowska. - Jestem jednak szczęśliwa, mam już komplet medali mistrzostw Europy: złoto, srebro i brąz. Szkoda, że nie złoto dziś, ale najważniejszy był tu medal, więc mnie to cieszy - dodała.

Przyznała, że na mecie nie była pewna, czy to ona wygrała. - Obie nie

wiedziałyśmy i czekałyśmy z niecierpliwością, która będzie pierwsza. Jedną tysięczną sekundy ciężko wy czuć. Jest radość. Może jak jutro Nadine będzie na najwyższym stopniu podium, to będzie trochę zazdrości, ale to moja przyjaciółka - podkreśliła Pia.

Polska ekipa złożyła protest w sprawie odczytu z fotofinisz, ale po sprawdzeniu okazało się, że Skrzyszowska przegrała o... centymetr.

- To mają takie dokładne miarki tutaj? - pytała z uśmiechem Skrzyszowska. - Warunki nie sprzyjały. Było chłodno i wietrznie. Pewnie dlatego rezultaty są dalekie od życiówek. Na starcie czułam wicher w twarz. Na mistrzostwach jednak nie chodzi o wynik, ale o miejsce. Z Nadine od lat jesteśmy na podobnym poziomie, wiele razem trenowałyśmy. Mam nadzieję, że już kolejna walka będzie na moją korzyść - dodała.

To drugi mecz dla Polski po srebrze Ewy Swobody w biegu na 100 m.



Pia Skrzyszowska i Nadine Visser do ostatniej chwili toczyły zaciętą walkę w biegu finałowym na 100 metrów przez płotki

KRÓTKO

Żużel

Nowy zawodnik Abramczyk Polonii Bydgoszcz

Abramczyk Polonia świetnie radzi sobie w tegorocznych rozgrywkach Metalkas 2. Ekstraligi. Wygrała wszystkie dotychczasowe mecze i póki co, jest na najlepszej drodze do realizacji celu, jakim jest awans do PGE Ekstraligi.

Bydgoski klub zabezpiecza się jednak na każdą ewentualność. Już przed sezonem zdecydowano, że w drużynie będzie o jednego seniora więcej, a pauzujący będzie otrzymywał tzw. postojowe. Teraz klub ze Sportowej 2 zakontraktował mło-

dzieżowca. Jest nim 16-letni Maksymilian Kostera, wypożyczony z Unii Leszno. - W bydgoskich barwach będzie mógł startować w rozgrywkach Metalkas 2. Ekstraligi oraz Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów w sezonie 2026 - przekazała Polonia.

Ten ruch to pokłosie ostatniego wypadku Adama Putkowskiego, który poobijał się w zawodach DMPJ. Wcześniej kontuzji doznał Wiktor Przyjemski, który poza znaczącą rolą w drużynie ligowej, był też jednym z filarów Polonii właśnie w juniorskich zawodach. Rozgrywki DMPJ są na etapie półfinałów.

KOSZYKÓWKA

Drugi Wilczek w Piernikach. „Jestem gotowy na wyzwania”

Joachim Przybył

O mistrzostwach z Legią i swojej przyszłości w Toruniu rozmawiamy z Maksymilianem Wilczkiem, nowym koszykarzem Arrivy Lotto.

Trafiasz do Twardych Pierników dwa lata po swoim bracie Dominiku. Pytałeś go o zdanie przed podpisaniem kontraktu w Toruniu?

Pewnie, że tak. Dominik grał tu co prawda dwa sezony temu, ale bardzo pozytywnie wypowiadał się na temat drużyny, całej organizacji i relacji z trenerem. Ta ostatnia kwestia była dla mnie szczególnie ważna. Rozmawiałem z wieloma osobami i wszyscy podkreślali, że trener Subotić jest uczciwy wobec graczy i bardzo słowny. Starałem się podjąć jak najlepszą decyzję pod kątem swojego rozwoju indywidualnego. Istotna była też osoba Bartosza Dyduszy, oglądałem na Instagramie zajęcia jego akademii, chciałem skorzystać z jego wiedzy i doświadczenia. Do tego Dominik Narojczyk, znakomity specjalista od przygotowania fizycznego. Myślę, że to będzie dobre otoczenie do dalszego rozwoju.

Spędziłeś w Legii dwa lata. To były dwa mistrzostwa Polski, ale też niewiele minut na parkiecie, jak na gracza, który chce się uczyć i rozwijać.

To był świetny czas w towarzystwie świetnych ludzi w jednej z najbardziej profesjonalnych organizacji w lidze. Te dwa mistrzostwa zawsze zostaną w mojej pamięci. Oba były inne. Pierwsze to totalna euforia, bo Legia po tylu latach oczekiwania zdobyła tytuł mistrzowski. Drugi sezon to już większa odpowiedzialność, trudniejsza rola faworyta i wielka ulga na koniec, że udało nam się jej sprostać. Nauczyłem się w Warszawie profesjonalnego podejścia do sportu, budowania relacji nie tylko z kolegami na parkiecie, ale także z ludźmi którzy pracują przy klubie. Pod względem sportowym starałem się robić swoje, ciężko pracować, czekać cierpliwie na swoje szanse i wykorzystywać każdą otrzymaną.



Maksymilian Wilczek w Toruniu będzie miał więcej minut niż w Legii

Wróćmy jeszcze do brata. Spotkania twarzą w twarz na parkiecie budzą u was dodatkowe emocje?

Chyba nie. Mamy świetne relacje ze sobą poza parkietem, nawzajem się wspieramy, wiele rozmawiamy i cieszymy ze swoich sukcesów. Wspólnych treningów czy meczów jeden na jednego nie było zbyt wiele. W okresie wakacyjnym ja więcej przebywam na południu, Domin na północy, w sezonie będzie na odwrót, dlatego też czasami trudniej jest nam zagrać terminarz.

Czego trener Subotić oczekuje z Twojej strony?

Były bardzo konkretne, trener jasno stawia sprawę, świetnie orientuje się w tym, co dany gracz może zaoferować drużynie i ma pomysły, jak może wykorzystać jego możliwości. Cieszyła mnie deklaracja, że trener Subotić widzi mnie w dużej roli na parkiecie, liczy na rozwijanie mojego potencjału w ofensywie. Wiem, że jestem w stanie dużo pomóc drużynie w obronie, lubię też powalczyć pod tablicami o zbiórki. Trener chce ze mną pracować i krok po kroku rozwijać wszystkie elementy mojej gry. Z drugiej strony, wiem, że w Toruniu nikt niczego mi nie da za darmo, wszystko zależy od mojej formy, a weryfikacja nastąpi na parkiecie. Bardzo pasuje mi takie wyzwanie.

To wiemy, czego trener oczekuje od siebie, a co Ty sam możesz dać toruńskiej drużynie?

Przede wszystkim obronę, nie tylko na piłce, ale także przeciwko graczom z mojej pozycji czy chociażby przeciwko silnym skrzydłowym. Dobrze czuję się w defensywie switch i zmiany krycia nie są dla mnie problemem. Jestem w stanie poprawić zbiórkę w defensywie, z kolei w ataku chciałbym nie tylko doskonalić rzuty z pozycji spot up, ale także wykonywać więcej akcji do kosza w kontakcie z rywalem, wymuszać faule. Myślę, że jestem dość uniwersalnym graczem pod tym względem.

Jak wielu w Twardych Piernikach. To będzie wasza siła?

W taką stronę rozwija się koszykówka, im więcej graczy jest multipozycyjnych, tym lepiej, bo to zapewnia dużą elastyczność taktyczną trenerowi. W Legii grywałem czasami na pozycji silnego skrzydłowego i dawałem sobie radę, także w lidze zebrałem sporo doświadczenia na różnych pozycjach. Jestem gotowy realizować takie zadania, jakie wyznaczy mi trener.

Nie ma w składzie Arrivy Lotto Toruń typowego rozgrywającego.

To prawda, w Legii mieliśmy specjalistów w tej dziedzinie, w ostatnim sezonie choćby byli to Andrzej Pluta i DJ Brewton. Z kolei w Toruniu mamy Viktora Gadderforsa, a wszyscy pamiętamy, co on potrafi zrobić z piłką w rękach. W naszym zespole ta odpowiedzialność za piłkę będzie rozkładała się inaczej i to też będzie dla mnie fajne doświadczenie.



DZIŚ PO STRONIE SENIORA

„EMERYTURY MATCZYNE” Z ZUS I KRUS

ZUS NIE PRYZNAŁ ŚWIADCZENIA? MOŻNA ZŁOŻYĆ ODWOŁANIE Str. 12-13

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 187 (23.697) | Nakład: 7.108 | Wydanie A | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 13.08.2026

78
lat

GAZETA pomorska

Relaks

Krzyżówki
i horoskop
do kawy.
Połam głowę!



Inwestycje

Na rogu Gdańskiej i alei Mickiewicza powstaje nowy hotel butikowy

Liczący ponad 120 lat narożny budynek znów będzie ozdobą Śródmieścia. Od strony zachodniej wi-
dać już odnowioną elewację
Str. 8

Ceny

Paragony grozy spotkamy teraz nad morzem czy może w górach?

Kebaby to jedno z popularnych wa-
kacyjnych dań. W górach zapłacimy
29 zł, ale nad morzem 25 zł
Str. 2

Rachunki

Inkasent już nie zapuka. Będą liczniki zdalnego odczytu

Do lipca 2031 r. wszyscy odbiorcy
energii elektrycznej w Polsce mają
zostać wyposażeni w liczniki zda-
lnego odczytu. Wymiana liczników
w Kujawsko-Pomorskiem już trwa
Str. 4



FOT. AGATA KOMOROWSKA

Zarobki za granicą

Polacy na saksach. Gdzie teraz opłaca się jechać? Najlepiej płacą w Skandynawii

Agnieszka Domka-Rybka

**Najlepiej płacą w Skandyna-
wii, ale rośnie zainteresowa-
nie takimi krajami, jak Au-
stria, Belgia czy Hiszpania.
Jak żyje się teraz Polakom
za granicą?**

Pani Iwona ze Żnina leciała w ze-
szłym tygodniu samolotem z Po-
znania do Oslo i siedziała obok ku-
charza (ok. pięćdziesiątki) od 8 lat
pracującego w Norwegii.

Zapytała, jak wygląda jego życie,
praca i ile średnio zarabiają teraz Po-
lacy w Norwegii? Co jej odpowie-

dział: „Nie wiem, ale ja zarabiam
kilka tysięcy euro miesięcznie. Żona
i dzieci mieszkają w Polsce. Pracuję
w systemie 3 miesiące w Norwegii
i miesiąc wypoczynku w domu.
Chciałem już wracać na stałe
do kraju, ale właściciel restauracji
nie chce mnie wypuścić, mówi, że
może dać lokum, kusi, abym tylko
dalej pracował”.

Pani Iwona relacjonuje również,
jak był ubrany: - Bluzka Balenciaga,
saszetka w pasie Gucci, torba Louis
Vuitton. Inny Polak w samolocie po-
wiedział jej, że jeśli dziś jeszcze
opłaca się pracować za granicą, to
właśnie w Skandynawii.

Najlepiej wypadają, według agen-
cji pracy Personnel Service, zarobki
w spawalnictwie i obróbce - w Skan-
dynawii dochodzą do 4,2 tys. euro
netto miesięcznie, w budownictwie
to nawet 3,8 tys. euro, opiece
nad osobami starszymi - od 2,6 tys.
do 3 tys. euro). W innych krajach
płace na tych stanowiskach są niż-
sze.

- Choć Skandynawia zdecydowa-
nie dominuje pod względem wyso-
kości wynagrodzeń i wysokiej jako-
ści warunków pracy, obserwujemy
również rosnące zainteresowanie
takimi kierunkami, jak Austria, Bel-
gia czy Hiszpania - komentuje

Krzysztof Ingot, ekspert rynku
pracy, założyciel Personnel Service.
- Wiele osób rozważa je jako alter-
natywę, nie tylko z powodu zarob-
ków, ale także klimatu, stylu życia
czy dostępu do konkretnych ofert
w niszowych zawodach. Nie chodzi
już tylko o wysokość pensji, ale o sta-
bilność, świadczenia socjalne i moż-
liwość rozwoju. To zmiana, która
będzie coraz mocniej kształtować
migrację zarobkową w najbliższych
latach.

Rajem dla Polaków przestały zaś
być Wielka Brytania, Niemcy czy
Holandia. ©©

Więcej na str. 3

Bydgoszcz

Barka Lemara wróciła do centrum i nabrała nowego blasku!



FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ

Znów można zajrzeć do ładowni Barki Lemara. Jednostka po ponad miesięcznej przerwie powróciła do centrum Bydgoszczy. Dobre wieści o po-
wrocie barki do „domu” napłynęły już w poniedziałek rano. Po południu jednostkę można było zobaczyć już w jej stałym miejscu pobytu, czyli
przy ul. Spichlernej, obok bydgoskich spichlerzy. Przypomnijmy, ucierpiała podczas ulew, która przeszła przez miasto 1 lipca. Powrót przebiegł bez
zakłóceń. Już w środę można było wybrać się na zwiedzanie. Załoga Barki Lemara czeka na gości w stałych godzinach - od 12 do 16 **Więcej na str. 8**

FOKUS

• **Rekonstrukcja Bitwy Warszawskiej** na błoniach przed Muzeum w Ossowie odbędzie się w niedzielę 16 sierpnia

GDYNIA

ORP „Wicher” ochrzczone! Wielkie wzmocnienie dla polskiej marynarki

To historyczny moment dla polskiej Marynarki Wojennej. W PGZ Stoczni Wojennej ochrzczone pierwszą z trzech fregat typu Miecznik. ORP „Wicher” rozpocznie swoją służbę w 2029 roku

oprac. Karolina Wrońska

W środę w PGZ Stoczni Wojennej w Gdyni najważniejsi urzędnicy państwowi, w tym prezydent Karol Nawrocki i premier Donald Tusk, wzięli udział w ceremonii chrztu fregaty ORP Wicher – pierwszej z trzech zamówionych dla Marynarki Wojennej nowoczesnych fregat, które w przyszłości staną się fundamentem siły bojowej polskiej floty. Okręty powstają we współpracy powołanego w celu ich budowy konsorcjum zarządzanego przez PGZ z m.in. brytyjskim koncernem zbrojeniowym Babcock, który dostarczył m.in. projekty fregaty.

Jak ocenił podczas wystąpienia prezydent, środowa uroczystość to swego rodzaju „kamień milowy”. – Wszyscy jesteśmy co do tego zgodni, że dzisiaj dokonuje się rzecz wyjątkowa i pewien przełom – oświadczył. Prezydent podkreślił, że projekt budowy fregat „realnych kształtów nabrał w lipcu 2021 roku”, gdy podpisana została umowa na ich dostarczenie wojsku.

– ORP jest i będzie w kolejnych latach wielkim wzmocnieniem dla polskiej Marynarki Wojennej, ale (...) ten program był impulsem dla polskiego przemysłu stoczniowego. Przy dobrze skalibrowanych możliwościach finansów publicznych,



FOT. PRZEMEK ŚWIDERSKI

ORP „Wicher” to pierwszy z trzech okrętów. Do niego dołączyć mają także ORP „Burza” i ORP „Huragan”

przy mocnym polskim budżecie udało się stworzyć projekt, który jest wyznacznikiem na kolejne lata i dekady – mówił Nawrocki.

Podczas środowa uroczystości w Stoczni Wojennej w Gdyni szef rządu stwierdził, że jest to kluczowy dzień dla naszego bezpieczeństwa, w którym możemy powiedzieć, że „Bałtyk jest polskim morzem, a Polska staje się morską potęgą na Bałtyku, krajem, który będzie rozstrzygał o przyszłości nie tylko swojej, ale całego regionu Europy”.

– Stał, działa, silniki, nowoczesne technologie, najlepsze radary ważą tysiąc razy więcej i znaczą tysiąc razy więcej niż slogany i polityczne hasła mówił premier. Zauważył, że budowa fregaty nie byłaby możliwa, gdyby nie myślenie perspektywiczne, ponad podziałami politycznymi. – Tu w Gdyni, w Trójmieście, nad polskim morzem, gdzie uczylimy Polskę i cały świat solidarności, wspólnej odpowiedzialności za cały naród i za naszą przyszłość, to jest najlepsze miejsce, żeby jeszcze raz

podkreślić: ORP Wicher, Tarcza Wschód, budowana przez nas armia dronów – to wszystko jest możliwe dzięki temu, że w sprawach bezpieczeństwa naszej Ojczyzny nie może być klótni – zaznaczył Tusk.

– Niech żaden wróg nie ośmieli się nawet pomyśleć o ataku na Polskę. I my wiemy, że tak będzie, że nikt nie ośmieli się zaatakować Polski, jeśli wytrzymamy jako naród w tym wielkim wysiłku finansowym, jako władze polityczne w tej solidarności i zjednoczeniu na rzecz bezpieczeństwa – dodał.

Nadanie imienia fregacie to jeden z centralnych punktów wydarzenia, które poprzedziła niedzielna prezentacja okrętu – jego kadłub częściowo wyprowadzono wówczas z hali kadłubowej i podświetlono.

Właściwe wodowanie fregaty odbędzie się dziś i zamknie tę wieloetapową operację. Jak wskazują władze PGZ Stoczni Wojennej, transport okrętu oraz jego kontrolowane opuszczenie na wodę z wykorzystaniem barki półzanurzalnej to jedna z najbardziej wymagających operacji inżynierskich realizowanych w polskim przemyśle okrętowym.

Program „Miecznik” jest obecnie największym programem modernizacyjnym polskiej Marynarki Wojennej. Jego celem jest zbudowanie trzech nowoczesnych fregat wielozadaniowych. **PAP**

KRÓTKO

Zdrowie

36 szpitali złożyło wnioski o likwidację oddziału

Do Narodowego Funduszu Zdrowia wpłynęło 36 wniosków dotyczących likwidacji lub przeprofilowania oddziałów szpitalnych – poinformował PAP NFZ. Za wygaszony oddział lecznice mają dostawać 50 proc. ryczałtu przez dwa lata. Możliwość przeprofilowania lub wygaszenia oddziału w powiązaniu z wypłatą 50 proc. ryczałtu za ten oddział to jedno z rozwiązań przewidzianych w nowelizacji ustawy o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych. Zmiany mają poprawić kondycję lecznic.

Gliwice

Opiekunowie aresztowani za znęcanie się nad dziećmi

Sąd zgodził się na areszt dla 34-latk i jej 37-letniego partnera, mieszkańców Gliwic, pod zarzutem znęcania się nad trojgiem dzieci oraz narażenia ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Dzieci trafiły do pieczy zastępczej. Postępowanie rozpoczęło się na początku sierpnia, kiedy świadkowie w pobliżu ruchliwej ulicy w Gliwicach zauważyli błąkającego się samotnie trzyletniego chłopczyka; zajęli się nim i powiadomili służby.

Zakopane

Krótsza trasa przewozów konnych do Morskiego Oka

Od 1 września Tatrzński Park Narodowy rozpocznie pilotaż przewozów konnych na skróconej trasie do Morskiego Oka. Wozy z Palenicy Białczańskiej będą kończyły kurs przy Wodogrzmotach Mickiewicza – poinformowała ministra klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska. Reorganizacja transportu oznacza skrócenie odcinka pracy koni o około 4 km.

WARSZAWA

Romanowski złożył wniosek o list żelazny

Marcin Koziestański

Do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynął wniosek Marcina Romanowskiego o wydanie listu żelaznego.

Biuro prasowe warszawskiego SO poinformowało, że wniosek o wydanie listu żelaznego wobec byłego wice-szefa MS wpłynął 4 sierpnia. Został zarejestrowany i sprawa jest w toku.

Ponadto sędzia Ptaszek poinformowała, że z wniosku wynika, iż „nadał go pan Marcin Romanowski”. Jak dodała, „z listu oraz z koperty wynika, że przesyłka do sądu została nadana w Tyraspolu na terenie Naddniestrza”.

Naddniestrze to separatystyczny region Mołdawii, który od czasów konfliktu w latach 90. ubiegłego wieku funkcjonuje jako państwo nieuznawane, głównie dzięki wsparciu Rosji. O piśmie Romanowskiego nadanym z Naddniestrza poinformowano wcześniej w środę nieoficjalnie na portalu RMF24.

PAP

GDAŃSK

Prokuratura ws. „apartamentu Nawrockiego”

Karolina Wrońska

Śledztwo w sprawie apartamentów w Muzeum II Wojny Światowej zostało umorzone – poinformowała Prokuratura Okręgowa w Gdańsku.

Postępowanie zostało wszczęte w lutym 2025 r. i obejmowało okres od 18 października 2017 r. do czerwca 2024 r. Sprawa dotyczy działań dyrektorów

placówki. Wszczęcie postępowania było następstwem doniesień, że Karol Nawrocki jako dyrektor muzeum przez ponad pół roku korzystał z apartamentu de luxe w kompleksie hotelowym należącym do placówki, mimo że mieszkał około 5 km od niej. Miał też nie płacić za ten pobyt.

W środę gdańska prokuratura przekazała, że przyczyną umorzenia śledztwa było stwierdzenie, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Prokuratura wskazała też, że nie ustalono ponad wszelką wątpliwość, że Karol Nawrocki miał świadomość dokonywanych przez pracowników recepcji wpisów w systemie z adnotacją „Pan Dyrektor”.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Decyzja o ewentualnym powrocie CPN, czyli obniżek cen paliw, zapadnie w ciągu kilku dni, czyli jeszcze w tym tygodniu

MIŁOSZ MOTYKA,
minister energii

Bydgoszcz

INWESTYCJE

To będzie nowy hotel butikowy

Maciej Czerniak

Liczący ponad 120 lat narożny budynek znów będzie ozdobą bydgoskiego Śródmieścia. Generalny remont kamienicy zbliża się ku końcowi, a od strony zachodniej widać już odnowioną elewację.

W ostatnich tygodniach częściowo odsłonięta została odrestaurowana elewacja kamienicy u zbiegu Gdańskiej i Al. Mickiewicza.

Fragment po stronie zachodniej, który można już oglądać, bo zdemontowano rusztowania, ma kolor jasno-beżowy.

To, jak podkreśla bydgoski ratusz, informujący o postępach prac w tym budynku, powrót do oryginalnego wyglądu kamienicy.

Jeszcze w ubiegłym roku informowaliśmy o tym, że nieznany jest los sztukaterii, które usunięto z klatki schodowej budynku.

Tu warto przypomnieć, że prace budowlane w kamienicy mają charakter remontu generalnego - z wnętrza usunięto dosłownie wszystko. Zostały tylko ściany zewnętrzne budynku. Jak zapewnia miasto, które z racji ochrony zabytkowego budynku, sprawuje nadzór konserwatorski nad inwestycją, wspomniane sztukaterie i polichromie ma-



Budynek wpisano do rejestru zabytków w latach 90. XX wieku

ją wrócić do odtworzonej klatki schodowej.

20 apartamentów hotelowych

Według zapowiedzi inwestora, spółki Gdańska 72, prace mają się zakończyć jeszcze w 2026 roku.

W budynku powstanie hotel tzw. butikowy, który stylistycznie ma nawiązywać do Hotelu Bellotto w warszawskim Pałacu Prymasowskim.

Według zapowiedzi, znajdzie się tam około 20 apartamentów i pokoi.

Budynek został wzniesiony w latach 1903-04 według projektu R. Kerna, który uczynił z kamienicy swój własny dom. Powstał na planie litery „L”. Do kamienicy są przypisane dwa adresy: Mickiewicza 1 i Gdańska 72. Charakterystycznym elementem są wykusze wypuszczone na wysokości I, II i III piętra. Je-

den z nich położony bliżej skrzyżowania zwieńczony jest hełmem z iglicą.

„Welewację od strony ulicy Mickiewicza w części wschodniej wkomponowano potężny szczyt. W środkowej części kamienicy znalazło się miejsce na loggie” - czytamy w opracowaniu opublikowanym przez Urząd Miasta Bydgoszczy. „Zostały one zaprojektowane nad eleganckim portalem wejściowym z charakterystyczną secesyjną dekoracją”.

Ornamenty i maszkarony

- W osi płaskorzeźby uważane oko dostrzeże maszkarona. Te rzeźbiarskie motywy w postaci stylizowanych głów wieńczą też konsole otaczające na wysokości I kondygnacji wykusze oraz loggie położone na wyższych piętrach - informują urzędnicy.

Od strony ul. Gdańskiej warto również zwrócić uwagę na rozbudowany ornament znajdujący się na wykuszu pomiędzy I i II piętrzem. W tej części kamienicy od strony ściany szczytowej znajduje się dodatkowe wejście nad którym również umieszczono loggie. Elegancji dodają też charakterystyczne łukowe okna w strefie parteru.

Warto wiedzieć: Budynek wpisano do rejestru zabytków w latach 90. XX wieku.

© ©

TURNIEJ

TEB Edukacja. Festiwal szachowy dla juniorów

Adam Szczęśniak

Po raz pierwszy w Bydgoszczy „Edukacja przez szachy” organizuje I Tebowy Festiwal Szachowy dla juniorów. Trzy turnieje, w których będzie można zdobyć nawet pierwszą kategorię szachową, odbędą się w dniach 24-28 sierpnia.

Dobrze znany organizator zawodów szachowych „Edukacja przez szachy” pod wodzą Arkadiusza Matczyńskiego tym razem zaprasza na coś wyjątkowego - festiwal szachowy składający się z trzech turniejów przeznaczonych wyłącznie dla juniorów.

Pięciodniowy turniej szachowy został zgłoszony do rankingu FIDE, a odbywać się będzie w dniach 24-28 sierpnia w siedzibie TEB w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 71. Zawody trwać będą od poniedziałku do piątku, rozgrywane będą dwie rundy dziennie, łącznie 9 rund tempem 60 min + 30 sek.

W ramach festiwalu odbędą się także dwa inne turnieje: szachów błyskawicznych - w piątek, 28 sierpnia o godzinie 16.00 - 7 rund tempem 3 min + 2 sek. oraz szachów szybkich - w sobotę, 29 sierpnia o godzinie 10.00 - 7 rund tempem 10 min + 5 sek.



FOT. NADESŁANE

Takie statuetki otrzymają najlepsi szachiści festiwalu

Do każdego turnieju jest limit 40 miejsc (nieprzekraczalny).

Wszystkie turnieje zgłoszone są do oceny rankingowej FIDE.

Dla najlepszych przewidziane są statuetki, a każdy uczestnik otrzyma nagrodę rzeczową.

Partnerami wydarzenia są Adria-Art - największy organizator imprez kulturalnych oraz Rumiane Jabłko Swojskie Specjały - sklep ze zdrową żywnością i producent wyrobów własnych.

Regulamin i zapisy na stronie www.chessmanager.com w zakładce Turnieje.

© ©

KLUTURA

Barka Lemara wróciła do centrum Bydgoszczy i nabrała nowego blasku!

Jarosław Więclawski

Od środy, 12 sierpnia, znów można zajrzeć do ładowni Barki Lemara. Jednostka po ponad miesięcznej przerwie powróciła do centrum Bydgoszczy.

Przypomnijmy, Barka Lemara ucierpiała podczas ulew, która przeszła przez miasto 1 lipca. Poziom wody w Brdzie podniósł się tak moc-

no, że jednostkę wypchnęło na nabrzeże.

Choć jeszcze tego samego dnia powróciła do wody, zdecydowano, że trzeba ją odholować do stoczni, aby mogła przejść drobiazgowy przegląd poszycia, a w przypadku stwierdzenia szkód, wykonać naprawy.

Dobre wieści o powrocie Barki Lemara do „domu” napłynęły w poniedziałek rano.

Po południu jednostkę można było zobaczyć już w jej

stałym miejscu pobytu, czyli przy ulicy Spichlernej, obok bydgoskich spichlerzy.

- Wracamy z zakładu mechanicznego przy ulicy Spornej, gdzie m.in. naprawiono windy kotwiczne, których osie wygięły się podczas pamiętnego przyboru wody na początku lipca. Oczyszczone i piaskowane nadbudówki oraz pokłady barki nabrały w ostatnim czasie nowego blasku! Zostały zakonserwowane i pomalowane - te ro-



Lemare, po gruntownym remoncie, udostępniono w 2014 r.

FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ

boty idealnie zbiegły się ze zbliżającym się okrągłym jubileuszem budowy Lemary, ponieważ w przyszłym roku będzie ona świętować swoje 90. urodziny! - przypomniano na profilu Barka Lemara.

Jednostka jest na stałe zamocowana w centrum Bydgoszczy. Po gruntownym remoncie oddano ją do użytku w 2014 r. W ładowniach i w odkrytej części barki odbywa się wiele kulturalnych wydarzeń. © ©

LUDZIE

Osiedlowe Klubiki Seniora stawiają na aktywizację. To odpowiedź na potrzeby

Małgorzata Pieczyńska

Osiedlowe Klubiki Seniora - to pilotażowy program, który będzie realizowany przez trzy miesiące na siedmiu bydgoskich osiedlach. Projekt jest odpowiedzią na potrzeby sygnalizowane przez seniorów. Jeśli zakończy się sukcesem, to będzie miał szansę na kontynuację.

Choć to pilotaż, to sam pomysł nie jest nowy - przypomina ratusz. Program jest efektem nie tylko diagnozy potrzeb i potencjału bydgoskich seniorów, którą kilka lat temu zleciło Miasto Bydgoszcz.

- To także efekt rozmów, które przeprowadzali, m.in., Bydgoska Rada Seniorów, a także Biuro Aktywności Społecznej. Sami seniorzy zgłaszali zresztą potrzebę aktywizacji



FOT. ARKADIUSZ WOITASIEWICZ/ARCHIWUM

Wielu bydgoskich seniorów to osoby, które chcą być aktywne i chętnie uczestniczą w kreatywnych i ciekawych zajęciach

blisko ich miejsca zamieszkania - mówi Dorota Glaza, dyrektorka Biura Aktywności Społecznej Urzędu Miasta Bydgoszczy.

Nie wszyscy seniorzy mają bowiem możliwość dotarcia do Centrum Seniorów przy ul. Dworcowej 3 czy siedmiu du-

żych Osiedlowych Centrów Seniora, które prowadzą organizacje pozarządowe.

- Dlatego wspólnie z Bydgoską Radą Seniorów oraz Bernadettą Różańską-Majchrzak pełnomocniczką prezydenta Bydgoszczy ds. rad osiedli postanowiliśmy połączyć siły

i ogłosiliśmy konkurs dla rad osiedli na zorganizowanie zajęć dla seniorów właśnie na poszczególnych osiedlach - mówi Dorota Glaza.

W sumie do pilotażowego programu zgłoszono dziewięć projektów. Siedem z nich otrzymało dofinansowanie. Na ten

cel Miasto Bydgoszcz zaplanowało 50 tys. złotych. Projekt ma być realizowany przez trzy miesiące na osiedlach: Błonie, Górzyskowo, Piaski, Kapuściska, Bartodzieje, Osiedle Leśne i Brydujście.

- Celem jest tworzenie miejsc integracji, aktywności i budowania sąsiedzkich relacji właśnie tam, gdzie seniorzy mieszkają, na swoich osiedlach - podkreśla Dorota Glaza.

Jak informuje ratusz, seniorzy będą mogli uczestniczyć, m.in., w warsztatach kreatywnych i rękodzielniczych, zajęciach rozwijających zainteresowania, spotkaniach z ciekawymi ludźmi, warsztatach dotyczących bezpieczeństwa i kompetencji cyfrowych, spotkaniach przy kawie, czy wydarzeniach integrujących lokalną społeczność. Wszystkie zajęcia są bezpłatne.

Jeden z Osiedlowych Klubików Seniora działać będzie

na Kapuściskach. Zainteresowanie zajęciami jest spore.

- Pierwsi seniorzy już dzwoniли do nas w tej sprawie, ale jeszcze nie prowadzimy zapisów, chcemy dać wszystkim równe szanse - mówi Magdalena Wawrzyniak, przewodnicząca Rady Osiedla Kapuściska. - Na razie przygotowujemy się do organizacji tych zajęć. Myślę, że rozpoczniemy je na przełomie sierpnia i września. Jak wszystko będziemy mieli już ustalone, wtedy rozpoczniemy zapisy. Poinformujemy na stronie internetowej.

Jak przekazała nam Magdalena Wawrzyniak, w planach są, m.in. zajęcia integrujące przy kawie, by seniorzy mogli lepiej się poznać. Ratusz zapowiada, że jeśli tegoroczny program zakończy się sukcesem, to całkiem możliwe, że będzie on także kontynuowany w kolejnych latach.

©

STRAŻ POŻARNA

60-latek usłyszał zarzut w związku z podpaleniem straganu na Modrakowej

Maciej Czerniak

Bydgoska policja zatrzymała 60-latka, który usłyszał zarzut w związku z podpaleniem straganu na Wyżynach. Grozi mu do pięciu lat więzienia.

W sprawie pożaru z 8 sierpnia, który wybuchł na straganie przy ulicy Modrakowej na bydgoskich Wyżynach, został zatrzymany podejrzany. Policja informuje, że to mężczyzna liczący 60 lat.

Pożar wybuchł około 2 w nocy. Strażacy wezwani na

miejsce opanowali sytuację szybko, dzięki temu ogień nie przeniósł się na sąsiednie zabudowania.

Jak informuje policja, funkcjonariusze, którzy przeprowadzili oględziny na miejscu, nie mieli wątpliwości, że nie był to przypadek a celowe podpalenie, co potwierdziła ekspertyza biegłego.

- Sprawą zajęli się kryminalni z miejscowego komisariatu. Funkcjonariusze przeanalizowali zabezpieczone nagranie z monitoringu. Na tej podstawie bar-

dzo szybko wytypowali podejrzanego. Policjanci ustalili, że podpalaczem jest nie kto inny, jak znany im z wcześniejszych interwencji 60-latek - mówi mł. asp. Jakub Skrzypek, z zespołu komunikacji społecznej Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy.

Mężczyzna został zatrzymany jeszcze tego samego dnia kilka godzin po zdarzeniu. Usłyszał zarzut uszkodzenia mienia poprzez podpalenie za co grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

©

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zleczysz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011566090

Burmistrz Miasta Chojnice
informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Chojnicach, Stary Rynek 1 (III piętro), na stronie internetowej www.miastochojnice.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.miastochojnice.pl> zostały zamieszczone wykazy nieruchomości miejskich przeznaczonych do:

1) sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, zamianę, 2) oddania w najem, dzierżawę lub użyczenie.

Blizsze informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. 52 397 18 00 wew. 74.

REKLAMA

0011566365

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

WÓJT GMINY DĄBROWA CHEŁMIŃSKA

informuje, że na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Dąbrowie Chełmińskiej, na stronie internetowej Gminy Dąbrowa Chełmińska: <http://www.dabrowachelmińska.pl/>, Biuletynie Informacji Publicznej: <http://www.bip.dabrowachelmińska.pl/> oraz na tablicach ogłoszeń sołectw Gminy Dąbrowa Chełmińska zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o organizowanym **I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż niżej wymienionej nieruchomości gruntowej.**

Na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) Wójt Gminy Dąbrowa Chełmińska ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w **Czemlewie:**

Lp.	Działka nr, położenie	Powierzchnia [ha]	Przeznaczenie	Księga wieczysta	Cena netto nieruchomości [zł]	Wadium [zł]
1.	79 Czemlewo	0,3628	Grunty rolne	BY1B/00097228/7	140.300,00*	14.000,00

* zwolnienie z podatku od towarów i usług na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 775 ze zm.)

- Działka nr 79** nie jest objęta ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, dla przedmiotowej działki nie zostały wydane decyzje ustalające warunki zabudowy. Gmina Dąbrowa Chełmińska nie posiada planu ogólnego i zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Dąbrowa Chełmińska uchwalonym uchwałą nr XXX.256.2017 Rady Gminy Dąbrowa Chełmińska z dnia 25 maja 2017 r., zmienionym: uchwałą nr LII.472.2022 Rady Gminy Dąbrowa Chełmińska z dnia 30 grudnia 2022 r. oraz uchwałą nr LXII.560.2023 Rady Gminy Dąbrowa Chełmińska z dnia 22 listopada 2023 r., działka znajduje się w strefie oznaczonej symbolem E – rolniczo-osadniczej, podstrefie E2, dla której ustala następujące kierunki i zasady zagospodarowania przestrzennego: m.in. tereny rolne i leśne, dopuszcza się zabudowę mieszkaniową i zagrodową.

- Przetarg odbędzie się w dniu 17.09.2025 r. o godz. 12.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Dąbrowie Chełmińskiej, ul. Bydgoska 21 (sala posiedzeń).**

Blizsze informacje o nieruchomościach można uzyskać w Urzędzie Gminy w Dąbrowie Chełmińskiej, ul. Bydgoska 21 lub telefonicznie pod nr (52) 38-16-005 wew. 45.

PATRONAT „POMORSKIEJ”

W weekend szukanie skarbów w gminie Koronowo

Maja Stankiewicz

W weekend pasjonaci historii z całej Europy zjadą do gminy Koronowo, by szukać pamiątek zwycięskiej bitwy polskich rycerzy z Krzyżakami. Detektorami przeczeszą pola w rejonie Wilcza.

Polsko-krzyżacką bitwę stoczono pod Koronowem w październiku 1410 r. Choć jest mniej znana niż ta pod Grunwaldem odegrała ogromną rolę. „Ta bitwa najbardziej upokorzyła i przytarła dumę Krzyżaków”. Tak o starciu rycerzy polskich z Krzyżakami pod Koronowem pisał w swoich kronikach Jan Długosz.

Z inicjatywy Stowarzyszenia Historyczno-Archeologicznego Bractwo, które ma siedzibę w Nowej Wsi Wielkiej, organizowane są zloty pasjonatów historii, którzy przy pomocy specjalistycznego sprzętu starają się znaleźć w ziemi pamiątki po bitwie z Krzyż-



FOT. MAJA STANKIEWICZ

Poszukiwacze skarbów znów przeczesywać będą pola w rejonie Wilcza

kami. Kolejna, piąta już edycja ogólnopolskiego zlotu detektorystów, który 3 lata temu zyskał rangę europejską, rozpocznie się w sobotę i potrwa 2 dni.

Wieś czeka na gości

Bazą dla poszukiwaczy skarbów są tereny przy świetlicy wiejskiej w Wilczu.

To stąd wyruszą na okoliczne pola, by szukać pamiątek z przeszłości. Bo choć dokładne

miejsce bitwy nie jest znane historyczne źródła wskazują na okolice Wilcza. W 2010 r. z okazji 600-lecia bitwy w centrum tej wsi, przy Bożej Męce, ustawiony został kamienny obelisk z pamiątkową tablicą. Uczestnicy zlotu co roku składają w tym miejscu kwiaty.

W pierwszym zlocie wzięło udział 170 osób, w kolejnym blisko 500. W najbliższy weekend także przy świetlicy w Wil-

czu stanie las namiotów. Lista uczestników już zamknięta, ale jak zapewniają organizatorzy - na miejscu będzie można jeszcze do grupy dołączyć.

- Przynajmniej 50 gości jeszcze się zmieści - informują pomysłodawcy, których w organizacji wspiera koronowski magistrat oraz Towarzystwo Historii Batalionu Obrony Narodowej Koronowo. „Gazeta Pomorska jest patronem zlotu.

- Będzie to spotkanie pasjonatów historii i archeologii z całej Polski oraz z zagranicy. Wspólnie będziemy odkrywać przeszłość, wymieniać doświadczenia i uczestniczyć w przedsięwzięciu poświęconemu jednej z najważniejszych bitew średniowiecznej Polski - podkreśla Piotr Glimasiński, prezes stowarzyszenia Bractwo, który poszukiwaniami skarbów zajmuje się od ponad 20 lat.

Wiele do odkrycia w rejonie Wilcza

Nadzieje na ciekawe znaleziska są duże. Wszak w minionych latach znaleziono na tym terenie wiele cennych artefaktów, choć nie wszystkie związane ze słynną bitwą.

Wśród znalezisk m.in. siekierka z brązu, zabytek liczący ponad 3 tysiące lat oraz włócznia także wykonana z brązu.

Z ziemi wydobyto również srebrne denary z czasów rzymskich i to co najbardziej interesowało poszukiwaczy bitwy

z Krzyżakami czyli groty od strzały i belty od kuszy.

- Szukaliśmy pamiątek po bitwie i udało się je odnaleźć - przyznaje Piotr Glimasiński. Nie ukrywa, że tak jak wszyscy uczestnicy wydarzenia liczy na nowe, ciekawe odkrycia.

Zlot rozpocznie się w 15 sierpnia rano od opowieści o bitwie. Uczestnicy przejdą także niezbędne szkolenie archeologiczne. Rano pierwsza tura poszukiwań, po obiedzie druga. W niedzielę od godz. 10.30 kolejne poszukiwania. Zakończenie zlotu w niedzielę około godz. 15. Wśród dodatkowych atrakcji m. in. warsztaty historyczne oraz pokaz bitwy w wykonaniu rekonstruktorów. Termin inscenizacji nie jest jeszcze do końca określony. Będzie to albo sobota po południu, albo niedziela rano. Wiele niespodzianek przygotowano również dla dzieci. Te, które wraz z rodzicami nie wyruszą w teren wiać będą mogły udział w podchodach, konkursach i grach. ©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 8210983

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 139014805

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011555880
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

Sport

LEKKA ATLETYKA

Zacięta walka do ostatniej chwili. Na mecie Polska była gorsza zaledwie o centymetr!

Jacek Kmiecik

Pia Skrzyszowska zdobyła srebrny medal w biegu na 100 metrów przez płotki podczas mistrzostw Europy w Birmingham. Wygrała Holenderka Nadine Visser o jedną tysięczną sekundy. Brąz wywalczyła Francuzka Laetitia Bapte.

Viser i Skrzyszowska uzyskały czas 12,67. Fotofinisz wykazał, że Holenderka była szybsza o 0,001 sekundy. Trzecia Francuzka Bapte osiągnęła wynik 12,73.

- Mniejszej różnicy już nie ma, mógłby być remis, ale przegrałam z Nadine - mówiła Skrzyszowska. - Jestem jednak szczęśliwa, mam już komplet medali mistrzostw Europy: złoto, srebro i brąz. Szkoda, że nie złoto dziś, ale najważniejszy był tu medal, więc mnie to cieszy - dodała.

Przyznała, że na mecie nie była pewna, czy to ona wygrała. - Obie nie

wiedziałyśmy i czekałyśmy z niecierpliwością, która będzie pierwsza. Jedną tysięczną sekundy ciężko wy czuć. Jest radość. Może jak jutro Nadine będzie na najwyższym stopniu podium, to będzie trochę zazdrości, ale to moja przyjaciółka - podkreśliła Pia.

Polska ekipa złożyła protest w sprawie odczytu z fotofinisz, ale po sprawdzeniu okazało się, że Skrzyszowska przegrała o... centymetr.

- To mają takie dokładne miarki tutaj? - pytała z uśmiechem Skrzyszowska. - Warunki nie sprzyjały. Było chłodno i wietrznie. Pewnie dlatego rezultaty są dalekie od życiówek. Na starcie czułam wicher w twarz. Na mistrzostwach jednak nie chodzi o wynik, ale o miejsce. Z Nadine od lat jesteśmy na podobnym poziomie, wiele razem trenowałyśmy. Mam nadzieję, że już kolejna walka będzie na moją korzyść - dodała.

To drugi mecz dla Polski po srebrze Ewy Swobody w biegu na 100 m.



Pia Skrzyszowska i Nadine Visser do ostatniej chwili toczyły zaciętą walkę w biegu finałowym na 100 metrów przez płotki

KRÓTKO

Żużel

Nowy zawodnik Abramczyk Polonii Bydgoszcz

Abramczyk Polonia świetnie radzi sobie w tegorocznych rozgrywkach Metalkas 2. Ekstraligi. Wygrała wszystkie dotychczasowe mecze i póki co, jest na najlepszej drodze do realizacji celu, jakim jest awans do PGE Ekstraligi.

Bydgoski klub zabezpiecza się jednak na każdą ewentualność. Już przed sezonem zdecydowano, że w drużynie będzie o jednego seniora więcej, a pauzujący będzie otrzymywał tzw. postojowe. Teraz klub ze Sportowej 2 zakontraktował mło-

dzieżowca. Jest nim 16-letni Maksymilian Kostera, wypożyczony z Unii Leszno. - W bydgoskich barwach będzie mógł startować w rozgrywkach Metalkas 2. Ekstraligi oraz Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów w sezonie 2026 - przekazała Polonia.

Ten ruch to pokłosie ostatniego wypadku Adama Putkowskiego, który poobijał się w zawodach DMPJ. Wcześniej kontuzji doznał Wiktor Przyjemski, który poza znaczącą rolą w drużynie ligowej, był też jednym z filarów Polonii właśnie w juniorskich zawodach. Rozgrywki DMPJ są na etapie półfinałów.

KOSZYKÓWKA

Drugi Wilczek w Piernikach. „Jestem gotowy na wyzwania”

Joachim Przybył

O mistrzostwach z Legią i swojej przyszłości w Toruniu rozmawiamy z Maksymilianem Wilczkiem, nowym koszykarzem Arrivy Lotto.

Trafiasz do Twardych Pierników dwa lata po swoim bracie Dominiku. Pytałeś go o zdanie przed podpisaniem kontraktu w Toruniu?

Pewnie, że tak. Dominik grał tu co prawda dwa sezony temu, ale bardzo pozytywnie wypowiadał się na temat drużyny, całej organizacji i relacji z trenerem. Ta ostatnia kwestia była dla mnie szczególnie ważna. Rozmawiałem z wieloma osobami i wszyscy podkreślali, że trener Subotić jest uczciwy wobec graczy i bardzo słowny. Starałem się podjąć jak najlepszą decyzję pod kątem swojego rozwoju indywidualnego. Istotna była też osoba Bartosza Dyduszy, oglądałem na Instagramie zajęcia jego akademii, chciałem skorzystać z jego wiedzy i doświadczenia. Do tego Dominik Narojczyk, znakomity specjalista od przygotowania fizycznego. Myślę, że to będzie dobre otoczenie do dalszego rozwoju.

Spędziłeś w Legii dwa lata. To były dwa mistrzostwa Polski, ale też niewiele minut na parkiecie, jak na gracza, który chce się uczyć i rozwijać.

To był świetny czas w towarzystwie świetnych ludzi w jednej z najbardziej profesjonalnych organizacji w lidze. Te dwa mistrzostwa zawsze zostaną w mojej pamięci. Oba były inne. Pierwsze to totalna euforia, bo Legia po tylu latach oczekiwania zdobyła tytuł mistrzowski. Drugi sezon to już większa odpowiedzialność, trudniejsza rola faworyta i wielka ulga na koniec, że udało nam się jej sprostać. Nauczyłem się w Warszawie profesjonalnego podejścia do sportu, budowania relacji nie tylko z kolegami na parkiecie, ale także z ludźmi którzy pracują przy klubie. Pod względem sportowym starałem się robić swoje, ciężko pracować, czekać cierpliwie na swoje szanse i wykorzystywać każdą otrzymaną.



Maksymilian Wilczek w Toruniu będzie miał więcej minut niż w Legii

Wróćmy jeszcze do brata. Spotkania twarzą w twarz na parkiecie budzą u was dodatkowe emocje?

Chyba nie. Mamy świetne relacje ze sobą poza parkietem, nawzajem się wspieramy, wiele rozmawiamy i cieszymy ze swoich sukcesów. Wspólnych treningów czy meczów jeden na jednego nie było zbyt wiele. W okresie wakacyjnym ja więcej przebywam na południu, Domin na północy, w sezonie będzie na odwrót, dlatego też czasami trudniej jest nam zagrać terminarz.

Czego trener Subotić oczekuje z Twojej strony?

Były bardzo konkretne, trener jasno stawia sprawę, świetnie orientuje się w tym, co dany gracz może zaoferować drużynie i ma pomysły, jak może wykorzystać jego możliwości. Cieszyła mnie deklaracja, że trener Subotić widzi mnie w dużej roli na parkiecie, liczy na rozwijanie mojego potencjału w ofensywie. Wiem, że jestem w stanie dużo pomóc drużynie w obronie, lubię też powalczyć pod tablicami o zbiórki. Trener chce ze mną pracować i krok po kroku rozwijać wszystkie elementy mojej gry. Z drugiej strony, wiem, że w Toruniu nikt niczego mi nie da za darmo, wszystko zależy od mojej formy, a weryfikacja nastąpi na parkiecie. Bardzo pasuje mi takie wyzwanie.

To wiemy, czego trener oczekuje od siebie, a co Ty sam możesz dać toruńskiej drużynie?

Przede wszystkim obronę, nie tylko na piłce, ale także przeciwko graczom z mojej pozycji czy chociażby przeciwko silnym skrzydłowym. Dobrze czuję się w defensywie switch i zmiany krycia nie są dla mnie problemem. Jestem w stanie poprawić zbiórki w defensywie, z kolei w ataku chciałbym nie tylko doskonalić rzuty z pozycji spot up, ale także wykonywać więcej akcji do kosza w kontakcie z rywalem, wymuszać faule. Myślę, że jestem dość uniwersalnym graczem pod tym względem.

Jak wielu w Twardych Piernikach. To będzie wasza siła?

W taką stronę rozwija się koszykówka, im więcej graczy jest multipozycyjnych, tym lepiej, bo to zapewnia dużą elastyczność taktyczną trenerowi. W Legii grywałem czasami na pozycji silnego skrzydłowego i dawałem sobie radę, także w lidze zebrałem sporo doświadczenia na różnych pozycjach. Jestem gotowy realizować takie zadania, jakie wyznaczy mi trener.

Nie ma w składzie Arrivy Lotto Toruń typowego rozgrywającego.

To prawda, w Legii mieliśmy specjalistów w tej dziedzinie, w ostatnim sezonie choćby byli to Andrzej Pluta i DJ Brewton. Z kolei w Toruniu mamy Viktora Gadderforsa, a wszyscy pamiętamy, co on potrafi zrobić z piłką w rękach. W naszym zespole ta odpowiedzialność za piłkę będzie rozkładała się inaczej i to też będzie dla mnie fajne doświadczenie.